ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

19 – 25 września 2022 r.| nr 38 (816/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Filharmonicy pragną trafić w dobre, menedżerskie ręce

Wieniawski czeka na szefa

Choć przez ostatnie cztery lata miał dobrego, dzięki któremu lubelscy filharmonicy odnotowali swój największy w historii sukces – tournée po USA, to jego kadencja nie została przedłużona i nowego szefa urząd marszałkowski poszukuje w konkursie. Na oferty kandydatów czekał do ubiegłego piątku, 16 września. Zgłosiło się sześciu, wśród nich dotychczasowy dyrektor Wojciech Rodek, który po licznych namowach, zmienił zdanie i postanowił stanąć w konkursowe szranki.

Str. 2

ŚWIDNIK. Miała kosztować 7 mln zł, będzie kosztowała ponad 11 mln

Hala będzie jeszcze droższa

W powtórzonym po raz trzeci przetargu na budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Świdniku oferty były jeszcze wyższe niż w dwóch poprzednich. Mimo to Urząd Miasta najprawdopodobniej nie unieważni po raz kolejny postępowania, tylko do przewidywanych 7 mln zł dołoży brakujące, teraz już, ponad 4 mln zł i wybierze wykonawcę. Inaczej mogłoby przepaść 5 mln złotych dotacji pozyskanej na inwestycję z programu „Polski Ład".

Str. 2

Samorządy w dobie drożyzny

Lublin przykręci kurek, Świdnik nie zamierza

Rekordowa inflacja i horrendalny wzrost cen energii powodują, że kolejne samorządy wprowadzają oszczędności. Władze Lublina zapowiadają m.in. obniżenie o 1 stopień temperatury w placówkach oświatowych i już od czerwca wcześniej wyłączają oświetlenie uliczne. Świdnik, choć za prąd będzie prawdopodobnie płacić pięć razy więcej niż dotychczas, niczego „przykręcać" na razie nie zamierza.

Str. 2

108 lat doświadczenia i nadążania za rozwojem technologii...

Lubelska Samochodówka ma się celująco

Wchodzi w 109. rok szkolny. Obecnie znana jako Zespół Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego mieści się przy al. Długosza 10a (Wieniawa) w Lublinie. Miała inne nazwy i skomplikowane dzieje, ale też wartki rozwój. To placówka, dzięki której branża motoryzacyjna zyskuje stały dopływ świetnych fachowców.

Str. 9

Lubelski Ratusz przedstawił założenia projektu przyszłorocznego budżetu

Przed nami chudy rok

O tegorocznym budżecie Lublina prezydent Krzysztof Żuk mówił, że to najtrudniejszy budżet od lat. Przedstawiając w ubiegłym tygodniu założenia projektu przyszłorocznego budżetu zapowiedział, że będzie on jeszcze trudniejszy. By spiąć dochody z wydatkami nie planuje się nowych, dużych inwestycji, wzrosną podatki od nieruchomości, ale opłaty za śmieci, parkowanie, czy bilety komunikacji miejskiej mają pozostać na dotychczasowym poziomie.

Str. 4

– Zamiast dopłacać do roweru miejskiego dopłaćmy mieszkańcom do zakupu własnych jednośladów – proponuje radna Suchanowska. – To złe rozwiązanie – odpowiada miasto, które ma całkiem nowy pomysł na funkcjonowanie systemu

Miejski rower od miejskiej spółki

Str. 3

ŚWIDNIK. Czy wykonawca wyrobi się z pracami w terminie?

Na Witosa końca nie widać...

Wielkimi krokami zbliża się termin oddania do użytku wyremontowanej ul. Witosa. Okoliczni mieszkańcy patrząc na to, co jeszcze zostało do zrobienia, obawiają się, że wykonawcy nie uda się dotrzymać terminu. Miasto uspokaja.

Str. 3

ŚWIDNIK. Plądrują ogródki, gonią rowerzystów

Dziki straszą na Brzegowej

O podjęcie działań związanych z zapobieganiem stratom powodowanym przez dziki prosi w imieniu mieszkańców ulicy Brzegowej radny Marcin Magier. Zwierzęta, jak wskazuje, stanowią realny problem oraz zagrożenie, bo nie dość, że niszczą uprawy i przydomowe ogródki, to straszą rowerzystówi kierowców.

Str. 7

Po raz kolejny o głosy powalczy projekt Filary na Filaretów-Lubelskie Wiszące Ogrody

Na co lublinianie podzielą ponad 14 mln zł?, cz. 4

Od Szlaku Lubelskiego Koziołka po Oświetlenie ulicy Zemborzyckiej

Już w najbliższy piątek, 23 września, rusza głosowanie na projekty tegorocznej, IX edycji Budżetu Obywatelskiego. Do 10 października każda osoba na stałe zameldowana w Lublinie, albo która dopisała się do listy osób głosujących, będzie mogła wskazać dwa, spośród 54., wybrane projekty ogólnomiejskie i dwa, spośród 84., projekty dzielnicowe.

Str. 8

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ

19626 Damel Taxi Lublin

ANDROID APP ON Google play

Available on the App Store

cena za kurs gwarantowana

Samorządy w dobie drożyzny

Lublin przykręci kurek, Świdnik nie zamierza

Rekordowa inflacja i horrendalny wzrost cen energii powodują, że kolejne samorządy wprowadzają oszczędności. Władze Lublina zapowiadają m.in. obniżenie o 1 stopień temperatury w placówkach oświatowych i już od czerwca wcześniej wyłączają oświetlenie uliczne. Świdnik, choć za prąd będzie prawdopodobnie płacić pięć razy więcej niż dotychczas, niczego „przykręcać" na razie nie zamierza.

Ponad trzykrotny wzrost ceny kupowanego przez miasto i jego jednostki prądu spowodował, że od początku czerwca lubelski Ratusz zdecydował o wcześniejszym o 30 min. wyłączaniu oświetlenia ulicznego rano oraz późniejszym o 10 min. jego włączaniu w porze popołudniowo-wieczornej. Jak wyliczyli urzędnicy tylko w lipcu pozwoliło to zaoszczędzić ok. 170 tys. zł. W ubiegłym tygodniu miasto poinformowało jednak, że rezygnuje z późniejszego włączania latarni. – Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców i odpowiadając na liczne wnioski z ich strony, przywróciliśmy funkcjonowanie miejskiego oświetlenia w godzinach wieczornych. Latarnie są ponownie włączane 10 minut wcześniej. Przyjęliśmy takie rozwiązanie również z uwagi na zbliżające się miesiące jesienno-zimowe, gdzie wcześniej zapada zmrok – wyjaśnił **Artur Szymczyk**, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Inwestycji i Rozwoju.

Ratusz szukając oszczędności przeanalizował również zapotrzebowanie na moc cieplną i zużycie ciepła w miejskich budynkach. Na tej podstawie podjęto decyzję o obniżeniu w nadchodzącym sezonie grzewczym średnio o 1° temperatury w placówkach oświatowych. Korekta ma przynieść obniżenie rachunków o 5-8%, co przełożyć się ma na ponad 350 tys. zł oszczędności rocznie, nie obniżając tym – jak zapewniają urzędnicy – komfortu cieplnego.

Z drugiej strony, by choć częściowo pokryć wzrost cen nośników energii, miasto przymierza się do podniesienia cen biletów w placówkach kultury i obiektach sportowych. – Od września zmiany w cennikach wprowadził już Teatr im. H. CH. Andersena oraz Dzielnicowy Dom Kultury „Węglin". W innych jednostkach, w tym MOSiR, analiza możliwości aktualizacji cen biletów jeszcze trwa – informuje **Anna Czerwonka** z UM Lublin.

Świdnik przykręcać i gasić nie zamierza

W rządzonym przez PiS Świdniku nie ma planów skracania czasu świecenia ulicznych latarni, czy przykręcania kaloryferów w placówkach oświatowych, choć oferty, jakie wpłynęły na ogłoszony przez miasto przetarg na zakup prądu, jak wyznał wiceburmistrz **Marcin Dmowski** „zwaliły go z nóg". Miasto planowało wydać na prąd w latach 2023-24 18 mln zł, a najtańsza oferta, jaką otrzymało, opiewała na 29,5 mln zł. W ubiegłym tygodniu przetarg unieważniono i ogłoszono nowy.

O tańsze oferty, biorąc pod uwagę wyniki ostatnich przetargów ogłaszanych przez samorządy, będzie jednak trudno. Miasto wyłączać latarni, czy przykręcać kaloryferów jednak nie planuje.

– Póki co o tym nie myślimy, tym bardziej, że oświetlenie uliczne mamy praktycznie w całości zamienione na ledowe i wyposażone w zintegrowany system sterowania, który pozwala na ustawienie mocy od 30 do 100 proc. Na wniosek mieszkańców, na kilku ulicach latarnie już świecą z najniższą możliwą mocą – mówi Marcin Dmowski.

Oszczędzać na prądzie i ogrzewaniu nie planuje także powiat świdnicki.

– Są przepisy mówiące o tym, ile stopni musi być w pomieszczeniach i nie będziemy działać wbrew prawu. Jeśli chodzi o Świdnik, to jesteśmy w sieci ciepłowniczej, bardziej problematyczna jest kwestia DPSów, bo te mają niezależne źródła ogrzewania, ale z racji specyfiki nie ma możliwości, abyśmy wprowadzili tu jakieś dodatkowe oszczędności. Jeśli przykręcimy kaloryfery, ludzie nam się pochorują, podobna sytuacja jest ze szpitalem. Pewne działania oszczędnościowe podjęliśmy dużo wcześniej – wymieniliśmy oświetlenie na ledowe czy ograniczyliśmy pobór energii, wymieniając komputery na bardziej nowoczesne – mówi starosta **Łukasz Reszka**.

MK, (w)

Filharmonicy pragną trafić w dobre, menedżerskie ręce

Wieniawski czeka na szefa

Choć przez ostatnie cztery lata miał dobrego, dzięki któremu lubelscy filharmonicy odnotowali swój największy w historii sukces – tournée po USA, to jego kadencja nie została przedłużona i nowego szefa urząd marszałkowski poszukuje w konkursie. Na oferty kandydatów czekał do ubiegłego piątku, 16 września. Zgłosiło się sześciu, wśród nich dotychczasowy dyrektor Wojciech Rodek, który po licznych namowach, zmienił zdanie i postanowił stanąć w konkursowe szranki.

Wojciech Rodek jednak stanął w konkursowe szranki. Czy jedną z kontrkandydatek jest jego dotychczasowa zastępczyni, a od września p.o. dyrektora, Zuzanna Dziedzic?

Przez ostatnie cztery lata **Wojciech Rodek** harmonijnie łączył fotel dyrektora Filharmonii z podium dyrygenta. To potwierdzają fakty. Pod przewodnictwem maestro Rodka blisko 100-osobowy zespół orkiestry FL osiągnął swój największy dotychczasowy sukces - tournée po USA, gdzie orkiestra zebrała entuzjastyczne recenzje, przywiozła kolejne zaproszenia do Stanów i kontrakty na nagrania płytowe swych wykonań. Pojawiła się perspektywa wielu koncertów na świecie. Zauważyła to największa globalna oficyna wydająca muzykę klasyczną, Naxos, która chce w Lublinie nagrywać płyty. Dzięki temu wszystkiemu można było planować przyszłość instytucji. Czy dojdzie do realizacji tych planów, jeśli dyrektor Rodek nie wróci na stanowisko?

Przypomnijmy…

Kadencja Rodka wygasła 31 sierpnia, choć jeszcze w kwietniu br. wszystko wskazywało, że dyrektor-dyrygent nadal będzie kierować filharmonią. To wówczas zarząd województwa podjął uchwałę o procedurze powołania go na drugą kadencję. Tak się jednak nie stało, gdyż w czerwcu gremium unieważniło kwietniową uchwałę i zarządziło, że dyrektor zostanie wybrany w drodze konkursu. Jak uzasadniali urzędnicy marszałkowskiego pionu kultury, zdecydowała o tym negatywna ocena wystawiona przez jeden ze związków zawodowych działających w FL.

– Nie znam żadnych zarzutów wobec mnie, nikt ze mną o tym nie rozmawia – mówił nam wówczas dyrektor Rodek, który wskutek rozczarowania ogłosił, że raczej nie weźmie udziału w konkursie.

Urzędnik wie lepiej?

Mocnym sygnałem o tym, że Rodek traci marszałkowski respekt był fakt, że dyrektor FL, mimo sukcesów kierowanej przez siebie instytucji nie tylko artystycznych, ale również finansowych (FL jako jedna z dwóch marszałkowskich placówek kultury osiągnęła w ubiegłym roku zysk) nie znalazł się na liście nagrodzonych za 2021 rok dyrektorów.

– Cały rok przygotowywaliśmy się do tournee po USA, rejestrowaliśmy wiele nagrań, instytucja ma dobry wynik finansowy. Brak tej nagrody odbieram nie jako afront wobec siebie, lecz wobec filharmonii i jej pracowników – mówił wówczas dyrektor. Warto dodać, że inny spektakularny despekt stanowi pominięcie osoby dyrektora lub jego instytucji w niedawnym plebiscycie Ambasador Województwa Lubelskiego – nie uwzględniono żadnego z nich nawet jako nominowanych.

Dziwnym trafem w kwestii nagród los Rodka podzieliła jeszcze tylko współpracująca z filharmonią **Anna Fic-Lazor** z Muzeum Zamoyskich w Kozłówce (placówka też ubiegły rok zamknęła zyskiem – przyp. **aut**.). Jej zdaniem, zdumienie w środowisku wzbudza niedocenienie dyrektora Rodka, który w poprzednim roku pracował szczególnie intensywnie, wraz z całym zespołem, co zaowocowało zaproszeniem lublinian do USA.

Ferment wokół konkursu

Sprawa nieprzedłużenia Rodkowi dyrektorowania FL na kolejną kadencję stała się głośna w środowisku muzycznym Lublina i w Polsce. Liczne wyrazy oburzenia słali w mailach i listach do marszałka koryfeusze polskiej kultury.

W minionym tygodniu swoje zdanie w tej kwestii wypowiedział również **Adam Natanek**, długoletni dyrektor filharmonii: – Decydenci mają prawo do każdej decyzji, ale sposób w jaki to czynią w stosunku do dyrektora Wojciecha Rodka narusza obowiązujące obyczaje społeczności cywilizowanego świata. Każdemu człowiekowi należy się szacunek, który jest podstawą wszystkich wartości moralnych. To grzeczność połączona z troską o uczucia i dobro drugiego człowieka. Powiem najkrócej: dyrektor filharmoników lubelskich Wojciech Rodek to jest Ktoś! – pisze do mediów dyrektor naczelny i artystyczny FL w latach 1969-90.

Na oferty od kandydatów na dyrektora FL urząd marszałkowski czekał do ubiegłego piątku. Jak ustaliliśmy wpłynęło ich sześć (urząd nie podaje personaliów), w tym od Wojciecha Rodka, który postanowił jednak stanąć do konkursu. – Wiele osób mnie do tego namawiało. Jestem częścią zespołu FL i czuję się za niego odpowiedzialny – mówi Rodek. – Nie obawiam się rywalizacji i mam nadzieję, że będzie uczciwa.

Do czasu wyłonienia nowego dyrektora jego obowiązki pełnić będzie **Zuzanna Dziedzic**, która od 2018 była zastępcą dyrektora Rodka, a wcześniej przez lata kierowała Filharmonią Dolnośląską w Jeleniej Górze. Patrząc na jej pierwsze decyzje, jako p.o. dyrektora, zmieniające ustalony jeszcze przez dyr. Rodka program inaugurującego tegoroczny sezon w FL koncertu, który odbył się w zeszły piątek, można przypuszczać, że ona również stanęła do konkursu...

MaR

Nowa sala gimnastyczna „Trójki" stanie za dawną „Jedynką", w miejscu betonowego placu. Stara hala zostanie natomiast przebudowana na jej zaplecze. Znajdą się tu szatnie, toalety, pokój wuefistów i magazyn na sprzęt

ŚWIDNIK. Miała kosztować 7 mln zł, będzie ponad 11

Hala będzie jeszcze droższa

W powtórzonym po raz trzeci przetargu na budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Świdniku oferty były jeszcze wyższe niż w dwóch poprzednich. Mimo to Urząd Miasta najprawdopodobniej nie unieważni po raz kolejny postępowania, tylko do przewidywanych 7 mln zł dołoży brakujące, teraz już, ponad 4 mln zł i wybierze wykonawcę. Inaczej mogłoby przepaść 5 mln złotych dotacji pozyskanej na inwestycję z programu „Polski Ład".

O tym, że Szkoła Podstawowa nr 3 w Świdniku potrzebuje większej sali gimnastycznej, rodzice uczęszczających tu dzieci zgłaszali już kilka lat temu. Skarżyli się nie tylko na ciasnotę, ale również słaby stan zaplecza szatniowego. Miasto nie pozostało na te głosy obojętne. W ubiegłym roku opracowano wstępną koncepcję budowy hali i ogłoszono przetarg na przygotowanie dokumentacji projektowej nowego obiektu, a do tego udało się pozyskać na inwestycję 5 milionów złotych dofinansowania z programu „Polski Ład". W maju tego roku rozpoczęto poszukiwania wykonawcy. Do pierwszego przetargu zgłosiło się kilka firm, ale ich oferty okazały się droższe niż przewidywano. Najtańsza o ok. 2,5 mln zł przekraczała założony budżet sięgający blisko 7 mln zł. Postępowanie unieważniono i ogłoszono kolejne, ale tym razem ceny zaproponowane przez oferentów były jeszcze wyższe (średnio o 3 mln zł).

W połowie sierpnia Urząd Miasta rozpisał przetarg po raz trzeci. Oferty, złożyło trzech wykonawców: spółka Brenal z Krupca (11,7 mln zł), Usługi Remontowo-Budowlane REMGUZ Marcin Guz ze Świdnika (ok. 11 mln zł) i Edach z Jakubowic Konińskich-Kolonii (11,4 mln zł). Mimo że zaproponowane stawki są jeszcze wyższe niż poprzednio, Urząd Miasta Świdnik najprawdopodobniej nie będzie unieważniał tego postępowania.

– To już trzeci przetarg, gdzie oferty znacznie przekraczają założony budżet, ale mamy pewną zmianę w naszym budżecie i myślę, że to nam pozwoli ten przetarg rozstrzygnąć. Przy pierwszym i drugim przetargu nie mieliśmy źródła finansowania. Teraz, po zapowiedziach Ministerstwa Finansów dotyczących subwencji rozwojowej, powinniśmy otrzymać z tego tytułu ok. 5,1 mln zł, które będzie można przeznaczyć na wydatki bieżące i inwestycyjne, mamy możliwość sfinansowania tego zadania. Będziemy proponować radnym zwiększenie wydatków, aby ten przetarg rozstrzygnąć. Porównywaliśmy, ile za podobne hale płaciły inne samorządy i wynika z tego, że kosztuje to dziś 10-11 mln zł. Przypomnę, że mamy na to zadanie 5 mln dotacji z „Polskiego Ładu" i jeśli dołożymy, nie 2 mln zł, jak wstępnie planowaliśmy, a 4 czy 5 to i tak jest to duża pomoc, z której żal byłoby nie skorzystać – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. **(w)**

Kajakarze sprzątający rzekę zauważyli ciało mężczyzny

Makabryczne znalezisko w Bystrzycy

Uwiezione w przybrzeżnych korzeniach zwłoki nieznanego mężczyzny okryto w sobotę w Bystrzycy w okolicach ul. Pliszczyńskiej w Lublinie.

Na topielca natknęli się kajakarze biorący udział w sprzątaniu rzeki. Ciało denata było w znacznym stopniu rozkładu. Przy zmarłym nie znaleziono dokumentów. Policja stara się ustalić tożsamość zmarłego.

(l)

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

3.09.2022 r. Janina Mysza z d. Łoboda, 78 lat
5.09.2022 r. Barbara Lecyk, 80 lat
5.09.2022 r. Emilia Tymoszuk, 90 lat
6.09.2022 r. Genowefa Pyta, 74 lata
6.09.2022 r. Barbara Szewczyk z d. Olszewska, 68 lat
7.09.2022 r. Henryka Marianna Grudzień z d. Czaplińska, 96 lat
7.09.2022 r. Kazimiera Kalinowska, 68 lat
7.09.2022 r. Irena Kluch z d. Piastun, 75 lat
7.09.2022 r. Iwona Mazur z d. Chmielewska, 58 lat
8.09.2022 r. Janina Koneczna, 86 lat
8.09.2022 r. Irena Mirosław, 65 lat
10.09.2022 r. Katarzyna Augustowska, 39 lat
11.09.2022 r. Eugeniusz Kosmala, 93 lata
12.09.2022 r. Marianna Dykiel, 94 lata
13.09.2022 r. Janusz Haas, 72 lata

ŚWIDNIK

6.09.2022 r. Irena Czubara, 86 lat
6.09.2022 r. Mieczysław Malczuk, 87 lat
9.09.2022 r. Jadwiga Chylińska, 72 lata
9.09.2022 r. Alina Różańska, 76 lat
10.09.2022 r. Jerzy Dworak, 75 lat
13.09.2022 r. Witold Herda, 79 lat

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Patrząc na stan zaawansowania prac (tak wyglądały one 9 września), mieszkańcy mają obawy, czy przebudowa zakończy się w październiku

ŚWIDNIK. Czy wykonawca wyrobi się z pracami w terminie?

Na Witosa końca nie widać...

Wielkimi krokami zbliża się termin oddania do użytku wyremontowanej ul. Witosa. Okoliczni mieszkańcy patrząc na to, co jeszcze zostało do zrobienia, obawiają się, że wykonawcy nie uda się dotrzymać terminu. Miasto uspokaja.

Dziurawa i pozapadana – tak jeszcze do niedawna wyglądała nawierzchnia ul. Wincentego Witosa w Świdniku. Dziś po dziurach nie ma już śladu, bo od kilku miesięcy ulica to jeden wielki teren budowy. Finalnie wymieniona zostanie jezdnia, chodnik, zatoki postojowe; powstaną nowe miejsca parkingowe i oświetlenie. Wykonawcą jest PRD Lubartów, a zgodnie z umową prace powinny się zakończyć w przyszłym miesiącu. Jednak okoliczni mieszkańcy mają poważne obawy, czy uda się dotrzymać tego terminu. Podobnego zdania są również niektórzy radni.

– Kilkakrotnie podczas sesji pytaliśmy, na jakim etapie są prace, czy termin nie jest zagrożony i z czego wynikają przestoje, bo przez jakiś czas na placu budowy nie było widać ani pracowników, ani ciężkiego sprzętu. Za każdym razem wiceburmistrz odpowiadał, że wszystko jest zgodnie z terminem i nie ma żadnego zagrożenia. Ale patrząc na stan zaawansowania prac, wydaje się, że nie jest to realne, aby wykonawca się wyrobił. Od urzędników na ostatniej komisji usłyszałem, że jest tam też ponoć jakiś problem z kanałami ciepłowniczymi; chodzi o to, że są umieszczone zbyt płytko. Gdyby wykonawca szybciej zabrał się do pracy, być może wcześniej wyszłoby to na jaw – mówi radny **Robert Syryjczyk** (klub KO).

– Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami wykonawcy, prace nabrały rozpędu kilka tygodni temu – odpowiada **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – Byłem na miejscu wczoraj (15 września), prace idą do przodu, układana jest kostka. Jak dotąd nie mieliśmy sygnałów, że wykonawca chce przedłużyć termin, ale też nie mogę wykluczyć, że zechce to zrobić, bo to się przecież zdarza. Na tę chwilę utrzymuje, że wyrobi się w terminie.

Wiceburmistrz dodaje, że nie zgłaszano mu również żadnych problemów dotyczących podziemnej infrastruktury.

– Być może takie sygnały wpłynęły bezpośrednio do wydziału, ale ten nie informował o tym, bo pracownicy sami rozwiązali ten problem – kończy wiceburmistrz Dmowski.

(w)

– Zamiast dopłacać do roweru miejskiego dopłaćmy mieszkańcom do zakupu własnych jednośladów – proponuje radna Suchanowska. – To złe rozwiązanie – odpowiada miasto, które ma całkiem nowy pomysł na funkcjonowanie systemu

Miejski rower od miejskiej spółki

Część lubelskiego środowiska rowerowego i miejskich radnych uważa, że miasto powinno zrezygnować z dalszego finansowania systemu Lubelskiego Roweru Miejskiego. Radna Małgorzata Suchanowska przekonuje, że te pieniądze lepiej przeznaczyć na dopłacanie mieszkańcom do zakupu własnych jednośladów. Ratusz konsekwentnie powtarza, że z systemu nie zrezygnuje, ale od przyszłego sezonu chce zrezygnować z jego obsługi przez firmę zewnętrzną i powierzyć to Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu i zintegrować miejski rower z komunikacją miejską.

Rosnące koszty utrzymania roweru miejskiego przy spadającej z roku na rok liczbie wypożyczeń skłania kolejne polskie miasta do rezygnacji z systemu. Taką decyzję podjęły już m.in. Poznań i Bielsko-Biała. Do podobnego kroku, jeszcze przez podpisaniem z firmą Nextbike aktualnie obowiązującej umowy na sezon 2021-2022, namawiali prezydenta **Krzysztofa Żuka** lubelscy aktywiści rowerowi przekonując, że 7,6 mln zł jakie zażyczył sobie Nextbike lepiej wydać na budowę infrastruktury rowerowej. Ratusz niezmiennie odpowiada, że z systemu rezygnować nie chce, bo to stały element systemu transportowego w Lublinie, stanowiący, obok komunikacji miejskiej, jedną z alternatyw poruszania się po mieście, wobec przejazdów realizowanych samochodem osobowym, a jednocześnie przeznacza niemałe pieniądze na rozwój sieci infrastruktury rowerowej. Z jeszcze innym pomysłem na przeznaczenie pieniędzy wydawanych na rower miejski wystąpiła ostatnio radna **Małgorzata Suchanowska** (PiS). W interpelacji skierowanej do prezydenta prosi o przeanalizowanie, czy tych milionów nie lepiej przekazać na „plan krzewienia zdrowego życia, poprzez sport rowerowy z 50% dofinansowaniem mieszkańcom zameldowanym w Lublinie do zakupu roweru. – Na obsłudze systemu zarabia tylko obca firma, a dla naszego miasta jest to bardzo kosztowne, nieopłacalne i niezasadne. Umowa na prowadzenie systemu wygasa w tym roku, dlatego jest okazja, aby włączyć opłacalne zmiany naprawcze – nawołuje radna, wskazując, że inne miasta rezygnują z systemu lub odsprzedają go innym firmom, np. prowadzącym hulajnogi, które do swojej oferty dołączają rowery.

W odpowiedzi na interpelację wiceprezydent **Artur Szymczyk** na wstępie przypomina, że rower miejski był inwestycją miejską, która w dalszym ciągu stanowi wartość użytkową i finansową, a myśląc o zrównoważonym transporcie miejskim, nie można wykluczyć roweru, w tym roweru publicznego. – Oczywiście Lubelskiemu Rowerowi Miejskiemu trudno konkurować z e-hulajnogami, dlatego oferta systemowa podlega stałej ewolucji. Od systemu dość archaicznego, w obecnych czasach przeszliśmy na system IV generacji, który teraz będziemy ściśle integrować z komunikacją miejską – zapowiada zastępca prezydenta Lublina. - Rodzaj floty systemu w aktualnym lub przyszłym kształcie pozostaje zapisem otwartym. System ma szansę ewoluować w kierunku systemu rowerów ze wsparciem elektrycznym, rowerów elektrycznych, rowerów towarowych. Decydując się na wprowadzenie dofinansowania lub dotacji na zakup roweru, z góry zawężamy grupę beneficjentów lub inaczej mówiąc, dedykujemy ofertę tylko dla wąskiej grupy osób. O środowisko, zrównoważony transport dbają również użytkownicy hulajnóg, rolek – dodaje Szymczyk, odrzucając propozycję radnej.

Rower od MPK

W ubiegłym tygodniu okazało się, co dokładanie ma na myśli wiceprezydent pisząc o „ścisłej integracji systemu roweru z komunikacją miejską". Miasto zapowiedziało, że operatora systemu na kolejny sezon nie będzie szukało w przetargu, ale chce to zadanie powierzyć Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu w Lublinie. - Aktualnie trwają negocjacje w postępowaniu prowadzonym w procedurze umożliwiającej powierzenie zamówienia przez podmiot publiczny spółce zależnej, z zastosowaniem trybu zamówienia z wolnej ręki – wyjaśnia Ratusz. – Po przejęciu obsługi systemu roweru miejskiego przez MPK, kolejnym krokiem będzie jego integracja z systemem biletu LUBIKA i stworzenie oferty łączonej, zawierającej w swoich ramach zarówno usługi z zakresu komunikacji miejskiej, jak i możliwość korzystania z rowerów publicznych działających w systemie Lubelskiego Roweru Miejskiego. Dla stałych klientów komunikacji miejskiej ZTM przygotuje specjalną ofertę korzystania z roweru miejskiego na preferencyjnych warunkach, co umożliwi ważny bilet okresowy komunikacji miejskiej lub aktualna Lubelska Karta Miejska – dodają urzędnicy.

Od nowego sezonu zmieni się nie tylko wygląd miejskich jednośladów (na takie, jak na zdjęciu), ale przede wszystkim jego operator i sama obsługa systemu. Przedstawione przez miasto rozwiązanie wydaje się być racjonalne i interesujące. Jak wyjdzie w praktyce, pokaże czas

Miejskie rowery z nowych barwach

Od nowego roku zmieni się nie tylko operator, ale również wygląd miejskich jednośladów. Rowery będą w zielono-czerwono-szarych barwach nawiązujących do kolorystyki logo miasta. Osłona tylnego koła, wykorzystywana dotychczas m. in. w celach reklamowo-marketingowych, będzie wypełniona teraz grafiką ukazującą lubelskie Stare Miasto z miejskim logo „Lublin – miasto inspiracji". Taki wygląd z trzech przedstawionych przez urzędników propozycji wybrali sami mieszkańcy w internetowym głosowaniu. – W trwającym przez tydzień głosowaniu na stronie Zarządu Transportu Miejskiego ta propozycja zyskała ponad 72% wszystkich głosów. W głosowaniu wzięło udział blisko 400 osób – informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta Lublin.

Marek Kościuk, MZ

REKLAMA

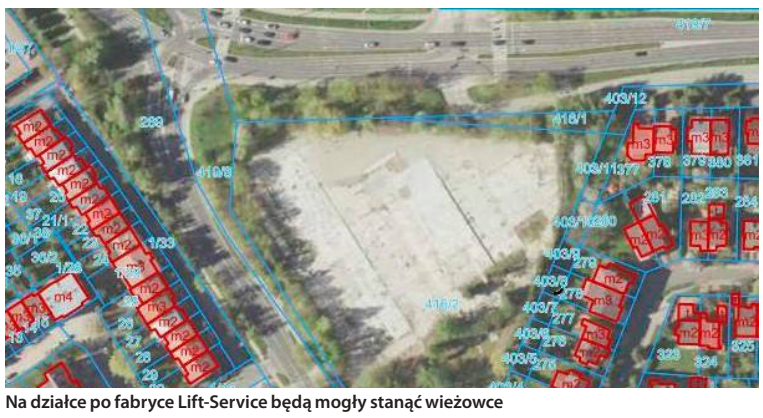

Na działce po fabryce Lift-Service będą mogły stanąć wieżowce

Zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ul. Roztocze i Orkana przyjęta

Przy domkach staną wieżowce

Na ostatniej sesji Rada Miasta Lublin uchwaliła zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ulicy Roztocze i Orkana. Na terenie po byłej fabryce Lift-Service, otoczonym osiedlami domków jednorodzinnych będzie mogło stanąć osiedle mieszkaniowe z blokami do 17 metrów wysokości.

Sprawa zmiany planu dla tego terenu budziła wielkie emocje i kontrowersje. Jego projekt był wykładany aż trzykrotnie, bo do propozycji miejskich planistów mieszkańcy Węglina Południowego mieli mnóstwo uwag, sprzeciwiając się, by na 1,5-hektarowej działce otoczonej domkami jednorodzinnymi wyrósł – jak to nazywali Manhattan, bo dwie pierwsze wersje planu dopuszczały budowę w tym miejscu nawet 11-piętrowych wieżowców, a dopuszczalna intensywność zabudowy, czyli stosunek powierzchni całkowitej zabudowy do powierzchni działki budowlanej, wynosiła 3,5. W ostatnim, wyłożonym w maju tego roku, projekcie co prawda m.in. obniżono wysokość zabudowy w strefie A (najbliżej skrzyżowania Orkana-Roztocze) z 25 do 17 metrów i w strefie B z 18 do 15 metrów (w strefie C, najbliżej ul. Urzędowskiej i zabudowy jednorodzinnej dopuszczalną wysokość budynków tak jak poprzednio ustalono na 12 m), zaostrzono wskaźniki parkingowe do 1,3 miejsca parkingowego na każde mieszkanie i uwzględniono dodatkowe 30 ogólnodostępne, naziemne miejsca parkingowe, nieco odsunięto linię zabudowy od domów jednorodzinnych i wprowadzono pasy zieleni towarzyszącej i izolacyjnej, to i tak przyjęte rozwiązania, były dalekie od oczekiwań mieszkańców. Kolejnych poprawek w planie jednak nie będzie. Władze miasta ostatnią wersję uznały za kompromis między oczekiwaniami właściciela działki – spółki, która wystąpiła o zmianę planu i sąsiadów przypominając, że w obowiązującym planie ten teren miał przeznaczenie bardziej uciążliwe dla mieszkańców – aktywność gospodarczą z budynkami do 25 metrów wysokości.

Na sesji za przyjęciem nowego planu zagospodarowania terenu między ul. Roztocze i Orkana zagłosowało 18 radnych klubu prezydenta Żuka i radny niezrzeszony **Stanisław Brzozowski**. Przeciw było 11 radnych PiS. **ZM**

Od poniedziałku pojedziemy ul. Dworcową oraz zjazdem z ul. Lubelskiego Lipca ‘80

Nowe drogi przy dworcu gotowe

FOT. LUBLIN.EU

W ten poniedziałek, 19 września, o godzinie 10, zostaną udostępnione do ruchu rondo przy Targach Lublin oraz drogi dojazdowe do ul. Dworcowej od strony ul. Lubelskiego Lipca ‘80 wraz z wiaduktem i od strony al. Piłsudskiego, łącznie z przyległymi ciągami pieszo-rowerowymi. To pierwsze zrealizowane w całości zadanie w ramach trwającej budowy Dworca Metropolitalnego oraz modernizacji układu drogowego w tej części miasta.

W ramach zrealizowanego zadania drogowego ul. Dworcową przedłużono do ronda przy Targach Lublin. Dodatkowo, dla usprawnienia ruchu, wybudowano jednokierunkowy zjazd z ul. Lubelskiego Lipca ‘80 do wspomnianego ronda oraz drogę dwukierunkową wiodącą od ronda do al. Piłsudskiego (z możliwością skrętu w prawo w al. Piłsudskiego). Dzięki temu nastąpi odciążenie ronda Sportowców, a dojazd do dworca i w stronę centrum Lublina zostanie upłynniony. Wykonawca miał za zadanie również budowę kanalizacji deszczowej wraz z przepompownią, wykonanie oświetlenia ulicznego, sieci wodociągowej oraz sieci elektroenergetycznych. Dodatkowo drogowcy przebudowali trakcję trolejbusową i sieć gazową. Prace trwały 16 miesięcy, a ich koszt wyniósł ponad 13,5 mln zł.

– Realizowana budowa Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego to jeden z największych i najważniejszych projektów Miasta współfinansowanych ze środków europejskich w tej perspektywie unijnej. Powstaje w pełni funkcjonalny węzeł, integrujący transport wewnętrzny Lublina z transportem regionalnym i dalekobieżnym. Ten kluczowy dla Miasta i całego regionu projekt, poza budową nowoczesnego Dworca Metropolitalnego, obejmuje również modernizację pobliskich ulic. Już niebawem w rejonie dworca powstanie zupełnie inny układ drogowy, a w 2023 r. skorzystamy z całkiem nowej przestrzeni, na którą Lublin czeka od lat. Bardzo się cieszę, że oddajemy kierowcom już część nowej infrastruktury drogowej. Wybudowany zjazd z ul. Lubelskiego Lipca ‘80 do ul. Dworcowej oraz łącznik ul. Dworcowej i al. Piłsudskiego pozwoli upłynnić ruch i usprawni przemieszczanie się w tej części miasta – mówi **Krzysztof Żuk,** prezydent Lublina.

Prace przy budowie Dworca Metropolitalnego i przebudowie układu drogowego w jego rejonie rozpoczęły się z końcem stycznia 2021 r. Jak informuje Ratusz na budowie aktualnie pracuje około 250 drogowców i około 80 jednostek sprzętowych. Wartość wykonanych do tej pory prac wynosi ponad 170 mln zł, a zaawansowanie robót na całej inwestycji to około 60%.

źródło lublin.eu

Lubelski Ratusz przedstawił założenia projektu przyszłorocznego budżetu

Przed nami chudy rok

O tegorocznym budżecie Lublina prezydent Krzysztof Żuk mówił, że to najtrudniejszy budżet od lat. Przedstawiając w ubiegłym tygodniu założenia projektu przyszłorocznego budżetu zapowiedział, że będzie on jeszcze trudniejszy. By spiąć dochody z wydatkami nie planuje się nowych, dużych inwestycji, wzrosną podatki od nieruchomości, ale opłaty za śmieci, parkowanie, czy bilety komunikacji miejskiej mają pozostać na dotychczasowym poziomie.

– Tak trudnego roku dla finansów Lublina jeszcze nie było. Rząd PiS bardzo głęboko sięga do kieszeni mieszkańców Lublina, zabierając lubelskim podatnikom aż 230 mln zł z budżetu na 2023 r. Te pieniądze powinny trafić na lubelskie szkoły i przedszkola, oświetlenie dróg i chodników, komunikację miejską, sprzątanie ulic, czy wsparcie osób w potrzebie, tymczasem zasilają budżet centralny. Działamy tak, by mieszkańcy nie odczuwali negatywnych konsekwencji polityki rządowej, jednak jest to coraz trudniejsze – mówił, przedstawiając założenia do przyszłorocznego budżetu prezydent Lublina, **Krzysztof Żuk**, a skarbnik miasta **Lucyna Sternik** dodawała, że finanse miasta ucierpią również przez wysoką inflację i zmieniające się stopy procentowe.

Prezydent zapowiada, że miasto będzie szukać oszczędności, a jednocześnie cały czas starać się utrzymać dotychczasowy poziom usług dla mieszkańców. Utrzymany zostanie poziom wydatków na oświatę i pomoc społeczną, a wydatki inwestycyjne w przyszłorocznym budżecie trafią przede wszystkim na kontynuację lub zakończenie inwestycji będących już w fazie realizacji lub w trakcie opracowywania dokumentacji. Realizowane będą zadania, na które Lublin otrzymał dofinansowanie zewnętrzne, m.in. ze środków UE czy Programu Inwestycji Strategicznych: dokończenie budowy Dworca Metropolitalnego, budowa przedłużenia ul. Lubelskiego Lipca ‘80, przebudowa ul. Bliskiej i ul. Skowronkowej, ul. Popiełuszki, skrzyżowania ul. Doświadczalnej i al. Witosa. W ramach dofinansowania zewnętrznego realizowana będzie również budowa przez TBS budynków mieszkalnych w os. Felin oraz budowa i wyposażenie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego przy ul. Poturzyńskiej. Ze środków własnych miasto sfinansuje rozbudowę ulicy Raszyńskiej, budowę ulic Turystycznej, Hajdowskiej, Siewierzan, sygnalizacji świetlnej oraz zatok autobusowych na skrzyżowaniu ulic: Józefa Franczaka „Lalka” – Skalskiego – Kazimierza Jagiellończyka, przebudowę boiska przy ZSO nr 5 i przebudowę ul. Wallenroda (tu miasto stara się o dofinansowanie z programu Polski Ład). W planach jest również budowa przedłużenia ul. Węglarza, ale ta inwestycja uzależniona jest od pozyskania dotacji z Polskiego Ładu. Na tegorocznym poziomie utrzymane będą wydatki na projekty Budżetu Obywatelskiego i Zielonego Budżetu.

By choć częściowo zrekompensować utratę dochodów miasto planuje podnieść podatki od nieruchomości. Stawka za budynki mieszkalne wzrośnie z 83 gr na 1 zł, stawka od „gruntów pozostałych” z 52 gr na 61 gr za mkw., za budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej z 24,45 zł na 28,21 zł, a za grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej z 1 zł na 1,14 zł. O ok. 15,5% wzrosną opłaty obowiązujące na cmentarzach komunalnych i o 10 zł miesięcznie opłata za pobyt w bursie. W związku z zapowiadanym przez rząd podniesieniem płacy minimalnej, podrożeje opłata za pobyt w żłobku, ustalona na poziomie 10% minimalnego wynagrodzenia.

Miasto nie planuje z to w przyszłym roku podwyżek opłat za wywóz odpadów, za parkowanie, cen biletów komunikacji miejskiej, czynszów i opłat za przedszkole.

Projekt budżetu zakłada podwyżkę od 1 stycznia 2023 roku o średnio 500 zł na etat wynagrodzeń dla pracowników Urzędu Miasta i miejskich jednostek przy założeniu, iż dla jednostek, w których podwyżka została wprowadzona w II półroczu 2022 roku, planowana podwyżka w 2023 roku zostanie pomniejszona o zrealizowaną już kwotę. **ZM**

Będzie mniej powodów do narzekań

Na Hajdowie widać drogowców

Mieszkańcy Hajdowa-Zadębia, którzy od lat utyskują, że ich dzielnica jest zapomniana przez władze miasta, choć to tutejsze przedsiębiorstwa odprowadzają do kasy miasta największe podatki, w tym roku powinni mieć nieco mniej powodów do narzekań. W budowie są dwie nowe drogi, a remonty kilku innych właśnie się zakończyły.

Nowy asfalt na ul. Jarmarcznej

Jeszcze kilka miesięcy temu mieszkańcy byli pełni obaw, że obiecana budowa dwóch nowych ulic między ulicami Turystyczną i Hajdowską nie dojdzie do skutku. Oferty, jakie wpłynęły na przetarg były znacznie droższe od założonego budżetu. Miasto postanowiło jednak dołożyć brakującą kwotę i spełnić wycenione na 4,5 mln zł oczekiwania najtańszego wykonawcy - Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Lubartów S. A. – Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem i powinny zakończyć się w umówionym terminie, czyli maju przyszłego roku – mówi **Joanna Stryczewska** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Budowane ulice będą miały łącznie ok. 620 metrów długości. Pierwsza biegła będzie od ul. Hajdowskiej, zaraz za jej skrzyżowaniem z ul. Turystyczną i kończyła się placem nawrotowym. Druga będzie odchodzić od pierwszej mniej więcej w połowie jej przebiegu i również łączyć się z ul. Hajdowską. Wzdłuż nowych ulic ułożone zostaną chodniki z kostki brukowej, wybudowana będzie kanalizacja deszczowa i oświetlenie.

Gładko do celu

Taki tytuł nosi zrealizowany właśnie na Hajdowie-Zadębiu projekt wybrany do wykonania w ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego. Dzięki niemu nową nawierzchnię zyskała ul. Zadębie na odcinku od posesji nr 90 do granicy miasta (545 m), ul. Jarmarczna od posesji nr 13A do nr 51 (440 m) oraz ul. Dojazdowa od posesji nr 15 do skrzyżowania z ul. Dziubińskiej (361 m). Inwestycję za blisko 380 tys. zł wykonało Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina.

Marek Kościuk

Wykonawcy wybrani

Bez dokładania nie ma budowania

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie rozstrzygnął przetargi na przebudowę ul. Popiełuszki, ul. Raszyńskiej oraz skrzyżowania al. Witosa z ul. Doświadczalną. Każda z tych inwestycji będzie jednak kosztować dużo drożej niż zakładano.

Do wycenionej na 2,9 mln zł i dofinansowanej ze środków unijnych, przebudowy ulicy Popiełuszki trzeba było dołożyć dodatkowe 1,84 mln zł. Inwestycję zrealizuje Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina. W ramach kontraktu wymieni nawierzchnię ul. Popiełuszki na odcinku od skrzyżowania z ul. Poniatowskiego do skrzyżowania z ul. Legionową oraz odcinki chodników, które nie przeszły naprawy w ostatnich latach. Przebudowane zostanie także skrzyżowanie z ul. Głowackiego, które zyska m. in. nową sygnalizację świetlną włączoną do Systemu Zarządzania Ruchem. Całość dopełni montaż nowego oświetlenia wyposażonego w energooszczędne oprawy typu LED oraz modernizacja przystanków komunikacji miejskiej. Prace potrwają do września przyszłego roku.

Drogowcy pojawią się również na skrzyżowaniu al. Witosa z ul. Doświadczalną. Przebudowa tej niebezpiecznej krzyżówki, również dofinansowana ze środków unijnych pochłonie ponad 10,7 mln zł, czyli niemal o 4,4 mln zł więcej niż przewidywało miasto. Wykonawcą robót będzie pruszkowski Strabag, który będzie miał na nie 14 miesięcy. Inwestycja zakłada powstanie dodatkowego pasa do skrętu w lewo oraz w prawo z al. Witosa w ul. Doświadczalną oraz pas do skrętu w lewo z ul. Doświadczalnej w al. Witosa. Wymieniona zostanie sygnalizacja świetlna i oświetlenie uliczne. Wyremontowane zostaną chodniki i pobliskie schody terenowe oraz wybudowany zostanie brakujący odcinek ścieżki rowerowej od ul. Vetterów do ul. Władysława Jagiełły.

Rozstrzygnięty został również przetarg na przebudowę ul. Raszyńskiej od skrzyżowania z ul. Lazurową do wysokości posesji nr 63 oraz ul. Tarninowej od skrzyżowania z Raszyńską do ul. Skubiszewskiego. Obie ulice zyskają nowe nawierzchnie, energooszczędne oświetlenie, kanalizację deszczową ze zbiornikiem retencyjnym, chodniki, a wzdłuż ul. Raszyńskiej wybudowana zostanie asfaltowa droga dla rowerów. Inwestycja pochłonie blisko 9,3 mln zł, tj. o prawie milion więcej niż miała. Wykonawcą będzie PRD Lubartów, a czas realizacji to 14 miesięcy.

Marek Kościuk

Gruntowa dziś ulica Dywizjonu 303 w niedalkiej przyszłości ma połączyć al. Lotników Polskich z budowaną właśnie ul. Drewnianą

ŚWIDNIK. Nadzieja w radnych

Nie chcą ulicy na swoich działkach

– Od wielu lat próbujemy zainteresować naszą sprawą lokalne władze, ale jak dotąd nasze potrzeby nie zostały w żaden sposób uwzględnione – piszą do radnych panie Renata Antoniak i Anna Królik, mieszkające przy al. Lotników Polskich siostry, które będą zmuszone oddać znaczną część swoich posesji pod budowę ulicy Dywizjonu 303. Od lat zabiegają, aby planowana droga ominęła ich działki, ale jak mówią, ich głos jest dla władz miasta zupełnie niesłyszalny. Tym razem o pomoc zwróciły się do radnych.

Ulica Dywizjonu 303 jest położona w zachodnio-południowej części Świdnika. Dziś to gruntówka, ale w ciągu najbliższych lat ma się to zmienić, ponieważ Urząd Miasta ma już gotową dokumentację projektową i pozwolenie na budowę ulicy. Wg tych planów ul. Dywizjonu 303 będzie połączeniem ul. Drewnianej i al. Lotników Polskich. Wybudowana zostanie jezdnia, chodnik, ścieżka rowerowa, kanalizacja deszczowa, kanał technologiczny; przebudowane zostaną też sieci energetyczne i gazowe.

Inwestycja, choć jeszcze się nie rozpoczęła, od wielu miesięcy spędza sen z powiek właścicieli działek, po których m.in. ma przebiegać nowa ulica. **Anna Królik** i **Renata Antoniak**, mieszkające po sąsiedzku siostry, pod budowę ul. Dywizjonu 303 muszą oddać znaczną część swoich posesji. Działka pani Renety skurczy się o połowę, pani Anny również, co znacznie utrudni jej mężowi prowadzenie dotychczasowej działalności gospodarczej.

– Ta ulica była w planach od wielu lat. Nasza mama, kiedy jeszcze żyła, składała do Urzędu Miasta pisma, aby ją z tych planów wykreślić, a jeśli już koniecznie musi być w tym miejscu, to żeby nie przebiegała wyłącznie po naszych działkach, ale też sąsiednich. 10 lat temu, kiedy ruszyliśmy z budową domu, dostałam pozwolenie na szambo. Teraz okazuje się, że będę musiała je przenieść, bo jest w pasie drogowym zaprojektowanej ulicy. Nie wiem dlaczego w ogóle mi je wydano, skoro już wtedy było wiadomo, że ma biec tędy ulica – mówi pani Renata.

Świdniczanki podkreślają, że brak drogi przebiegającej po ich działkach nie wpłynie znacząco na komfort życia pozostałych mieszkańców Dywizjonu ul. 303. Wskazują, że będą mieli oni dogodny dojazd do miasta przez realizowaną ulicę Drewnianą, jak i przez położoną po sąsiedzku ul. Nową.

Panie kierowały już wiele pism w swojej sprawie do różnych urzędów. Jednak jak mówią, dotąd nikt nie chciał ich wysłuchać. Ostatnio napisały pismo do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Świdnik z prośbą o spotkanie z radnymi i możliwość przedstawienia swoich racji.

– Mieliśmy nadzieję, że ostatnim pismem, skierowanym do Urzędu Miasta Świdnik, uda nam się znaleźć zrozumienie wśród gminnych władz. Niestety, nadal na próżno. Liczymy więc, że jako członkowie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji pochylicie się nad naszą sprawą. Zależy nam, abyście spotkali się z nami osobiście i wysłuchali naszego punktu widzenia, bo niestety do tej pory nikt nie chciał tego zrobić. Nie byliśmy zaproszeni na spotkanie dotyczące inwestycji na naszych terenach, czujemy się pominięci i skrzywdzeni. Nie chcemy blokować projektu ulicy Dywizjonu 303, zależy nam jedynie na uwzględnieniu również naszych potrzeb – piszą w petycji do radnych Świdnika.

– Wciąż mam nadzieję, że nie zabiorą nam działek. Dostaliśmy je od rodziców. Nie kupiliśmy ich, jak niektórzy w sąsiedztwie, z myślą o zysku. Dlaczego nasze wnioski zgłaszane do planu zagospodarowania nigdy nie zostały wzięte pod uwagę? Dlaczego pasa drogowego, liczącego 15,5 m szerokości nie rozłożono po równo z sąsiadami? Dlaczego wszystko ma się odbyć tylko naszym kosztem? Bardzo liczymy na radnych; na to, że zechcą nas wysłuchać i zaproponują rozwiązanie, które choć w części uwzględni nasze zdanie – zaznacza R. Antoniak.

Decyzję w sprawie uwzględniania lub nie petycji świdniczanek rada miasta podejmie najpewniej na najbliższej, wrześniowej sesji. Z kolei władze miasta wyjaśniają, że nie zamierzają odstąpić od pomysłu budowy ulicy. Jak tłumaczą, budowa ul. Dywizjonu 303 była ujęta w planach zagospodarowania przestrzennego od lat, a właściciele znajdujących się tu działek, byli świadomi, że prędzej czy później będzie przebiegać tędy droga.

– Podobny problem mieliśmy z ulicą Wiejską, ale wojewoda uznał decyzje starosty i nasze. Tak samo było przy ulicy Witosa. Nie ruszylibyśmy z jej remontem, gdybyśmy brali pod uwagę rację grupy, która się sprzeciwiała. Przyznam szczerze, że jest wielu mieszkańców, którzy „chodzili" za budową ul. Dywizjonu 303. Chcąc pójść tym paniom na rękę, proponowaliśmy budowę dodatkowego zjazd na posesję, chodnika z dwóch stron – o co również była prośba – nie możemy zrobić. Wiązałoby się to z koniecznością zmiany projektu i zdobyciem nowego pozwolenia, czyli rokiem przestoju. Te wnioski pań, które da się uwzględnić, uwzględnimy, ale sama decyzja o budowie drogi nie podlega możliwości zmiany, choć oczywiście zobaczmy jeszcze, co na ten temat powiedzą radni – komentuje **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. **(w)**

Rozstrzygnięcie w sprawie Górek Czechowskich przesunięte na koniec listopada

Sądny dzień przełożony

Wyznaczona na ubiegły czwartek rozprawa przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w sprawie skargi kasacyjnej złożonej przez prezydenta Lublina na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie uznający za niezgodne z prawem uchwalone przez radę miasta studium zagospodarowania przestrzennego w zakresie dopuszczającym zabudowę Górek Czechowskich, spadła z wokandy. Nowy termin wyznaczono na 24 listopada.

Na ten wyrok z niecierpliwością czekają Ratusz, spółka TBV, która chce wybudować na górkach osiedle mieszkaniowe, przeciwnicy tego przedsięwzięcia, którzy wszelkimi sposobami próbują ochronić były poligon przed zabudową oraz wielu mieszkańców Lublina. Rozstrzygnięcie, prawdopodobnie ostateczne, miało zapaść w ubiegły czwartek. Wyznaczone na ten dzień niejawne posiedzenie NSA zostało jednak przełożone. Nowy termin wyznaczono na 24 listopada. **ZM**

Niespodziewane mianowanie

Matuszczak w szpitalu

Jak nieoficjalnie ustaliliśmy były wiceprezydent Chełma i poseł SLD Zbigniew Matuszczak ma być nowym zastępcą dyrektora ds. administracyjno- technicznych Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie. To dosyć zaskakujące, bo lecznica podlega prawicowym władzom województwa lubelskiego.

Zbigniew Matuszczak przez lata funkcjonował w lokalnej polityce, w której zawsze związany był z Sojuszem Lewicy Demokratycznej. Przez dwie kadencje był radnym Rady Miasta Chełm, a także wiceprezydentem Chełma z tego ugrupowania. W 2002 roku był o krok od wygrania wyborów na prezydenta niedźwiedziego grodu, ale w drugiej turze przegrał z **Krzysztofem Grabczukiem** (PO), późniejszym marszałkiem województwa i obecnym posłem na sejm. W 2007 roku Matuszczak zdobył mandat poselski z listy koalicji Lewicy i Demokratów i sprawował funkcję przez dwie kadencje, do 2015 roku. Potem był prezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie, a ze stanowiska odszedł w 2017 roku, kiedy Sąd Rejonowy w Chełmie uznał, na podstawie głównie zeznań jednego z chełmskich przedsiębiorców, byłego posła winnym przyjęcia od niego korzyści majątkowej. Rok później Sąd Okręgowy w Lublinie prawomocnie oczyścił go z zarzutów, ale do polityki, ani do samorządu, zmuszony miesiącami walczyć o odzyskanie dobrego imienia, Matuszczak, nie chciał już wracać. Postanowił spróbować sił w prywatnym biznesie.

Informacja o tym, że miałby teraz zostać wicedyrektorem ds. administracyjno-technicznych w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie, którego organem prowadzącym jest rządzony przez Zjednoczoną Prawicę samorząd województwa, jest dla wielu sporym zaskoczeniem.

– Mniej interesują mnie barwy polityczne a bardziej umiejętności – mówi dr **Piotr Dreher**, dyrektor szpitala. – Od dłuższego czasu funkcjonuję bez zastępcy a mamy w szpitalu prawie tysiąc łóżek, prawie tysiąc pracowników i jeszcze 15 hektarów terenu. Pan Matuszczak nie został jeszcze zatrudniony, ale jest w orbicie zainteresowań i jest brany pod uwagę – przyznaje.

Szpital nie ogłaszał konkursu na to stanowisko, bo jak mówi dyrektor, nie ma takiego wymogu. – Konkurs musi być ogłaszany na stanowisko zastępcy ds. lecznictwa – tłumaczy. Sam P. Dreher przez długi czas był lubelskim radnym PiS, a później PO. W 2018 roku, będąc radnym PO, został wybrany przez ówczesny zarząd województwa z PSL-PO dyrektorem szpitala w Abramowicach na sześcioletnią kadencję. W ostatnich wyborach samorządowych Dreher już nie startował, ale cały czas pozostaje szefem Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lublinie. **(bf)**

REKLAMA

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

NAWET TAKA ILOŚĆ SZKODZI ZDROWIU KOBIET W CIĄŻY
I JEST NIEBEZPIECZNA DLA KIEROWCÓW

Fałszywemu policjantowi grozi do 8 lat więzienia

Kolejny oszust za kratami

Aż w Gnieźnie lubelscy kryminalni, zajmujący się przestępczością przeciwko mieniu, wytropili w minioną środę 40-latka, który metodą „na policjanta" ograbił lubliniankę z oszczędności.

– Jeden ze sprawców zadzwonili do 58-letniej mieszkanki Lublina. W trakcie rozmowy fałszywy policjant przekonał kobietę, że ktoś planuje wyłudzić pieniądze z jej rachunku bankowego. Kryminalni mieli być na tropie przestępców i poprosili o pomoc – relacjonuje nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie. – Pokrzywdzona, wierząc w to, iż bierze udział w tajnej akcji Policji, przesłała im wszystkie oszczędności. Łupem sprawców padło blisko 20 tysiący złotych. Pieniądze trafiły przelewem pocztowym do ustalonego 40-latka – dodaje.

FOT. KMP LUBLIN

Oszust, przez którego mieszkanka Lublina straciła prawie 20 tys. zł, został zatrzymany w Gnieźnie

Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów w Gnieźnie i przewieziony do Lublina. Funkcjonariusze zajmujący się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie udowodnili 40-latkowi udział w przestępstwie i doprowadzili go do prokuratury. Mężczyzna usłyszał zarzuty i decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu do 8 lat więzienia. **(I)**

Oszust nie miał litości, wyczyścił konto

Kliknął w ten przeklęty link

Mieszkaniec Dziesiątej po wystawieniu opon na sprzedaż, stracił 22 tys. zł, bo kliknął w link podesłany przez kupca.

Lublinianin wystawił opony samochodowe na popularnym portalu aukcyjnym. Ucieszył się, gdy po kilkunastu minutach od umieszczenia ogłoszenia, odezwał się pierwszy klient. Zainteresowany zakupem poprosił o komunikację poza portalem ogłoszeniowym. Lublinianin zgodził się na to, nie wiedząc, że popełnia kardynalny błąd.

– Pokrzywdzony, nie podejrzewając podstępu, zgodził się na ofertę zakupu z wysyłką kurierem. Mężczyzna, by sfinalizować transakcję, musiał jedynie potwierdzić swoje dane i wypełnić formularz firmy kurierskiej. Te czynności niestety doprowadziły do przekazania wrażliwych danych. Dzięki temu oszust mógł włamać się na konto i je wyczyścić z oszczędności. Łupem przestępcy padło 22 tysiące złotych – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Policjanci z III komisariatu zbierają dokładne informacje na temat sprawy i poszukują oszusta. Jednocześnie apelujemy o ostrożność i nieklikanie w nieznane linki – dodaje. **(I)**

Trzej lublinianie zatrzymani z szarpakami

O świcie złowili kłusowników

FOT. KMP LUBLIN

Kłusownicy nie spodziewali się, że z porannej mgły wyłonią się policjanci

W minioną środę o świcie policjanci z posterunku wodnego oraz funkcjonariusze Straży Rybackiej zatrzymali trzech kłusowników na Zalewie Zemborzyckim.

– Mężczyźni dokonywali nielegalnych połowów ryb metodą na „szarpak". Wpadli na gorącym uczynku dzięki ustaleniom funkcjonariuszy z Posterunku Wodnego oraz Państwowej Straży Rybackiej. Grozi im do 2 lat więzienia. Kłusownicy byli kompletnie zaskoczeni. Okazało się, że to trzej mieszkańcy Lublina w wieku 34, 41 i 47 lat – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Sprawcy trafili na VII komisariat. Tam zostali przesłuchani i usłyszeli zarzuty z ustawy o rybactwie śródlądowym. Za kłusownictwo grozi im do 2 lat więzienia. **(I)**

Amatora cudzego mienia nagrały kamery monitoringu

Kto rozpoznaje złodzieja okularów?

Jeżeli ktoś rozpoznaje mężczyznę zarejestrowanego przez kamery monitoringu, proszony jest o kontakt z VII Komisariatem Policji w Lublinie.

– Z ustaleń policjantów wynika, że zarejestrowany przez kamery mężczyzna, wykorzystał chwilową nieuwagę personelu salonu optycznego i dokonał kradzieży okularów. Wartość strat oszacowano na kwotę 700 złotych. W związku z powyższym, jeżeli ktoś ma wiedzę na temat tego zdarzenia lub wie, kto dopuścił się kradzieży proszony jest o kontakt z VII. Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Wyżynnej 18, telefon 811 47 49 20 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112. Zapewniamy anonimowość – apeluje nadkomisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(I)**

Poszukiwany mężczyzna

Nowe prawo drogowe wprowadza drakońskie kary

Piraci jękną w recydywie

Od soboty, 17 września obowiązuje znowelizowane Prawo o ruchu drogowym. Kary dla kierowców popełniających wykroczenia mogą przyprawić o ból głowy. Mandaty dla recydywistów wynoszą od 1600 do 5000 zł, a w szczególnych przypadkach do 30 000 zł.

– To kolejny etap nowelizacji przepisów przyjętych w zeszłym roku, od 17 września obowiązuje też zmiana sposobu kasowania zgromadzonych punktów. Obowiązywać one będą przez dwa lata na koncie kierowców popełniających wykroczenia, a nie jak dotychczas przez rok. Zniesione zostają również szkolenia, po odbyciu których liczba punktów otrzymanych przez kierowcę ulegała zmniejszeniu – mówi nadkomisarz **Andrzej Fijołek**, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. – Zastosowanie w przypadku najbardziej poważnych wykroczeń, skutkujących poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa ruchu drogowego będzie mieć tzw. „recydywa". Sytuacja ta dotyczy złamania przepisów z tej samej grupy w ciągu 2 lat od ostatniego wykroczenia. Jeżeli tak się stanie, mandat drogowy będzie dwukrotnie wyższy niż dotychczas – dodaje.

Dotyczy to na przykład przekroczenia prędkości o:

31-40 km/h – pierwszy raz: 800 złotych / recydywa: 1600 złotych

41-50 km/h – pierwszy raz: 1000 złotych / recydywa: 2000 złotych

51-60 km/h – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych

61-70 km/h – pierwszy raz: 2000 złotych / recydywa: 4000 złotych

71 km/h i więcej – pierwszy raz: 2500 złotych / recydywa: 5000 złotych

Oprócz przekroczenia prędkości nowy taryfikator zakłada, że podwójne karanie będzie dotyczyć innych obszarów ruchu, np.:

nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych;

złamanie zakazu wyprzedzania – pierwszy raz: 1000 złotych / recydywa: 2000 złotych;

wyprzedzanie na przejściu lub przed nim – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych;

niezachowanie ostrożności i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym z następstwem w postaci poszkodowanego pieszego, rowerzysty itp. – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych;

omijanie pojazdu, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych;

wjeżdżanie na torowisko przy zaporach, które są opuszczane, opuszczone lub nie skończyło się ich podnoszenie – pierwszy raz: 2000 złotych / recydywa: 4000 złotych;

wjazd na przejazd kolejowy przy czerwonym świetle sygnalizatora lub jeżeli po drugiej stronie nie ma miejsca do kontynuowania jazdy – pierwszy raz: 2000 złotych / recydywa: 4000 złotych;

prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie po spożyciu alkoholu lub innego, podobnie działającego środka – pierwszy raz: 2500 złotych / recydywa: 5000 złotych.

Należy pamiętać, że w przypadku szczególnie poważnych sytuacji policjant może skierować sprawę do rozpatrzenia przez sąd. W przypadku ukarania przez sąd grzywna może wynieść nawet 30 000 złotych**.** **(I)**

Kryminalni mają sygnały, że oszust działał na ogromną skalę

Przekręt na stal

Stal za ponad 150 tys. zł wyłudził od jednej z hurtowni lubelskich oszust, który dokładnie zaplanował przestępstwo. Nie przewidział jednak tego, że policjanci dorwą go, zanim upłynni towar. Zgłaszają się kolejni pokrzywdzeni. Ich straty mogą sięgać znacznie ponad pół miliona złotych.

– Zatrzymanie 39-latka było efektem pracy operacyjnej policjantów z Wydziału dw. z Przestępczością Gospodarczą KMP w Lublinie. Funkcjonariusze w trakcie prowadzonych czynności ustalili, że mężczyzna założył fikcyjną firmę na tzw. słupa. Następnie sfałszował dokumentację i przedłożył podrobione rachunki zysków i strat w hurtowni. W ten sposób chciał uwiarygodnić zarejestrowaną działalność gospodarczą i uzyskać możliwość zakupu towarów z odroczonym terminem płatności – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. – Ofiarą podstępu 39-latka padła jedna z firm w Lublinie. Mężczyzna, kontaktując się z firmą i przedstawiając fałszywe dokumenty, zamówił kilkanaście ton stali o łącznej wartości ponad 150 tysięcy złotych. Materiały zostały odebrane za pośrednictwem wynajętych kierowców w dwóch turach. Oszustwo wyszło na jaw, gdy przesłane potwierdzenia płatności okazały się być fałszywe i na konto hurtowni nie wpłynęły pieniądze - dodaje.

FOT. KMP LUBLIN

Zatrzymany 39-latek ma na sumieniu prawdopodobnie więcej podobnych przestępstw. Policja czeka na zgłoszenie od pokrzywdzonych

Kryminalni zatrzymali oszusta na terenie Radomia. Funkcjonariusze odzyskali też utracone w Lublinie mienie. Stalowe pręty ukryte były na dwóch posesjach. Mężczyzna usłyszał zarzuty oszustwa i na wniosek policjantów oraz prokuratora został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Grozi mu do 8 lat więzienia. Sprawa jest rozwojowa

Funkcjonariusze ustalili już kilku kolejnych pokrzywdzonych, którzy łącznie mogli zostać oszukani na kwotę około pół miliona złotych. Jednocześnie policjanci przypuszczają, że poszkodowanych może być znacznie więcej. Dlatego, jeżeli jakaś firma została oszukana w podobny sposób na przestrzeni ostatnich miesięcy, powinna skontaktować się z Wydziałem dw. z Przestępczością Gospodarczą KMP w Lublinie przy ul. Północnej 3 telefon – 47 811 53 14 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. **(I)**

Okradali klientów banków przez fałszywe strony internetowe

Niebezpieczni hakerzy wytropieni przez cyberpatrol

Policjanci z Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości i Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie schwytali trzech groźnych hakerów, którzy tworzyli fałszywe strony bankowe. W ostatnim czasie z całego regionu spływały doniesienia o klientach banków, którzy zostali pozbawieni oszczędności w trakcie logowania.

W ostatnim tygodniu ofiarą cyberprzestępców padł jeden z chełmskich przedsiębiorców. Z konta jego firmy zniknęło 200 tys. zł.

– Z ustaleń śledczych wynika, że pokrzywdzony zalogował się na konto firmowe przez fałszywą stronę internetową banku. To umożliwiło oszustom możliwość zmiany numeru telefonu komórkowego, na który przychodzą kody autoryzacyjne do transakcji. W ten sposób w kilku transakcjach zrealizowali przelewy na kwotę ponad 200 tysięcy złotych. Następnie pieniądze były wypłacane w bankomatach – mówi komisarz **Ewa Czyż**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Chełmskich policjantów wsparli funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości w Lublinie i Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Szybko zatrzymano podejrzanych: w stolicy w ręce policji wpadli: 22-letni obywatel Ukrainy i 36-letni mieszkaniec Warszawy, a we Wrocławiu 20-letni obywatel Ukrainy. Lubelska komórka „cyberpatrolu" nie bez kozery ma opinię jednych z najlepszych w kraju.

Trójka zatrzymanych przestępców najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie

Funkcjonariusze zabezpieczyli kilkanaście kart bankomatowych, karty sim, startery i adaptery do kart, umowy rachunków bankowych, telefony komórkowe i laptopy. Policjanci zabezpieczyli także skradzione pieniądze - prawie 60 tysięcy zł udało się zablokować na kontach, kolejne 90 tysięcy złotych policjanci zabezpieczyli w wyniku przeszukania mieszkań osób podejrzanych.

Wszyscy trzej podejrzani zostali doprowadzeni do prokuratury, gdzie przedstawiono im zarzuty. Sąd Rejonowy w Chemie zdecydował o ich tymczasowym aresztowaniu na okres trzech miesięcy. Za oszustwo i kradzież mienia o znacznej wartości grozi do 10 lat pozbawienia wolności. **(I)**

FOT. BIEGAJĄCY ŚWIDNIK

Charytatywny Bieg Mikołajkowy co roku cieszy się dużą popularnością nie tylko wśród mieszkańców Świdnika

ŚWIDNIK. Sponsorzy mile widziani

Mikołajkowe bieganie bez miasta

Stowarzyszenie Biegający Świdnik wycofało się z umowy podpisanej z Urzędem Miasta na organizacje ulicznego biegu mikołajkowego. Niektórzy zastanawiają się, czy to oznacza, że w tym roku lubianej przez świdniczan imprezy nie będzie. Władze stowarzyszenia uspokajają.

Charytatywny Bieg Mikołajkowy to obok Biegów Niepodległości i Półmaratonu Solidarności najbardziej rozpoznawalna impreza biegowa w Świdniku. Corocznie, w okolicy 6 grudnia organizuje ją Stowarzyszenie Biegający Świdnik. Cel imprezy to nie tylko integracja miłośników joggingu i propagowanie ruchu na świeżym powietrzu, ale także pomoc potrzebującym. Dochód z ubiegłorocznej, 8. edycji Biegu, przeznaczono na rzecz dziewczynki cierpiącej na dziecięce porażenie mózgowe, a zebrano wówczas rekordowe 50 tys. zł.

W materiałach dotyczących wykonania budżetu w pierwszym półroczu 2022 r. przesłanych do radnych, pojawiła się informacja, że w lipcu tego roku Biegający Świdnik odstąpił od realizacji tego zadania i wycofał się z umowy o dofinansowanie, którą wcześniej podpisał z Urzędem Miasta Świdnik.

– Czy to oznacza, że mikołajkowego biegu nie będzie? Myślę, że byłaby to wielka strata dla mieszkańców, bo to lubiane wydarzenie – mówi nam jeden z radnych.

Ewa Pietrzyk, prezes Stowarzyszenia Biegający Świdnik, uspokaja.

– To, że biegu nie będzie, to plotka, którą oczywiście dementuję, ale prawdą jest, że odstąpiliśmy od umowy zawartej z miastem na organizację biegu. Mieliśmy otrzymać 3,5 tys. zł dotacji, ale z uwagi na sytuację w kraju, wysoką inflację, baliśmy się, że nie będziemy w stanie sprostać warunkom umowy. Mówiąc bardziej obrazowo, wygląda to tak, że np. sponsorzy chcą nas wesprzeć np. w zakresie zakupu medali, a my mamy to wpisane we wniosku do Urzędu Miasta i później musimy się z tego rozliczyć. Ten rok jest wyjątkowo trudny, wszystko jest droższe, uznaliśmy więc, że bezpiecznej będzie odstąpić od tej umowy. Natomiast bieg cały czas jest w planach. Obecnie poszukujemy sponsorów. Osoby, które chcą i mogą nas wesprzeć są mile widziane. Mamy nadzieję, że miasto również nas zechce wspomóc jako sponsor – mówi Ewa Pietrzyk.

Prace organizacyjne związane z przygotowaniem biegu trwają już od kilku tygodni. Zaplanowano, że odbędzie się on w pierwszą niedzielę grudnia (4.12).

– Te przygotowania ruszają zazwyczaj już w sierpniu lub wrześniu, aby w grudniu można było cieszyć się atmosferą tego wydarzenia. Wybraliśmy już beneficjanta tegorocznych biegów. Niebawem podamy tę informację do wiadomości publicznej. Ten wybór to wynik głosowania członków stowarzyszenia, nigdy nie jest to decyzja jednej osoby. Ubiegłoroczną edycję możemy uznać za bardzo udaną. Covid na szczęście nie stanął nam na przeszkodzie. Frekwencja dopisała, wszystko odbyło się bardzo sprawnie i bezpiecznie. Mamy nadzieję, że w tym roku również będziemy mogli mówić o sukcesie – kończy E. Pietrzyk. **(w)**

ŚWIDNIK. Blokuje miejsce od 6 lat

Wrósł w parking

Na wielu świdnickich osiedlach wolne miejsca postojowe są na wagę złota. Nic więc dziwnego, że mieszkańców bloków położonych przy ul. Hallera drażni fakt, że jedno z nich cały czas zajmowane jest przez nieużywane i wyglądające na porzucone auto. O zweryfikowanie stanu technicznego tego pojazdu i ewentualne usunięcie prosi radny Marcin Magier.

Od 6 lat auto, a raczej jego wrak, zajmuje miejsce na parkingu przy ul. Hallera

– Sygnał o pojeździe zaparkowanym na parkingu przy ul. Hallera otrzymałem od jednego z mieszkańców. Z uzyskanych informacji wynika, iż samochód zaparkowany jest w tym samym miejscu od 6 lat, a jego stan techniczny pozwala stwierdzić, że rzeczywiście nie jest on użytkowany. Dodatkowo w ostatnich dniach zaczęło dochodzić do wycieku płynów silnikowych z pojazdu, a to stanowi bezpośrednie zagrożenie dla środowiska – podnosi radny, w interpelacji skierowanej do władz miasta prosi o zweryfikowanie stanu technicznego pojazdu i w przypadku potwierdzenia, że jest to porzucone auto, usunięcie go z parkingu.

To już nie pierwsza interwencja radnego **Marcina Magiera** (klub radnych burmistrza), dotycząca usuwania z publicznych parkingów nieużywanych przez miesiące czy lata aut. W ubiegłym roku przygotował spis porzuconych samochodów i przekazał je Ratuszowi z prośbą o podjęcie stosownych działań. Akcja przyniosła skutek.

– Sporo pojazdów – szacuję, że ok. 75 proc. – zniknęło, część zabrali sami mieszkańcy, którzy dowiedzieli się, że pojazdy są na liście, inne usunęła Straż Miejska. Część pojazdów okazała się sprawna, ale rzadko używana. Te pozostały. Podobnie jak te stojące na prywatnym gruncie – mówi radny i ma nadzieję, że w tym przypadku miasto również podejmie interwencję. **(w)**

ŚWIDNIK. Wysłuchają i doradzą

Radni zapraszają na dyżur

Po wakacyjnej przerwie radni klubu Koalicji Obywatelskiej wznawiają comiesięczne dyżury.

Będą się one odbywać w pierwsze poniedziałki miesiąca, lecz we wrześniu wyjątkowo dyżur zaplanowano na najbliższy poniedziałek, 19 września.

– Zapraszamy wszystkich mieszkańców, którzy chcieliby się z nami spotkać, podzielić uwagami i problemami. Czekamy od godz. 15.30 w budynku Urzędu Miasta Świdnik, w pokoju nr 11, obok sali plenarnej – zachęca przewodniczący klubu, radny **Waldemar Białowąs**. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Plądrują ogródki, gonią rowerzystów

Dziki straszą na Brzegowej

O podjęcie działań związanych z zapobieganiem stratom powodowanym przez dziki prosi w imieniu mieszkańców ulicy Brzegowej radny Marcin Magier. Zwierzęta, jak wskazuje, stanowią realny problem oraz zagrożenie, bo nie dość, że niszczą uprawy i przydomowe ogródki, to straszą rowerzystów i kierowców.

Do tej pory mieszkańcy ulicy Brzegowej najczęściej skarżyli się, że przez fatalny stan ulicy Dworcowej, zwłaszcza tego odcinka biegnącego przez las, nie mają dogodnego dojazdu do centrum Świdnika. Jak się okazuje, nie jest to ich jedyny problem. W ostatnim czasie we znaki dają im się dziki. Zwierzęta ponoć na tyle przyzwyczaiły się do bliskości ludzi, że wcale się ich nie boją i stadami żerują pod domami lub przy samej ulicy. Najczęściej uaktywniają się wieczorami.

– Dziki stanowią realny problem oraz zagrożenie dla ludzi i zwierząt domowych. Mieszkańcy boją się wieczorami opuszczać domy. Z ich relacji wynika, że dziki potrafią gonić rowerzystów i samochody. Dodatkowo obecność dzików powoduje, że uprawy rolnicze w dużej części są zniszczone, podobnie jest z przydomowymi ogrodami – mówi radny **Marcin Magier** (klub burmistrza), który w imieniu mieszkańców ul. Brzegowej zwrócił się do władz miasta z prośbą o podjęcie działań, które zapobiegną stratom powodowanym przez te zwierzęta.

Wataha dzików grasująca przy ulicy Brzegowej

W interpelacji do burmistrza pyta, czy gmina posiada kompetencje pozwalające na podjęcie działań mających na celu zminimalizowanie skutków bytowania dzików w rejonie ul. Brzegowej i czy w grę mogłoby wchodzić zastosowanie siatki leśnej lub innej formy ogrodzenia, uniemożliwiającej dzikom wchodzenie na tereny zabudowane. Oficjalnej odpowiedzi na swoje pismo radny jeszcze nie dostał, ale ma nadzieję, że jego wniosek nie przejdzie bez echa. **(w)**

ŚWIDNIK. Będą mieć taniej

Świdniccy seniorzy z rabatową kartą

Miasto Świdnik przystąpiło do programu Ogólnopolska Karta Seniora, umożliwiającego osobom po 60 roku życia korzystanie ze zniżek i rabatów np. w sanatoriach, uzdrowiskach, gabinetach rehabilitacji, salonach optycznych, instytucjach kultury czy wybranych sklepach. Świdniczanie mogą odebrać swoje karty w Dziennym Domu Seniora.

W ubiegłym tygodniu w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku odbyła się uroczysta inauguracja programu.

– Program Gmina Przyjazna Seniorom-Ogólnopolska Karta Seniora skierowany jest do osób 60+, a jego celem jest aktywizacja seniorów oraz edukacja z zakresu ekonomii, bezpieczeństwa czy nowych mediów. Gmina Miejska Świdnik przystępując do programu uzyskała Certyfikat Gmina Przyjazna Seniorom i możliwość wyprodukowania lokalnej edycji Ogólnopolskiej Karty Seniora z herbem gminy, która jest honorowana na terenie całej Polski – mówi **Monika Głowacka** z Urzędu Miasta Świdnik.

FOT. MIASTO ŚWIDNIK | FACEBOOK

Uroczysta inauguracja programu Gmina Przyjazna Seniorom-Ogólnopolska Karta Seniora w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku

Kartę Seniora honoruje 3 tys. punktów w kraju (ich pełną listę może znaleźć na stronie internetowej glosseniora.pl). Są wśród nich także świdnickie firmy i instytucje: Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku - al. Lotników Polskich 24, Audika Centrum Badania Słuchu - ul. Niepodległości 18, ADAMPOLNET Damian Bogucki - ul. Cicha 13, NZON gabinet stomatologiczno-protetyczny „ZIRKON-LAB" - ul. Mickiewicza 5, Reset Mikro s.c. Oświetlenie LED, wagi, elektronika - ul. Niepodległości 24, FOTOLAND - ul. Wyszyńskiego 14, Dietetyk - Fundacja Valere Vita - ul. Racławicka 9, Fotografia i Filmowanie - Arkadia Studio HD Sylwia Kierepka-Stec, ul. Kopernika 16/33 i Salon optyczny OCZKO - ul. Wyszyńskiego 14.

Ponadto karta umożliwia uczestniczenie w kampaniach i inicjatywach adresowanych do seniorów (np. „Stop manipulacji, nie kupuj na prezentacji!", „Stylowi Seniorzy", „Senior Działkowiec", „Bezpieczny Senior") realizowanych przez Stowarzyszenie MANKO - Głos Seniora, które jest pomysłodawcą karty. Świdnicką Kartę Seniora można odebrać w Centrum Usług Społecznych przy ul. Wyszyńskiego 5, tj. w Dziennym Domu Seniora od poniedziałku do piątku w godz. od 9 do 15. **(w)**

ŚWIDNIK. Poszukiwań ciąg dalszy

Kto zaprojektuje halę?

Budowa Multifunkcyjnego Centrum Rozwoju, czyli hali sportowo-widowiskowej, to najbardziej ambitne i drogie z przedsięwzięć, jakie Urząd Miasta Świdnik chciałby zrealizować w najbliższych latach. Póki co, kolejny raz szuka jej projektanta.

Wiosną tego roku Ratusz pokazał wstępną wizualizację hali sportowo-widowiskowej, która ma powstać przy ul. gen. Stefana „Grota" Roweckiego, a niedługo później ogłosił przetarg na opracowanie jej projektu budowlanego. Z początkiem czerwca postępowanie to jednak unieważniono z powodu „niemożliwej do usunięcia wady prawnej, która nie pozwalała na zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy". Mówiąc wprost, chodziło o to, że przetarg nie został poprzedzony konkursem.

– Zmieniła się ustawa i stąd to zamieszanie. Musieliśmy przeanalizować, jak ogłosić ten przetarg, aby było to zgodne z prawem. Tym razem wszystko już jest w porządku. Bardzo nam zależy, aby mieć ten projekt jak najszybciej - na końcu tego lub początku przyszłego roku – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

Wizualizacja wstępnej koncepcji hali

Nowa hala ma mieć ok. 6 tys. mkw. powierzchni. Mają w niej trenować m.in siatkarze, piłkarze i bokserzy. Ma być również miejscem do organizacji wydarzeń kulturalnych, targów czy konferencji. Początkowo zakładano, że obiekt pomieści również część handlowo-usługową, ale ostatecznie zrezygnowano z tej koncepcji. Budowa większego obiektu przełożyłaby się na większe koszty, a w dodatku w bliskim sąsiedztwie przyszłej hali powstaje centrum handlowe.

Koszt budowy MCR dziś wyceniany jest na ok. 60 mln zł.

– To inwestycja, na której realizację koniecznie potrzebujemy zewnętrznego wsparcia. Szansę na to daje na pewno włączenie tego zadania do strategii Województwa Lubelskiego - nasza hala będzie wojewódzkim ośrodkiem szkolenia w siatkówce. Są też projekty ministerialne, do których nabory rozpoczynają się w marcu, kwietniu przyszłego roku i aby móc starać się o dofinansowanie z nich, potrzebujemy gotowego projektu. O tym, kiedy rozpoczniemy budowę i czy będzie to przyszły rok, na razie ciężko mówić. Z własnych środków na pewno nie podołamy tej inwestycji, ale przy współfinansowaniu, choćby w 50 procentach, damy radę – dodaje M. Dmowski.

Na oferty od firm zainteresowanych przygotowaniem projektu miasto czeka do 21 września. **(w)**

Na co lublinianie podzielą ponad 14 mln zł?, cz. 4

Od Szlaku Lubelskiego Koziołka po Oświetlenie ulicy Zemborzyckiej

Już w najbliższy piątek, 23 września, rusza głosowanie na projekty tegorocznej, IX edycji Budżetu Obywatelskiego. Do 10 października każda osoba na stałe zameldowana w Lublinie, albo która dopisała się do listy osób głosujących, będzie mogła wskazać dwa, spośród 54., wybrane projekty ogólnomiejskie i dwa, spośród 84., projekty dzielnicowe. By ułatwić wybór w poprzednich numerach przedstawiliśmy wszystkie poddane pod głosownie projekty ogólnomiejskie i pierwszą część projektów dzielnicowych. Dziś prezentujemy pozostałe projekty dzielnicowe.

D-75 „Szlak Lubelskiego Koziołka na Starym Mieście”, koszt 346 750 zł. Projekt ma na celu stworzenie szlaku turystycznego Lubelskiego Koziołka, stylizowanych rzeźb koziołków wykonanych z brązu, które stanęłyby w charakterystycznych miejscach historycznych i turystycznych na Starym Mieście: przy Bramie Krakowskiej, Zamku Lubelskim, Placu Rybnym, Kamieniu Nieszczęścia, Baszcie Półokrągłej, Placu po Farze, Trybunale Koronnym, Bramie Rybnej, Zaułku Hartwigów i na rogu ul. Kowalskiej i ul. Furmańskiej. Pierwszy Lubelski Koziołek o imieniu Onufry stoi już przy lubelskim ratuszu.

D-77 „Wybieg: dla czworonogów i człowieków”, koszt 349 860 zł. Projekt zakłada powstanie przy ul. Północnej trasy spacerowo-biegowej dla aktywnych z torem przeszkód dla czworonogów.

D-79 „Siłownia plenerowa z obciążeniem w Wąwozie”, koszt 240 000 zł. Projekt zakłada budowę siłowni w pobliżu ul. Różanej na Rurach.

D-80 „Szlak Lubelskiego Koziołka w Śródmieściu”, koszt 346 750 zł. Projekt ma na celu stworzenie szlaku turystycznego Lubelskiego Koziołka, stylizowanych rzeźb koziołków wykonanych z brązu, które zostaną umieszczone w charakterystycznych miejscach historycznych i turystycznych Śródmieścia: Plac Litewski, Plac Wolności, Ogród Saski, KUL, miasteczko akademickie, Uniwersytet Medyczny, ul. Lubartowska - Jesziwa, dworzec PKS, ul. Ruska oraz ul. Kozia.

D-81 „Ponikwoda nowe chodniki, Koszt po weryfikacji”, koszt 350 000 zł. Projekt zakłada budowę brakujących fragmentów chodnika wzdłuż ul. Dożynkowej po obu stronach ulicy. Jest to pierwszy z planowanych etapów budowy brakujących chodników w tej dzielnicy, mających zapewnić bezpieczeństwo pieszym, rowerzystom i innych uczestnikom ruchu.

D-82 „Plac zabaw „Wesoła Kraina” – multisensoryczny plac zabaw dla dzieci”, koszt 350 000 zł. W ramach projektu na terenie zielonym przylegającym do budynku Szkoły Podstawowej nr 26 przy ul. Kurantowej 5 powstanie MULTISENSORYCZNY PLAC ZABAW, dedykowany dzieciom z autyzmem i zespołem Aspergera, który będzie pełnił funkcję edukacyjną i terapeutyczną. Nawierzchnia placu, zestawy zabawowe, ścianka wspinaczkowa, huśtawki będą miały zróżnicowaną kolorystykę i teksturę. Teren placu będzie objęty monitoringiem.

D-83 „Pomocni dla dzielnicy” - zakup samochodu strażackiego typu bus wraz ze sprzętem pożarniczym i ratowniczym dla OSP Głusk z siedzibą w Lublinie”, koszt 350 000 zł. Celem projektu jest zakup samochodu strażackiego typu bus wraz ze sprzętem pożarniczym i ratowniczym dla OSP Głusk z siedzibą w Lublinie. Obecnie druhowie z Głuska dysponują mocno wyeksploatowanym samochodem marki Lublin, którego utrzymanie w pełnej gotowości do wyjazdów wiąże się z ciągłymi remontami oraz nieplanowanymi kosztami.

D-84 „Chodnik wzdłuż Orkana”, koszt 350 000 zł. Projekt zakłada budowę brakującego odcinka chodnika po południowej stronie ul. Orkana - od ul. Wiklinowej do CM Luxmed Orkana w miejscu obecnej wąskiej, błotnistej ścieżki.

D-85 „Kalina przyjazna mieszkańcom”, koszt 350 000 zł. Projekt przewiduje: wykonanie schodów oraz fragmentów chodników prowadzących do przejść dla pieszych w ramach czekającego na środki finansowe zadania: „Projekt przebudowy ul. Krzemienieckiej w Lublinie wraz z infrastrukturą techniczną” oraz remont boiska i wielofunkcyjnego placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 10 w Lublinie.

D-86 „Nowe nawierzchnie asfaltowe ulic w Dzielnicy Hajdów-Zadębie”, koszt 350 000 zł. Projekt zakłada wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej na ulicach: - Kasprowicza - do kwoty 250 000 zł - sięgaczy bocznych ulicy Zadębie do kwoty 50 000 zł - dróg wewnętrznych między budynkami Osiedla Socjalnego na ul. Antoniny Grygowej 4 - do kwoty 50 000 zł.

D-88 „Rewitalizacja skweru przy pętli autobusowej przy ul. Filaretów”, koszt 350 000 zł. Celem projektu jest zagospodarowanie placu u zbiegu ul. Bursztynowej i Filaretów poprzez powiększenie powierzchni zielonych, ustawienie ławek, oświetlenie, wytyczenie alejek.

D-89 „Mobilne boisko przy ul. Ordonówny 4”, koszt 349 850 zł. Projekt, którego celem jest utworzenie mobilnego obiektu sportowego na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niesłyszącej i Słabosłyszącej przy ul. Ordonówny 4 w Lublinie ma za zadanie poprawę warunków uprawiania sportu przez uczniów placówki i innych mieszkańców dzielnicy Bronowice oraz dzielnic sąsiednich. Dodatkowo oświetlone zostałoby istniejące boisko trawiaste.

D-90 „Wykonanie nawierzchni asfaltowej ulic Bełżycka i Folwarczna”, koszt 350 000 zł. Projekt przewiduje utwardzenie masą asfaltową ul. Bełżyckiej i Folwarcznej na Węglinie Południowym. Ulica Bełżycka łączy al. Kraśnicką z ul. Folwarczną. Ulica Folwarczna zapewnia połączenie (równolegle do torów PKP - granicy administracyjnej m. Lublin) al. Kraśnickiej z ul. Bełżycką.

D-91 „Bezpieczeństwo dla pieszych - budowa chodnika przy ul. H.M. Sachsów. Etap 1”, koszt 349 125 zł. Projekt zakłada wybudowanie chodnika wzdłuż ul. H.M. Sachsów w formule „Zaprojektuj i wybuduj”. Inwestycja ma celu zapewnienie bezpieczeństwa i poprawę komfortu życia mieszkańców. Realizacja chodnika wzdłuż ulicy o długości blisko 1 km, zapewni mieszkańcom, w szczególności dzieciom, możliwość bezpiecznej pieszej komunikacji z ul. Głuską, przy której znajdują się przystanek komunikacji miejskiej, sklepy, poczta, kościół, park z placem zabaw, biblioteka, szkoła.

D-92 „Plac zabaw, „Miasteczko Ruchu Drogowego”, koszt 350 000 zł. Projekt przewiduje budowę w okolicach ul. Masarskiej w dzielnicy Głusk: mini miasteczka ruchu drogowego do nauki jazdy na rowerkach, hulajnogach i wrotkach dla dzieci w wieku 4-10 lat, budowę 7-elementowego placu zabaw dla najmłodszych i ustawienie 3 latarni.

D-93 „LSM - remonty chodników i schodów, skwer międzypokoleniowy, tablice edukacyjne dla dzieci”, koszt 350 000 zł. Projekt zakłada: wykonanie remontu chodnika przy ulicy Grażyny w okolicy budynków nr 25 i 27; wykonanie remontu kolejnego, ostatniego odcinka chodnika wraz ze schodami terenowymi przy ul. Bolesława Chrobrego od terenów spółdzielni LSM na osiedlu Piastowskim w kierunku ulicy Głębokiej w okolicy Domu Studenckiego UMCS „Kronos”; wykonanie nowego chodnika przy ul. Sowińskiego po stronie parzystej na odcinku między ulicami Nowomiejską, a Zachodnią, uwzględniając dojazdy do nieruchomości, a w przypadku nieuregulowania na czas spraw własnościowych, remont chodnika przy ulicy Pszennej po stronie nieparzystej między Słoneczną, a Nadbystrzycką; wykonanie remontu chodnika przy ul. Wileńskiej po stronie osiedla im. J. Słowackiego, na odcinku między wjazdem na osiedle koło przystanku, a dolnym wjazdem do garaży; wykonanie na terenie nieogrodzonym Szkoły Podstawowej nr 29 Skweru Międzypokoleniowego wyposażonego w ławki, słup ogłoszeniowy, donice ogrodowe, latarnie ogrodowe i kosze na śmieci; wykonanie i zamontowanie w okolicy wejścia do Przedszkola nr 33 tablic edukacyjnych: z labiryntem i przekrojem domku dla owadów wraz z opisem, tablicy do zdjęć - Przyjaciele Kubusia Puchatka - z otworami na głowy, ustawienie domku dla owadów.

D-96 „Funkcjonalna i nowoczesna Węglin Arena – miejsce aktywnego spędzania czasu wolnego (kontynuacja)”, koszt 350 000 zł. Projekt zakłada kontynuację zwycięskiego zadania z VII edycji Budżetu Obywatelskiego pt. „Funkcjonalna i nowoczesna Węglin Arena – miejsce aktywnego spędzania czasu wolnego”. Obiekt ten oprócz już zrealizowanych elementów (nowy plac zabaw, strefa betonowa, zakup ciągnika uniwersalnego) zostałby uzupełniony o wykonanie nowej ścieżki zdrowia, zakup i montaż mobilnej sceny wraz z nagłośnieniem, zakup i montaż mini trybun modułowych.

D-97 „Trakt pieszo-rowerowy Kryształowa-Berylowa, ostatni etap”, koszt 300 000 zł. Celem projektu jest dokończenie traktu pieszo-rowerowego łączącego Onyksową z ulicą Jana Pawła.

D-98 „Naprawiamy Kośminek”, koszt 350 000 zł. Projekt przewiduje położenie nowej nawierzchni asfaltowej na ulicy Grochowskiego oraz ułożenie chodników z kostki brukowej przylegających do drogi, wraz ze skrzyżowaniem z ulicą Tetmajera.

D-99 „Oświetlenie ulic w Dzielnicy Hajdów-Zadębie”, koszt 350 000 zł. Projekt zakłada budowę oświetlenia ulicznego w Dzielnicy Hajdów-Zadębie: - ulica Hajdowska, kontynuacja budowy oświetlenia w kierunku ul. Turystycznej - ulica Zadębie, kontynuacja budowy oświetlenia w kierunku ul. Jana Kasprowicza - ulica Mełgiewska od skrzyżowania z ul. Jana Kasprowicza do numeru 104 (Chłodnia Agram).

D-100 „Czechów wreszcie równy - modernizacja ul. Młodej Polski, ul. Bursaki i ul. Technicznej”, koszt 350 000 zł. Projekt jest pierwszym etapem modernizacji istniejącej infrastruktury ulic: Młodej Polski, Bursaki i Technicznej. Celem jest przywrócenie odpowiedniego bezpieczeństwa i komfortu przy korzystaniu z niej przez mieszkańców dzielnicy i Lublina.

D-101 „Sportowy Wrotków”, koszt 349 000 zł. Projekt zakłada budowę dwóch boisk do koszykówki (w formie streetball) o wymiarach 11x15m z wykorzystaniem nawierzchni poliuretanowej (lub innej adekwatnej do natury boiska) wraz z ustawieniem piłkochwytów w pobliżu kościoła pw. św. Jana Pawła II -go) i w dolinie rzeki Bystrzycy (os. Medalionów).

D-102 „Zielony Wrotków”, koszt 165 000 zł. Celem projektu jest nasadzenie drzew i krzewów w pasach drogowych trzech ulic w rejonie ul. ks. Ludwika Zalewskiego oraz budowę piłkochwytu boiska do piłki nożnej w dolinie rzeki Bystrzycy (os. Medalionów), jak również uzupełnienie pasów drogowych i innych miejsc ogólnodostępnych na terenie dzielnicy Wrotków w kosze na śmieci (6 szt.).

D-104 „Wieniawa - Bike City - miasteczko sportów ekstremalnych oraz rekreacji”, koszt 350 000 zł. Projekt przewiduje powstanie między restauracją McDonalds a Lidlem, przy alei Solidarności, parku rekreacyjno-sportowego z torem do rowerowych sportów ekstremalnych.

D-105 „Inwestycje na Kośminku”, koszt 350 000 zł. Projekt zakłada: remont chodnika przy ul. Elektrycznej od ulicy Lotniczej do ulicy Długiej po stronie nieparzystej; remont chodnika przy ulicy Żelaznej od Pawiej w kierunku Garbarskiej; remont chodnika przy ulicy Wspólnej od ul. Suchej do ul. Garbarskiej.

D-106 „Wykonanie miejsc parkingowych przy ul. Młodej Polski”, koszt 262 500 zł. Celem projektu jest powstanie ok. 40 miejsc parkingowych na terenie pomiędzy ulicą Młodej Polski, a ulicą Szeligowskiego.

D-108 „Remont ul. Młodej Polski - zaczynamy! (I etap)”, koszt 350 000 zł. Projekt przewiduje wymianę nawierzchni asfaltowej ul. Młodej Polski na odcinku od skrzyżowania z ul. Tadeusza Szeligowskiego oraz ul. Józefa Czapskiego w kierunku al. Mieczysława Smorawińskiego do skrzyżowania z ul. T. Szeligowskiego.

D-109 „Filary na Filaretów-Lubelskie Wiszące Ogrody”, koszt 350 000 zł. Projekt zakłada zagospodarowanie filarów niedoszłej drugiej jezdni wiaduktu ul. Filaretów między rondem Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość a pętlą os. Widok. - Powstanie „zielona brama” parku Jana Pawła na wzór wiszących ogrodów – konstrukcje pokryte roślinami pnącymi, a na ich szczycie iluminowany napis „LUBLIN” – po jednej literze na każdym z sześciu filarów. Ponadto, na przeciwległych skrajach wąwozu, w miejscu przyczółków, dwa tarasy widokowo-wypoczynkowe z ławkami, nastrojowym oświetleniem – streszczają projekt jego autorzy.

D-110 „Oświetlenie ulicy Pasiecznej”, koszt 350 000 zł. Celem projektu jest budowa oświetlenia ul. Pasiecznej, stanowiącej 900-metrowy fragment drogi powiatowej łączący ul. Krężnicką z drogą krajową Lublin-Kraśnik S-19.

D-111 „Rewitalizacja stadionu sportowego K.S. Budowlani Lublin”, koszt 348 200 zł. Projekt zakłada odrestaurowanie stadionu klubu „Budowlani” Lublin znajdującego się w centrum dzielnicy Konstantynów poprzez wymianę nawierzchni chodników, budowę siłowni oraz montaż tablicy ogłoszeń.

D-112 „Budowa parkingu na samochody osobowe przy ZSTK Lublin dla dzielnicy Dziesiąta”, koszt 200 000 zł. Projekt zakłada budowę parkingu do 20 miejsc postojowych dla samochodów osobowych (w tym 2 miejsc postojowych dla niepełnosprawnych) na terenie przylegającym do Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych w Lublinie przy ul. Zemborzyckiej 82.

D-114 „Kontynuacja projektu-siłownia na świeżym powietrzu dla dzielnicy „Dziesiąta” przy Zespole Szkół Transportowo-Komunikacyjnych”, koszt 80 000 zł. Projekt przewiduje budowę plenerowej siłowni w sąsiedztwie trawiastego boiska Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy ul. Zemborzyckiej 82.

D-115 „Lubelska przyroda - edukacja i spacery przyrodnicze po kozim grodzie”, koszt 80 000 zł. Projekt zakłada ustawienie tablic informacyjno-edukacyjnych w dzielnicy Dziesiąta i Za Cukrownią poświęconej lokalnej florze i faunie. Dodatkiem do tablic i innych elementów edukacyjnych będą spacery przyrodnicze po dzielnicy „Dziesiąta”, których celem jest poznanie flory i fauny dzielnicy.

D-116 „Oświetlenie ul. Zemborzyckiej od ul. Diamentowej do ul. Żeglarskiej”, koszt 350 000 zł. Celem projektu jest oświetlenie ul. Zemborzyckiej na odcinku od ul. Diamentowej do ul. Żeglarskiej.

Głosowanie na projekty IX edycji BO, potrwa od 23 września do 10 października i jak zwykle odbywać będzie się w formie elektronicznej poprzez stronę **www.lublin.eu/budzetobywatelski** i papierowej, poprzez wrzucenie karty do głosowania do urn znajdujących się we wszystkich filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej i BOK UM.

ZM

Wielka wymiana trwa

Świecą również nowością

Energetycy z lubelskiego oddziału spółki PGE Dystrybucja S. A. od kilku lat prowadzą wymianę „nadgryzionych zębem czasu” żelbetowych słupów oświetleniowych, ale w tym roku prace te mocno przyspieszyły.

– Od początku roku wymieniliśmy już znacznie ponad 100 słupów, a do końca roku będzie ich prawie dwa razy więcej. Prace w tym zakresie prowadzimy nieustannie – mówi **Emilia Masiukiewicz-Wężyk** z departamentu komunikacji PGE Dystrybucja S. A.

Do tej pory ekipy monterów stawiających nowe słupy można było spotkać m. in. na Czechowie (ul. Kiepury, ul. Paganiniego, ul. Harnasie, ul. Noskowskiego), Wieniawie (ul. Puławska, ul. Legionowa), Śródmieściu (ul. Zesłańców Sybiru, ul. Lubartowska), Wrotkowie (ul. Diamentowa) czy osiedlach Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Stare kilkudziesięcioletnie słupy betonowe są zazwyczaj zastępowane nowymi wykonanymi w technologii tzw. wibrobetonu lub latarniami stalowymi – tak dzieje się m. in. w przypadku najniższych słupów, tzw. parkowych, które stoją m. in. wzdłuż osiedlowych alejek dla pieszych. Najwięcej takich konstrukcji stanęło w tym roku wzdłuż ul. Puławskiej (15 szt.), ul. Paganiniego (11 szt.) i skwerze przy ul. Krochmalnej (9 szt.).

W najbliższym czasie ekipy wymieniających lampy energetyków będzie można spotkać m. in. przy ulicach: Biernackiego, Braci Wieniawskich, Koncertowej, Ogrodowej, Popiełuszki, Smyczkowej, Spokojnej czy Walecznych.

– Już dziś planujemy także podobne prace w przyszłym roku. Obejmą one m. in. kompleksową wymianę słupów na ul. Okopowej czy wymianę kilkudziesięciu latarni w dzielnicy Kalinowszczyzna, przede wszystkim wzdłuż ul. Kleeberga, Koryznowej, Tumidajskiego, Trześniowskiej – dodaje Emilia Masiukiewicz-Wężyk.

Marek Kościuk

Wymieniona latarnia przy ul. Puławskiej

108 lat doświadczenia i nadążania za rozwojem technologii...

Lubelska Samochodówka ma się celująco

Wchodzi w 109. rok szkolny. Obecnie znana jako Zespół Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego mieści się przy al. Długosza 10a (Wieniawa) w Lublinie. Miała inne nazwy i skomplikowane dzieje, ale też wartki rozwój. To placówka, dzięki której branża motoryzacyjna zyskuje stały dopływ świetnych fachowców.

– Absolwent naszych szkół karierę zawodową może realizować w wielu miejscach pracy. To np. stacje obsługi pojazdów, kontroli pojazdów, salony sprzedaży samochodów, firmy transportowe, zakłady naprawcze i produkcyjne części w motoryzacji, zakłady utylizacji pojazdów, firmy ubezpieczeń w komunikacji, również jako rzeczoznawcy i doradcy techniczni – mówi **Ryszard Morawski**, dyrektor ZSS. – Współpracujemy z większością lokalnych firm prowadzących usługi w zakresie diagnostyki, obsługi, naprawy, produkcji, regeneracji oraz sprzedaży pojazdów czy ich części zamiennych. Ściśle współpracujemy z gigantami jak: Inter Cars, Magneti Marelli, Hella, Castrol, Mobil, Bosch, Mahle, Continental, TRW i firmami zapewniającymi zewnętrzne warsztaty ZSS jak: Carrara sp. z o.o., Firma Dziubiński Piotr. To także salony: Audi, Skoda, Volkswagen Partner Serwisowy Audi, Skoda, Volkswagen G&G Auto Lublin oraz Biuro Ekspertyz Technicznych i Szkoleń Sławomir Olszowski. Dodatkowo kooperujemy w rozwoju technologii oraz dydaktyki m.in. z Politechniką Lubelską, Uniwersytetem Przyrodniczym, Państwową Inspekcją Pracy, lokalną policją oraz strażą miejską.

– Praktyczna nauka zawodu, na co dzień, odbywa się w Warsztatach Szkoły, a przy okazji świadczymy usługi dla społeczności Lublina i lokalnych przedsiębiorców – uzupełnia dyrektor. – Zajęcia warsztatowe są dla technikum realizowane od drugiej klasy, a dla szkoły branżowej I stopnia wchodzą od klasy pierwszej. Niezależnie od tego każdy uczeń ma obowiązek dwumiesięcznej praktyki zawodowej.

Ta szkoła zachęca

1 września 2022 rozpoczął się nabór wniosków do programu stypendialnego Fundacji Inter Cars. Projekt Akcelerator oferuje stypendium dla uczniów ambitnych, zainteresowanych motoryzacją: mechaniką pojazdów, elektroniką, mechatroniką czy logistyką. Jego motto: „Napędzamy Twoje Marzenia" nie jest przypadkowe. Program stypendialny ma być trampoliną, dzięki której uzdolniona młodzież może pewnie wkroczyć w kolejny etap rozwoju zawodowego. – Nie ograniczamy się tylko do pomocy finansowej. Zapewniamy im najwyższej jakości wiedzę: warsztaty i szkolenia prowadzone przez ekspertów – słyszę w sekretariacie. A dane tego programu młodzież znajdzie na: www.fundacja.intercars.eu/akcelerator.

Trwa nabór wniosków dla uczniów ZSS do lubelskiego programu stypendialnego „Lubelska kuźnia talentów 2021-2023". Tym o wysokich wynikach w nauce z przedmiotów zawodowych co miesiąc będzie wypłacane po 350 zł przez cały obecny rok szkolny. To szansa dla uczniów biorących udział w rozwoju pozalekcyjnym, np. olimpiadach i konkursach zawodowych.

Widać że ZSS rozwija się, a młodzież chętnie do niej uczęszcza. Prócz kształcenia w zawodzie szkoła daje możność kształcenia ogólnego - absolwent technikum podchodzi do egzaminu dojrzałości i ma otwartą drogę na studia.

Nim placówka osiągnęła swój aktualny status i mocną pozycję rynkową przeżyła wiele przeobrażeń i zmian kadrowych.

Dawne dzieje szkoły

– Jej patron, Stanisław Syroczyński pochodził ze szlachty osiadłej na Ukrainie. Nie był człowiekiem, który trafia na karty encyklopedii, jego życie biegło dość zwyczajnie. Jednak jako znany przedsiębiorca prezentował wartości, które w ludziach bardzo się ceni: miał na celu dobro ogółu i starał się tak wpływać na bieg zdarzeń, by inni mieli z tego korzyść – czytamy w archiwum ZSS. Syroczyński udowodnił tę postawę dzieląc się swym majątkiem na cele oświatowe.

Instytucja jego imienia to najstarsza szkoła zawodowa w Lublinie – wkrótce jubileusz 110-lecia. Pierwszy jej budynek mieścił się przy ul. Leszczyńskiego. Przed wojną i w czasie okupacji wędrowała po innych dzielnicach, by później znów wrócić na Wieniawę. Najpierw kształcono tu rzemieślników w dziedzinie obróbki metali: ślusarzy i tokarzy. Ci mieli bardzo dobrą opinię u przemysłowców – odbiorcami powstałych tu wyrobów były m.in. zakłady Lilpoppa, firmy „Hamerliński i Fulde", „Lewandowski", Richter". Abiturienci zdawali tu egzamin, po którym Izba Rzemieślnicza dawała dyplom czeladnika i możność zatrudniania w fabrykach, gdzie ceniono ich przygotowanie zawodowe.

Pierwszym dyrektorem szkoły (1915-20) był **Cezary Rumpel** dbający o wysoki poziom edukacji. W tym czasie szkołę opuścili pierwsi absolwenci (1920), przeprowadzono rozbudowę budynków, zorganizowano warsztaty. Kierunki kształcenia dostosowywano do potrzeb przemysłu, uczniów przybywało. W roku szkolnym 1920/21 było ich już ponad 230.

Zmieniały się nazwy...

Pierwotne miano: Warsztaty Rzemieślnicze stały się Szkołą Rzemieślniczą, potem Szkołą Rzemieślniczo-Przemysłową, wreszcie Prywatnym Gimnazjum Mechanicznym, które miało jednak wszystkie uprawnienia szkół państwowych. W 1937 r. na liście przedmiotów były: język polski, język obcy, matematyka, fizyka z maszynoznawstwem, chemia z materiałoznawstwem, historia, nauka o Polsce współczesnej, nauka o człowieku, rysunek, technologia, organizacja przedsiębiorstw, zajęcia warsztatowe i inne. Szkoła wówczas słynęła w regionie pod względem poziomu zajęć warsztatowych i produkowanych wyrobów. W 1937 r. powstał projekt nowego gmachu szkoły na działce przylegającej do posesji warsztatów przy ul. Długosza zakupionej od rodzin żydowskich. Jednak wojna przerwała plan rozwoju.

Po jej zakończeniu (lata 1945/46) w starych budynkach, ciasnych pomieszczeniach szkoły uczyło się aż 750 uczniów. Pilną sprawą stało się wzniesienie nowego gmachu i odbudowa warsztatów. W tym

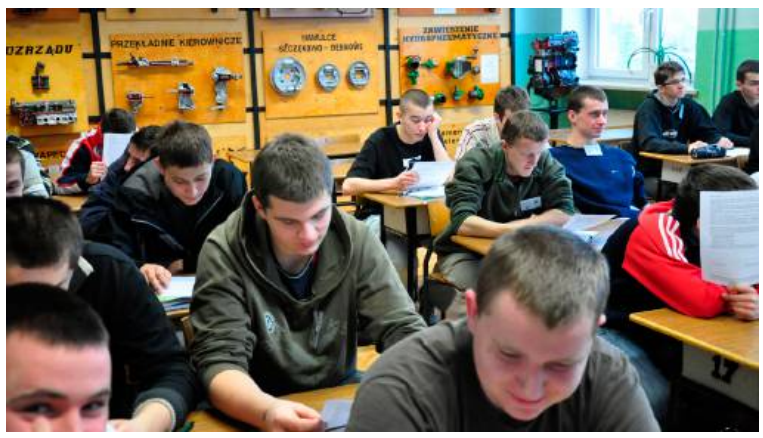

W szkole kształci się obecnie ponad 650 uczniów, których edukacją zajmuje się 70 nauczycieli

celu Towarzystwo Szkoły Rzemieślniczej im. St. Syroczyńskiego nabyło kolejny teren przy ul. Długosza, przylegający do placów kupionych przed wojną. W 1958 roku miasto przystąpiło do budowy szkoły już w aktualnym kształcie - zmieniając wówczas nazwę na Technikum Mechaniczne. Nowy gmach zasiedlono 4 lata później. Od 1972 roku szkoła znów funkcjonuje jako Technikum Samochodowe, a w 1975 r. dokonuje się ostatnia zmiana nazwy na…

Zespół Szkół Samochodowych

Odtąd placówka kształci fachowców wyłącznie dla konkretnej branży - szkołę opuszczają specjaliści w zawodzie: technik pojazdów samochodowych. Kolejne lata działania ZSS przynoszą nowe specjalizacje: budowa i obsługa wojskowych pojazdów kołowych, elektromechanika i elektronika samochodowa. – W promowaniu szkoły uczestniczą nauczyciele praktycznej nauki zawodu, znakomici fachowcy. Atrakcyjność placówki przemawia do uczniów podstawówek w akcji „Dzień Otwartych Drzwi". To pokazy diagnozowania samochodu według procedur 'okresowego przeglądu rejestracyjnego' i pokaz w zakresie demontażu-montażu ogumienia czy wyważania kół – mówi **Karol Mróz**, wicedyrektor ZSS. – Przygotowujemy uczniów do zawodu z wykorzystaniem najnowszej wiedzy technicznej oraz nowych technologii. To cykle szkoleń dla nauczycieli zawodów, rozpoczęte w 2019 roku oraz kontynuowane w latach 2020-22. Rozwijamy stale wprowadzanie nowej technologii napraw, kupujemy nowoczesne, bardzo drogie wyposażenie. Nie posiadają go warsztaty w skali naszego regionu, nawet kraju – uzupełnia **Agnieszka Matysiewicz**, druga wicedyrektor ZSS.

Nauka w technikum daje kwalifikacje branżowe. Po zdaniu egzaminów uzyskuje się tytuł „technik pojazdów samochodowych". Pierwszy egzamin to pakiet oznaczony MOT.06: obejmuje organizację i prowadzenie procesu obsługi pojazdów samochodowych. Drugi egzamin daje do wyboru dwie kwalifikacje. Pierwsza: MOT.02 dotyczy obsługi, diagnozowania oraz napraw mechatronicznych systemów pojazdów samochodowych. Druga: MOT.05 obejmuje obsługę, diagnozowanie i naprawę pojazdów. W szkole branżowej I st. - dawnej zawodówce - zdaje się jeden egzamin zgodny z wykonywanym później zawodem: elektromechanik pojazdów samochodowych MOT.02 albo MOT.05.

- Istnieje prawdziwa posucha pracowników w zawodzie technik-mechanik oraz elektromechanik pojazdów samochodowych. Informują o tym urzędy pracy, ale i zainteresowani: lokalni przedsiębiorcy. Uzupełniamy tę lukę rynku – podkreśla wicedyrektor Mróz.

Kto za sukcesem stoi?

Zespół Szkół Samochodowych im. St. Syroczyńskiego ma szczęście do dyrektorów, w całej długoletniej historii, aż po lata współczesne. Od roku 1998 do września 2011 r. szkołą kierował **Andrzej Szpura**. Od wtedy funkcję kolejnego dyrektora szkoły obejmuje mgr inż. **Ryszard Morawski,** który zawiaduje placówką do dziś. Od początku jej istnienia, tzn. przyjęcia w 1914 roku statutu Warsztatów Rzemieślniczych im. St. Syroczyńskiego, jest to już 16 osoba na tym stanowisku.

Wiadomo, że w szkole ważne są wszystkie przedmioty nauczania. Jednak w przypadku kadry szkoły samochodowej uwaga skupia się na przedmiotach merytorycznych. To m.in. budowa pojazdów, ich eksploatacja, naprawa, wyposażenie techniczne, a osobno wyposażenie elektryczne i elektroniczne. Szczególną rolę wśród nauczycieli pełni **Justyna Stolarek** – informatyk oraz 'admin' witryny ZSS w Internecie. Z tym wiążą się bowiem akcje prowadzone w szkole jak np. „Sprawdź samochód przed zimą" oraz przegląd stanu pojazdu przed dłuższą trasą. Kontrola jest bezpłatna, a wszystkie te dziania są ogłaszane w mediach. Cieszą się dużym wzięciem lokalnej, dzielnicowej społeczności.

Podstawą są Warsztaty ZSS

Te przed 3 laty zostały odnowione i rozbudowane o nowe funkcje. – W przygotowaniu do zawodu najważniejszy jest kontakt uczniów z rzeczywistymi problemami występującymi w branży. Umożliwiają to nasze zajęcia praktyczne prowadzone głównie na warsztatach szkolnych, ale i w zakładach pracy, np. serwisach samochodowych – mówi **Janusz Borys**, kierownik Warsztatów. I wyraźnie akcentuje zdobywanie przez uczniów konkretnych umiejętności zawodowych: z diagnozowania stanu pojazdów i jeszcze bardziej konkretnych – przy ich naprawie.

Warsztaty szkolne opierają się na wiedzy i mądrości doświadczonych „sorów". Bryluje wśród nich **Andrzej Jaszuk**, od którego słyszę: – Najważniejsza tu jest korelacja wiedzy i praktyki. Co komu po najlepszej teorii, gdy trzeba ją skonfrontować z „żywym organizmem" pojazdu. Inni, spotkani w Warsztatach ZSS specjaliści diagnostyki i naprawy pojazdów to: **Daniel Sławomir, Mariusz Kamiński, Marek Liponski, Skiba Sławomir, Robert Wójcik**, a specjaliści diagnostycy: **Arkadiusz Kozak, Robert Śmiech**. Mówią, że warto wspomnieć też emerytowanych fachowców w tych dziedzinach, jak **Czesław Kępiński** i nadal aktywny **Roman Kowalczyk**.

– Do naszej szkoły przyjeżdżają samochody wszelkich marek po różne usługi. W ofercie mamy obowiązkowe przeglądy techniczne, a w ramach badań można zyskać dodatkowo „gratisy" np. odgrzybianie układu klimatyzacji czy rabat na diagnostykę elektro-układów – zachęcają fachowcy z ZSS.

Uczniowskie sukcesy

W kwietniu 2022 na poznańskich targach Motor Show i Technika Motoryzacji odbyły XI Mistrzostwa Mechaników oraz Ogólnopolski Turniej Wiedzy Samochodowej. Tam dwójka uczniów technikum w ZSS **Patrycja Lewczyk** i **Dawid Zdunek** zajęła drugie miejsce w kategorii 'elektrombilni'. Wygrali prestiżowe szkolenie z obsługi pojazdów elektrycznych – hybryd z możliwością uprawnień państwowych grupy G1 oraz SEP do 1kV. Ważny dla szkoły był też finał XXIII Olimpiady Techniki Samochodowej w siedzibie firmy Bosch w Warszawie (maj br.). W eliminacjach doń wzięło udział 2507 uczniów szkół technicznych z całej Polski. Do II etapu doszło 292. Finał pomieścił tylko 13 najlepszych uczestników, wśród nich ponownie **Dawid Zdunek**. Indywidualnie Dawid wywalczył 9 miejsce, a w klasyfikacji ogólnej ZSS zajął 6 pozycję w kraju.

Dumą ZSS są jego absolwenci. To m.in. **Kamil Olszak** – prawdziwy pasjonat motoryzacji, która stanowi jego cel i radość życia. Dziś student, a wcześniej laureat Ogólnopolskich Mistrzostw Mechaników oraz Stypendium Prezesa Rady Ministrów za 2017 rok. O promocję szkoły dbał **Jakub Koncewicz**, który m.in. zajął I miejsce w finale krajowym i był w międzynarodowym finale Olimpiady Young Car Mechanic 2018 organizowanej przez Inter Cars SA. Szkołę firmuje też **Wiktor Firmuga**, dziś zawodnik drużyny żużlowej Motor Lublin – podkreślają z dumą dyrektorzy Zespołu Szkół Samochodowych im. St. Syroczyńskiego.

Marek Rybołowicz

Bogdanka ramię w ramię z lubelskimi uczelniami

Kopalnia wspólnych projektów

Lubelski Węgiel „Bogdanka" i uczelnie skupione w Związku Uczelni Lubelskich będą wspólnie realizować projekty naukowo-badawcze oraz edukacyjne, a także promować najlepszych i proinnowacyjnych studentów w celu ułatwienia im startu na rynku pracy. List intencyjny o nawiązaniu współpracy podpisano w ubiegły wtorek, 13 września.

Sygnatariuszami porozumienia byli rektorzy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu Przyrodniczego, Politechniki Lubelskiej, Uniwersytetu Medycznego oraz członkowie Zarządu LW „Bogdanka" na czele z prezesem **Arturem Wasilem**. Współpraca opierać się będzie m.in. na realizacji projektów naukowo-badawczych oraz edukacyjnych, promowaniu najlepszych i proinnowacyjnych studentów, ułatwiając im start na rynku pracy poprzez sieciowanie ich z partnerem biznesowym. W planach jest także realizacja projektów rozwojowych, wizyt studyjnych, wykładów otwartych i innych przedsięwzięć o charakterze warsztatowym czy wykładowym. Porozumienie przewiduje również współtworzenie konferencji naukowych, realizację programów praktyk studenckich i staży zawodowych w „Bogdance", wspólną organizację konkursów na najlepsze prace dyplomowe, a także utworzenie funduszu stypendialnego.

– Bogdanka od lat współpracuje z lubelskimi uczelniami na płaszczyźnie edukacyjnej i biznesowej. Zamierzamy tę naszą dotychczasową kooperację dalej rozwijać, dlatego myślę, że jej dzisiejsze sformalizowanie spowoduje, że będzie ona na jeszcze wyższym poziomie – mówił podczas podpisywania listu intencyjnego, prezes A. Wasil.

Podobne przekonanie wyrażali rektorzy uczelni, podkreślając, że wspólne przedsięwzięcia powinny dotyczyć nie tylko sfery technicznej, ale również logistycznej, informatycznej, społecznej i medycznej.

Opr. ZM, źródło UMCS, UMlub

Związek Uczelni Lubelskich zawiązany został pod koniec 2017 roku przez Uniwersytet Przyrodniczy, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej i Politechnikę Lubelską. Przed rokiem dołączył do niego Uniwersytet Medyczny. Celem ZUL jest optymalizacja wykorzystania zasobów uczelni poprzez wspieranie realizacji wspólnych zadań, m.in. w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych, dydaktyki, komercjalizacji wyników badań oraz upowszechniania osiągnięć nauki, kultury i techniki.

FOT. RYSZARD HRYNIEWICZ, UMCS.PL

Rektorzy (od lewej): Wojciech Załuska (UM), Radosław Dobrowolski (UMCS), Krzysztof Kowalczyk (UP), Zbigniew Pater (PL), prezes Artur Wasil i członkowie zarządu LW „Bogdanka" po podpisaniu listu intencyjnego

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
19 września (poniedziałek) Orlęta. Grodno '39 9:00, 11:00, 15:45, 18:00, 19:45, Guliwer 9:30, 16:00, Zołza 14:00, 17:45
20 września (wtorek) Orlęta. Grodno '39 9:00, 11:00, 15:45, 18:00, 19:45, Guliwer 9:30, 16:00, Zołza 14:00, 17:45
21 września (środa) Orlęta. Grodno '39 9:00, 11:00, 15:45, 17:45, 19:45, Guliwer 9:30, 16:00, Zołza 14:00, 17:45, Najlepsze z najgorszych: Wagary 20:00
22 września (czwartek) Orlęta. Grodno '39 9:00, 11:00, 15:45, 17:45, 19:45, Guliwer 9:30, 16:00, Zołza 14:00, 17:45, Pokaz przedpremierowy: Johnny 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
19 września (poniedziałek) Guliwer 15:40, Trzy tysiące lat tęsknoty 17:30, Zołza 19:45
20 września (wtorek) Guliwer 15:40, Trzy tysiące lat tęsknoty 17:30, Zołza 19:45
21 września (środa) Guliwer 15:40, Trzy tysiące lat tęsknoty 17:30, Zołza 19:45
22 września (czwartek) Guliwer 15:40, Trzy tysiące lat tęsknoty 17:30, Zołza 19:45
23 września (piątek) Kosmiczna przygoda Allana 13:50, Johnny 15:30, 19:50, Zołza 17:50
24 września (sobota) Pamiętniki Tatusia Muminka 10:00, Nowe przygody dzieci z Bullerbyn 11:50, Kosmiczna przygoda Allana 13:50, Johnny 15:30, 19:50, Zołza 17:50
25 września (niedziela) Pamiętniki Tatusia Muminka 10:00, Nowe przygody dzieci z Bullerbyn 11:50, Kosmiczna przygoda Allana 13:50, Johnny 15:30, 19:50, Zołza 17:50

KINO CSK, PLAC TEATRALNY 1, TEL. (81) 441-56-70
20 września (wtorek) Pamiętniki Tatusia Muminka 10:15
22 września (czwartek) Vortex 19:00
23 września (piątek) Vortex 19:00
24 września (sobota) Vortex 19:00
25 września (niedziela) Vortex 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
20 września (wtorek) - **21 września (środa)** Cztery pory roku godz. 9:30
24 września (sobota) Cztery pory roku godz. 14:00, Księżyc i magnolie godz. 19:00
25 września (niedziela) Cztery pory roku godz. 10:00, 12:00, 14:00, Księżyc i magnolie godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
22 września (czwartek) - **23 września (piątek)** Drzewo życzeń godz. 9:30, 11:30
24 września (sobota) Drzewo życzeń godz. 16:00
25 września (niedziela) Drzewo życzeń godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
25 września (niedziela) „Kochajmy się" 12 księga Pana Tadeusza godz. 18:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN

24 września (sobota) Zemsta nietoperza godz. 18:00
25 września (niedziela) Zemsta nietoperza godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA
20 września (wtorek) Warsztaty muzyczno-plastyczne „Muzyką malowane" godz. 9:00
23 września (piątek) „Józef Wieniawski w 110. rocznicę śmierci". Koncert symfoniczny godz. 19:00
25 września (niedziela) Filharmonia dla malucha – „Żegnaj lato" godz. 10:00, 11:30

Październik możesz przesiedzieć w teatralnym fotelu

Nadchodzi konfrontacyjny miesiąc

W tym roku pod hasłem „Literatura chce więcej" – chce od teatru, lecz i dla teatru. Lubelskie święto Melpomeny, czyli międzynarodowy Festiwal „Konfrontacje Teatralne" odbędzie się już po raz 27. – tym razem na przestrzeni od 1 do 30 października.

Festiwal to coroczna „konfrontacja" lubelskiej publiczności z szerokim spektrum sztuk teatralnych, ich różnorodnej estetyki i strategii twórczej. To przegląd odważnych tematów i niestandardowych rozwiązań scenicznych, powstałych głównie w nurcie teatrów alternatywnych, do których organizatorzy zdążyli już publiczność przyzwyczaić. To także próba ukazania dialogu artystycznego uznanych twórców z młodym pokoleniem reżyserów. W programie pojawiają się takie nazwiska jak **Słobodzianek, Smolar, Ziemilski, Twardoch** czy **Kalwat**.

„Konfrontacje Teatralne" nie boją się mierzyć z najważniejszymi problemami współczesności. Tworząc przestrzeń interdyscyplinarnego dialogu, festiwal sięga po doświadczenia dziedzin takich jak filozofia czy nauki społeczne. Tegoroczny przegląd ma za cel docenienie roli, jaką w procesie budowania spektaklu odgrywa szeroko pojęta literatura. Dlatego 27. edycja odbywa się pod hasłem „Literatura chce więcej". Używając tę personifikację organizatorzy chcą zwrócić uwagę publiczności festiwalu na to, że w literaturze drzemią ukryte tęsknoty i rosnące możliwości sztuk scenicznych.

Nie tylko spektakle

Podczas tegorocznej edycji festiwalu nie zabraknie również spotkań z autorami i aktorami teatralnymi. Będzie też wydarzenie muzyczne: 15 października w CK wystąpi **Natalia Przybysz** z koncertem „Zaczynam się od miłości". Tytuł stanowi parafrazę tytułu zbioru tekstów **Kory Jackowskiej** wydanych w formie książki. – To poszerza formułę festiwalu wzorem ubiegłych lat, chcemy stworzyć naszej publiczności możność swobodnego udziału we wszystkich wydarzeniach. Liczymy zatem, że i tym razem, zarówno bogaty repertuar, jak i przyjęta przez nas formuła „slow", spotka się z entuzjazmem nie tylko miłośników teatru, lecz wszystkich osób ciekawych twórczej „konfrontacji" – mówią organizatorzy. Miejsca spektakli festiwalowych to sala główna Centrum Kultury, Studio TVP Lublin, Teatr im. Juliusza Osterwy, Centrum Spotkania Kultur.

Bilety na spektakle grane w Centrum Kultury: 25/35 zł / 30/40 zł / 40/50 zł – ulgowy/normalny są dostępne w kasie CK, ul. Peowiaków 12, również online. Bilety ulgowe przysługują uczniom, studentom, posiadaczom kart: Dużej Rodziny, Rodziny Trzy Plus, Absolwenta UMCS. Bilety na koncert Natalii Przybysz w Centrum Kultury: 60/70 zł (stojące) i 70/80 zł (siedzące) – ulgowy/normalny są dostępne w kasie CK i online. Również na spektakl w Studio TVP Lublin: 50 zł – ulgowy / 60 zł – normalny także dostępne w kasie CK i online. Jedynie na spektakl „Nad Niemnem" w Teatrze im. J. Osterwy: 20/40 zł / 40/60 zł / 60/80 zł / 75/95 zł – ulgowy/normalny można nabyć bilety w kasie teatru.

Co w programie Konfrontacji?

Rozpocznie je 1 października prolog-rozmowa **Janusza Opryńskiego** (sala CK, wstęp wolny) z **Tadeuszem Słobodziankiem**, który reżyseruje pierwszy spektakl festiwalu – „Sztuka intonacji" Teatru Dramatycznego z Warszawy. W sztuce tej Słobodzianek zagląda za kulisy i czerpie inspiracje z historii teatru, by opowiedzieć o geniuszu i tworzeniu się wielkich idei, ale też o słabościach ludzkich i prozie życia. Na czym polega fenomen najbardziej uznanych twórców teatru XX wieku?

12 października „Oficerki. O policji. Fantazja oparta na faktach", Teatr Polski Bydgoszcz i Komuna Warszawa. – Spektakl analizuje, co czujemy na widok policji – strach, niepokój, ulgę? Pytania te mnożą się, gdy widzimy w mundurze kobiety. Co one robią w środowisku tradycyjnie uznawanym za męskie? To emancypuje się czy naturalizuje patriarchat? – pyta reżyser **Anna Smolar**.

17 października „Byk" warszawskiego Teatru Studio, reż. Robert Talarczyk. To drugi tekst dramatyczny Szczepana Twardocha, autora bestsellerowych powieści, m.in. „Król", „Morfina" i „Drach". Bohaterem monodramu jest **Robert Mamok**, który w dwóch językach, po polsku i w gwarze śląskiej, zmaga się z własną tożsamością klasową i etniczną. To skandalista i prowokator.

20 października „Powrót do Reims", Teatr Łaźnia Nowa i Nowy Teatr z Warszawy w reż. **Katarzyny Kalwat** (spektakl wyjątkowo w studio TVP Lublin). Jest na kanwie książki francuskiego socjologa **Didiera Eribona**. Ten w młodości przyjechał z prowincji i zamieszkał w Paryżu, co umożliwiło mu erotyczny coming out i drogę do społecznego awansu. Po śmierci ojca bohater wraca w rodzinne strony, konfrontując się z własną tożsamością. Tę rolę w spektaklu gra Jacek Poniedziałek. „Powrót do Reims" jest rodzajem osobistej spowiedzi, rozliczenia i oskarżenia rzuconego samemu sobie.

22 i 23 października spektakl „Biblia: Próba" Teatru im. Horzycy z Torunia (znów w sali CK). To nowe spojrzenie na problemy, które ludzi nurtują od tysięcy lat, zwłaszcza w niespokojnych czasach - pytania o sens cierpienia, miłości, o przyszłość – w sytuacji gdy świat pogrąża się w mroku. Błądzimy i szukamy światła. Ile są warte zasady etyki, skoro znany nam świat się rozpada? Jernej Lorenci laureat Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Kontakt 2016 wyreżyserował spektakl na podstawie fragmentów Starego Testamentu i Apokalipsy.

26 października „Badania ściśle tajne" Teatru im. Kochanowskiego z Opola w sali wielkiej CSK. Fabuła **Iwana Wyrypajewa** – jednego z najbardziej cenionych współczesnych dramatopisarzy - to niezwykle inteligentna, psychologiczna gra, która wciąga niczym kryminalna zagadka. Bohaterowie starają się odpowiedzieć na zasadnicze pytania: Do czego zdolny jest człowiek? Czy jest szansa na przetrwanie ludzkiego gatunku? Los świata jest tu tylko pretekstem by ukazać naszą skomplikowaną naturę i zagubienie się w chaotycznej rzeczywistości XXI wieku. Podjął się tego reżyser „Badania ściśle tajne" **Norbert Rakowski**.

27 października znany już lublinianom „Nad Niemnem" w Teatrze im. Juliusza Osterwy według powieści Elizy Orzeszkowej. Tłem spektaklu jest historia dwóch żyjących obok siebie rodzin szlacheckich: zamożnych Korczyńskich i zubożałych Bohatyrowiczów. Dzieli ich niemal wszystko: sposób życia, status społeczny i majątek, lecz łączy wspólna przeszłość – zbrojna walka ramię w ramię o wolną, lepszą Polskę. Epokę wielkich narodowych marzeń przybliża tu reżyser **Jędrzej Piaskowski**.

28 października Teatr Czytelnia Dramatu przy CK przypomni „Kongres Futurologiczny". To kreatywna adaptacja satyrycznej i w wielu swoich wątkach proroczej powieści Lema, której podjął się reżyser **Daniel Adamczyk**. Utwór jest krzywym zwierciadłem konfliktu między światopoglądem naukowym, a teoriami paranaukowymi i utopijną ideologią. Ale też powieść Lema w swej prześmiewczej konwencji to prawdziwy majstersztyk słowotwórstwa, feeria nieskrępowanej twórczości pojęć i zabaw językiem polskim.

30 października „W tłumaczeniu" Wrocławskiego Teatru Współczesnego. To performatywny monodram w reżyserii **Wojtka Ziemilskiego**, który gra **Adam Stoyanov** – wybitny głuchy poeta i aktor. Aktor dostał z pozoru proste zadanie: przetłumaczyć kilka wierszy Różewicza na Polski Język Migowy. Artysta próbuje przekazać te trudne utwory kodem, który wymaga całkowicie innej świadomości.

Szczegóły programu: www.konfrontacje.pl i www.ck.lublin.pl.

Marek Rybołowicz

Lżejsza muza nie przechodzi na emeryturę…

Teatr Muzyczny świętuje

Popularna „operetka" wita swych miłośników w nowym sezonie wydarzeniami jubileuszu. Sezon artystyczny 2022/23 to obchody 75-lecia, które rozbawiony Teatr Muzyczny w Lublinie zamierza świętować przez cały rok.

„Operetka na poważnie, opera na wesoło" to koncerty jubileuszowe Teatru Muzycznego – według scenariusza i w reżyserii **Anny Barańskiej-Wróblewskiej** – które 17 i 18 września rozpoczęły fetowanie na jego scenie. Ponoć wybrzmiało tam wszystko co najlepsze w muzyce operowej i operetkowej – tak przynajmniej głosił anons tych koncertów. – Najpiękniejsze arie, duety, sceny z oper i operetek w wykonaniu znakomitych solistów, którym towarzyszą artyści chóru, baletu oraz orkiestry Teatru Muzycznego w Lublinie – to wszystko było naszym udziałem, mówią miłośnicy lekkiej muzy.

Następny punkt repertuaru to „Zemsta nietoperza" – głośna operetka Johanna Straussa w reżyserii **Artura Barcisia** – z gwiazdami polskich i europejskich scen w obsadzie, jak m.in. **Edyta Piasecka**, **Tomasz Rak** i **Jan Jakub Monowid**. Jej premierę zrealizowano w minionym sezonie. Właśnie „Zemsta nietoperza" 24 i 25 września zakończy ten miesiąc. W następnym będą to kolejno: 1 i 2 października „Księżniczka Czardasza" – operetka E. Kálmána w reż. **A. Hofmana**, 8 i 9 października „Skrzypek na dachu" – musical J. Bocka w reż. **Z. Czeskiego**, oraz 15 i 16-go koncert muzyki bałkańskiej „Klezmafour na jubileusz Teatru Muzycznego". Z repertuaru dla dzieci 19 i 20 października, po dwa spektakle w te dni, zobaczymy bajkę muzyczną „O krasnoludkach i sierotce Marysi" (autor **J. Turowicz**). Miesiąc zakończy 29, 30 października ponownie operetka „Zemsta nietoperza".

4, 5 listopada Teatr Muzyczny okupuje „Baron Cygański" J. Straussa (reż. Z. Czeski). 9, 10-go gości tu „Królewna Śnieżka" – balet B. Pawłowskiego (reż. **V. Suska**). 12, 13-go będzie tu z kolei musical „Hallo Szpicbródka" (reż. **M. Siedler**). 24, 25 i 30 listopada znów bajka „Pinokio" (reż. J. Turowicz). Do dalszej prezentacji repertuaru wrócimy.

Kondycja placówki w roku 75-lecia?

Jak zapewnia dyrekcja jest ona bardzo dobra. – My niesiemy to brzemię dalej i jesteśmy odpowiedzialni za to, by ten teatr istniał i funkcjonował na jak najwyższym poziomie. Myślę, że ten poziom jest całkiem niezły, bo jesteśmy widoczni na muzycznej mapie Polski. Wielokrotnie nagradzani, a w tym roku otrzymaliśmy brązowy medal Gloria Artis Zasłużony Kulturze – mówiła na konferencji zapowiadającej nowy sezon w Teatrze Muzycznym w Lublinie **Kamila Lendzion**, jego dyrektor.

Lubelską operetką kieruje ona od 2018 roku. Zarząd województwa uchwałą z lipca br. przedłużył jej kadencję dyrektora TM na 5 kolejnych lat. Lubelski Teatr Muzyczny, jako jednostka podległa marszałkowi województwa, nadal pozostaje bastionem klasycznej operetki w Polsce. Gra również spektakle baletowe, musicale, bajki, koncerty estradowe i multimedialne widowiska teatralno-muzyczne. Muzyka klasyczna nie jest tak „straszna", jak potocznie się o niej myśli – głoszą tezy reklamowe jubileuszu.

MaR

Propozycje teatralne dla najmłodszej widowni

Andersen jesienią

Teatr im. Hansa Christiana Andersena w Lublinie w rozpoczynającym się właśnie sezonie proponuje widzom znane już, popularne spektakle dla dzieci i młodzieży oraz uczestnictwo w wydarzeniach edukacyjnych i liczy na równie udany czas, jak przed wakacyjną przerwą.

– Można powiedzieć z czystym sumieniem, że mamy za sobą bardzo udany i rekordowy rok. Zrealizowaliśmy wówczas 224 warsztaty teatralne, zarówno te dla grup zorganizowanych, jak i rodzin z dziećmi. Uczestniczyło w nich 6 572 dzieci. Zagraliśmy 259 przedstawień, które obejrzało ponad 33 tys. widzów. Zaprezentowaliśmy 14 tytułów spektakli już znanych oraz jeden premierowy, „Drzewo życzeń" – słyszę w sekretariacie Teatru Andersena, gdy jego dyrektor **Krzysztof Rzączyński** przebywa na urlopie.

W minionym sezonie widzowie chętnie korzystali również z propozycji edukacyjnych teatru. To m.in. spotkania po spektaklach dotyczących tematyki i problematyki podejmowanej w oglądanych przedstawieniach z cyklu „Zakulisowe sprawy". Dużą popularnością cieszyły się warsztaty „Idzie lalkarz światem," na temat historii animacji i typów lalek teatralnych oraz program Akademia Andersena – wyjątkowy kurs edukacji teatralnej dla najmłodszych widzów.

W nowym sezonie

…planujemy kontynuować dotychczasowe działania, lecz również zaprosimy widzów do udziału w cyklicznie odbywających się warsztatach „Rodzinne podróżowanie" – zapewnia dyrektor. Teatr podejmie działania sprzyjające integracji wielokulturowej i dostępności dla ludzi niepełnosprawnych. Przygotowano ofertę warsztatów dwujęzycznych (w języku polskim i ukraińskim) oraz poszerzono ofertę edukacyjną dla rodzin z dziećmi i grup zorganizowanych. W repertuarze jest spektakl dla młodych widzów, który miał premierę na początku br. „Drzewo życzeń" w reżyserii **Mateusza Przyłęckiego**, na podstawie książki Katherine Applegate. To mądra i wzruszająca historia o sile przyjaźni, która pomaga pokonywać przeciwności losu, uprzedzenia, i że warto być otwartym na innych.

– Ponadto zapraszamy na spektakl od lat znany i lubiany przez naszych widzów: „Pyza na polskich dróżkach" – dla najmłodszych. W planach mamy kolejne propozycje dla tej grupy wiekowej. A dla nieco starszych dzieci wracamy z „Proszę Słonia", „Dziewczynka z emocjami" oraz „Szewczyk Dratewka". Wznawiamy dawno niewidziane na naszej scenie spektakle: „Arabela" oraz „Dziób w dziób" – teatralny przebój autorstwa **Maliny Prześlugi**. Interesującą propozycją dla młodzieży i dorosłych będzie teatralna dekonstrukcja filmu Krzysztofa Kieślowskiego „Podwójne życie Weroniki". Czeka nas tu także kolejna premiera: „Alicja w Krainie Czarów" w reżyserii **Jakuba Roszkowskiego**.

A najbliższe plany?

Teatr podjął działania mające za cel włączanie dzieci i rodzin ukraińskich w oferowane wydarzenia: tłumaczenie symultaniczne spektakli, działania warsztatowe w teatrze jak i w punktach recepcyjnych. Będzie kontynuowany rozpoczęty w czerwcu 2022 r. projekt integracji polskiej i ukraińskiej młodzieży „Dzień dobry, jestem…" w ramach projektu Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego.

Powrót na deski „Andersen" zaplanował na 22 września. Sezon zainauguruje spektakl „Drzewo życzeń" i zajmie on scenę do końca miesiąca. Październik rozpocznie „Szewczyk Dratewka", później repertuar zdominuje „Alicja w Krainie Czarów" (z premierą 8. X), a miesiąc zamknie „Pyza na polskich dróżkach". Od listopada na afiszu jawi się „Podwójne życie Weroniki". Pełny repertuar na www.teatrandersena.pl/repertuar. Obowiązują nowe ceny biletów na poszczególne spektakle, dlatego sugerujemy zapoznać się z nimi pod tym adresem.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe, cz. 7

Co ma naczelnik z powiatu?

Prezentujemy kolejny odcinek cyklu poświęconego oświadczeniom majątkowym świdnickich samorządowców za 2021 rok. Tym razem kolej na najważniejszych urzędników Starostwa Powiatowego w Świdniku.

Piotr Drabek, naczelnik Wydziału Budownictwa, zgromadził ok. 24 tys. zł. Oszczędności (ok. 27 tys. zł) ulokował również w papierach wartościowych. Nieruchomości: dom o pow. 228 mkw., którego wartość szacuje na ok 827 tys. zł (współwłasność małżeńska), mieszkanie o pow. 47,98 mkw. ok. 144 tys. zł. Dochody w 2021 r.: wynagrodzenie za pracę w Starostwie Powiatowym w Świdniku - ok. 64 tys. zł, inne - 21,1 tys. zł, dochód z wynajmu mieszkania - 8,4 tys. zł, odszkodowanie - 7,4 tys. zł, dotacja na termomodernizację z WFOŚ (majątek wspólny) - 23 tys. zł. Składniki mienia ruchomego - motocykl Honda CRF Africa Twin - 2016 r., samochód Mini Cooper S Countryman All4 - 2014 r., motocykl Husqvarna 701 Enduro - 2018 r., termomodernizacja (majątek wspólny) - 66 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny związany z budową budynku mieszkalnego - do spłaty pozostało - 48,9 tys. zł; kredyt hipoteczny związany z remontem budynku mieszkalnego jednorodzinnego - do spłaty pozostało 44,4 tys. zł i kredyt związany z termomodernizacją budynku mieszkalnego - pozostało do spłaty 17, 1 tys. zł.

Paweł Postek, naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, zaoszczędził ok. 51,4 tys. zł. Ma dom o pow. 184 mkw. o wartości 1,19 mln zł oraz nieruchomość o pow. 1280 mkw.; jej wartość określił na 300 tys. zł. Samochód: Ford C-max z 2012 r., który wycenia na 25 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup i dokończenie budowy domu jednorodzinnego - 294,5 tys. zł i kredyt hipoteczny na zakup działki - 129, 1 tys. zł.

Monika Rycerz, skarbniczka powiatu, zgromadziła ok. 20 tys. zł oszczędności. Nieruchomości: dom o pow. 200 mkw. i wartości 450 tys. zł; gospodarstwo rolne o pow. ok. 16 ha i wartości 650 tys. zł z zabudową zagrodową (14 ha - własność osobista, 2,26 ha - współwłasność z mężem); w ubiegłym roku przyniosło ono dochód w wysokości - 50 tys. zł; inne nieruchomości - 0,4547 ha lasu o wartości 20 tys. zł. Dochód z tytułu zatrudnienia w Starostwie Powiatowym w Świdniku - ok. 121 tys. zł. Mienie ruchome: ciągnik rolniczy Farmer z 2006 r., siewnik zbożowy Agro-Masz z 2018 r., samochód Ford C-max z 2015 r. (wszystkie maszyny stanowią współwłasność małżeńską). Spłaca nieoprocentowaną pożyczkę od rodziny w kwocie 27,5 tys. zł.

Mirosław Kwiatosz, sekretarz powiatu, zaoszczędził 94,3 tys. zł, 634 USD; ma także papiery wartościowe (264 akcje ASSECPOL) na kwotę - 22,8 tys. zł - w ubiegłym roku przyniosły one dochód w kwocie 605 zł. Nieruchomości: dom o pow. 103 mkw. o wartości 450 tys. zł, mieszkanie o pow. 49 mkw. o wartości 200 tys. zł i grunty orne - 1,33 ha - wartość 80 tys. zł (wszystkie nieruchomości stanowią współwłasność małżeńską). Dochody w 2021 r: wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia ok. 122 tys. zł, Lubelski Związek Piłki Nożnej - 6,3 tys. zł, inne - 841 zł. Jeździ Toyotą RAV4 z 2011 r. i spłaca kredyt (ok. 108 tys. zł) na zakup mieszkania.

Łukasz Targoński, naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu, zgromadził 15 tys. zł oszczędności; ma dom o pow. 128 tys. zł, którego wartość szacuje na 650 tys. zł (własność) i mieszkanie - 27,4 tys. zł o wartości 125 tys. zł (współwłasność). Dochody w 2021 r.: zatrudnienie w Starostwie Powiatowym w Świdniku - 72,1 tys. zł, dochód z wynajmu mieszkania - 8,4 tys. zł. Zobowiązania pieniężne powyżej 10 tys. zł - kredyt na budowę domu (zobowiązanie z żoną) - 213 tys. zł.

Jarosław Drozd, naczelnik Wydziału Infrastruktury Drogowej, zaoszczędził 76 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 48 mkw. i wartości 250 tys. zł oraz boks garażowy (użytkowanie wieczyste) 17 mkw. - 20 tys. zł – obie nieruchomości stanowią wspólność małżeńską. W 2021 r. zarobił w Starostwie Powiatowym w Świdniku 77,6 tys. zł. Mienie ruchome o wartości powyżej 10 tys. zł - samochód osobowy Suzuki sx4 z 2009 r. i samochód osobowy Kia Venga z 2015 r. (współwłasność z żoną).

Danuta Rękas, naczelniczka Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, ma oszczędności w postaci 83 akcji PZL-Świdnik na kwotę 4 tys. zł (współwłasność małżeńska). Nieruchomości: mieszkanie o pow. 71 mkw. o szacowanej wartości i 500 tys. zł i 44 mkw. warte ok. 400 tys. zł, a także garaż (15 mkw.) - 40 tys. zł. Dochody w 2021 r.: z tytułu zatrudnienia - 79,8 tys. zł i 960 zł z tytułu umowy o dzieło. Samochód osobowy Kia Ceed z 2020 r. Wszystkie składniki majątku stanowią współwłasność małżeńską).

(opr. k)

ŚWIDNIK. Wystarczy zadzwonić

Starą lodówkę oddasz przez telefon

Od dwóch lat świdniczanie mogą korzystać z kontenerów na elektroodpady. Można do nich wrzucać drobny sprzęt rtv i agd, o czym informuje umieszczony na pojemnikach napis. Mimo to mieszkańcy przynoszą tu wszelkie zużyte i niepotrzebne już sprzęty, również takie, które nie mieszczą się do kontenerów. Ich właściciel przypomina, że nie jest to właściwe zachowanie, tym bardziej, że elektrośmieci możemy pozbyć się w jeszcze wygodniejszy sposób.

O to, że pojemniki na elektroodpady to wygodny sposób na pozbycie się z domu niepotrzebnych tego typu sprzętów, nikogo nie trzeba przekonywać, więc świdniczanie chwalą sobie ich obecność, ale w ostatnim czasie zwracali uwagę, że niemal pod każdym z kontenerów panuje bałagan. Problem ten sygnalizowali również miejscy radni.

Fundacja Odzyskaj Środowisko, która wraz z firmą MB Recycling odpowiada w Świdniku za kontenery, przypomina, że powinny do nich trafiać niewielkie gabarytowo odpady (maksymalnie o wymiarach 50 cm x 50 cm), zaś chęć oddania większych sprzętów należy zgłosić.

– Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców uruchomiliśmy udogodnienie w postaci bezpłatnych odbiorów dużego sprzętu elektrycznego i elektronicznego wprost z domu. Zgłoszenia przyjmowane są internetowo na stronie elektrycznesmieci.pl/odbior/#/ i telefonicznie 572-102-102. Rozwiązanie to ma ułatwić mieszkańcom pozbywania się np. starych lodówek czy pralek, żeby nie musieli zostawiać ich np. przy altanach śmietnikowych – informuje Fundacja Odzyskaj Środowisko.

Zapewniono nas również, że Fundacja na bieżąco reaguje na wszelkie zgłoszenia dotyczące bałaganu wokół pojemników.

– W 2021 roku w Świdniku mieszkańcy oddali do czerwonych pojemników i w ramach odbiorów domowych ponad 14 ton elektrycznych śmieci, co pokazuje, jak bardzo system jest potrzebny w mieście i stanowi cenne uzupełnienie innych rozwiązań w zakresie selektywnej zbiórki odpadów – podkreśla **Robert Magolon** z MB Recycling. – Pojemniki są systematycznie opróżniane i monitorowane, a w przypadku pojedynczych zgłoszeń nasza interwencja jest bardzo szybka. Warto zaznaczyć, że całe rozwiązanie jest dla mieszkańców zupełnie bezpłatne – zarówno pojemniki, jak i obsługa logistyczna, co w dobie rosnących cen jest warte uwagi.

Z elementów odzyskanych z elektroodpadów w Świdniku powstała miejska pasieka, z której w tym zebrano pierwszy miód. Podobno smakuje znakomicie, o czym świdniczanie mogli się przekonać podczas organizowanych ostatnio przez samorząd imprez

Nie tylko elektrośmieci

Warto przypomnieć, że w ramach współpracy z Fundacją Odzyskaj Środowisko w Świdniku założono jedną z pierwszych pasiek, której ule powstały z recyklingu elektrycznych śmieci. Miód z pasieki w tym roku został zebrany po raz pierwszy i będzie rozdawany mieszkańcom przy okazji różnych uroczystości. Dzięki coraz wyższej świadomości społecznej w zakresie selektywnej zbiórki odpadów, ale także ochrony środowiska, system funkcjonuje coraz lepiej, a świdniczanie chętnie korzystają z pojemników. Jeszcze jesienią, jak podkreśla **Krzysztof Kieszkowski** z Fundacji Odzyskaj Środowisko, w wybranych placówkach oświatowych Fundacja zorganizuje warsztaty dla dzieci pod hasłem „Strażnicy czerwonego pojemnika", a ponadto zaprasza miasto i szkoły do udziału w konkursie Polska Stolica Recyklingu. Najlepsza szkoła w kraju otrzyma 50 tysięcy złotych od organizatorów.

Nie wyrzucaj, oddaj

Fundacja Odzyskaj Środowisko ma również pomysł na to, jak „zagospodarować" rzeczy, które są w dobrym stanie, ale nie są nam już potrzebne i w dodatku zajmują cenne miejsce w domach. W ramach akcji prowadzonej z In Postem z wykorzystaniem Paczkomatów można przesłać nieużywane przedmioty (np. elektronikę, książki, tekstylia czy zabawki). O szczegółach akcji można dowiedzieć się na stronie inpost.pl/ekozwroty. **(w)**

ŚWIDNIK. Weź, skorzystaj i odłóż na miejsce

Zniczodzielnia już jest, będzie też wypożyczalnia

Zarządzająca cmentarzem komunalnym spółka Pegimek ma pomysł na to, jak ułatwić bliskim osób zmarłych, spoczywających na świdnickiej nekropolii, opiekę nad grobami. Planuje uruchomienie bezpłatnej wypożyczalni sprzętu. Ma ona ruszyć jeszcze przed 1 listopada.

W ubiegłym roku w okolicy Wszystkich Świętych na cmentarzu komunalnym w Świdniku stanął regał na używane znicze do ponownego wykorzystania. Ustawiła go spółka Pegimek, na wniosek m.in. radnego **Marcina Magiera**, który zabiegał o stworzenie takiego miejsca. Inicjatywa ta spotkała się wtedy z bardzo dobrym odbiorem, a dziś niemal rok od powstania „zniczodzielni" świdniczanie wciąż chętnie z niej korzystają.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej RM Świdnik prezes Pegimeku **Jerzy Irsak** poinformował radnych o innym pomyśle spółki, będącym ukłonem w stronę mieszkańców, który ma zostać zrealizowany już niebawem.

– Absolutnie nie chcę się chwalić, ale nasz cmentarz wygląda dobrze, mamy zadbaną zieleń, alejki, właśnie skończyliśmy sekatorowanie. Mamy też nowe pomysły na to, aby nieco ułatwić życie osobom opiekującym się grobami. Chciałbym, aby przed 1 listopada uruchomiona została wypożyczalnia sprzętu. Aby wykonać prace porządkowe przy nagrobkach, trzeba przywieźć ze sobą na cmentarz potrzebny sprzęt - grabie, konewkę itp. Chcielibyśmy, by nasi mieszkańcy mogli wypożyczyć taki sprzęt na miejscu – mówi J. Irsak.

Jak dodaje szef Pegimeku, takie rozwiązanie podpatrzył będąc na pogrzebie znajomego w Bawarii, a w przekonaniu, że warto po nie sięgnąć utwierdził go widok mężczyzny, który na cmentarz w Świdniku przyjechał z własną taczką w bagażniku.

– To nie jest normalne, żeby trzeba było przywozić własną taczkę, aby móc wykonać prace przy grobie. Wypożyczalnia będzie bezpłatna i będzie działała na podobnych zasadach, na jakich korzysta się z wózków na zakupy w marketach. By skorzystać ze sprzętu, wystarczy włożyć monetę, a później odnosząc sprzęt na miejsce, będzie można ją odzyskać. Nie obawiamy się tego, że mieszkańcy będą kraść, ale zależy nam na tym, aby sprzęty trafiały na swoje miejsce, a nie były porzucane w różnych częściach cmentarza – dodaje prezes.

Wypożyczalnia będzie zlokalizowana w dwóch miejscach - przy głównej bramie i bliżej kolumbarium, czyli przy budynku administracyjnym, a w każdej z nich będzie po 4-5 zestawów sprzętu.

Pegimek zwrócił się już do miasta, jako właściciela cmentarza o finansowe wsparcie tego pomysłu, ale jak zapewnia prezes, jeśli odpowiedź będzie negatywna, spółka zrealizuje go z własnych środków. **(w)**

ŚWIDNIK. Tym razem zapraszają do Piask

Wrześniowe krwiobranie

Klub Honorowych Dawców Krwi im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki nie zwalnia tempa. W najbliższą niedzielę, 25 września, zaprasza na kolejną akcję przygotowaną wspólnie z gminą Piaski.

– Ambulans będzie oczekiwał na chętnych od godz. 8 do 12 przed budynkiem OSP KSRG w Piaskach. Pamiętajmy, że do oddania krwi należy się odpowiednio przygotować. Kilka dni przed akcją należy pić dużo płynów - około 2 l dziennie, najlepiej wodę i soki, dwie doby przed akcją nie pić alkoholu, przyjść wyspanym i wypoczętym, po lekkim śniadaniu i nie zapomnieć o zabraniu ze sobą dokumentu tożsamości ze zdjęciem i nr PESEL – przypomina **Tomasz Patyra**, prezes Klubu HDK przy PZL-Świdnik.

Dla oddających krew klub, OSP Piaski oraz starosta świdnicki **Łukasz Reszka** i burmistrz Piask **Michał Cholew**a, którzy objęli akcję patronatem honorowym i przygotowali upominki.

– Nasza walka o życie i zdrowie dalej trwa. Nie możemy być obojętni, gdy potrzebujących krwi jest tak dużo. Zapraszamy serdecznie do udziału w akcji. Niech krew popłynie jak najszerszym strumieniem – zachęca **Andrzej Słotwiński**, prezes honorowy klubu.

(w)

ŚWIDNIK. Wieńce ocenione

„Marysieńki" uplotły najpiękniejszy

Uroczysta msza święta i konkurs wieńców – tak wyglądały tegoroczne obchody powiatowego święta plonów. Nagroda za najładniejszy dożynkowy wieniec przypadła Kołu Gospodyń Wiejskich 'Marysieńki' z Majdanu Kawęczyńskiego.

W niedzielę, 11 września, w Częstoborowicach odbyły się dożynki powiatu świdnickiego. Uroczystość miała symboliczny charakter. Jak tłumaczyły władze powiatu, zrezygnowano z organizacji hucznych obchodów w związku z wojną trwającą na Ukrainie i wciąż niestabilną sytuacją covidową.

– Wprowadzamy plan racjonalizacji wydatków i stąd taka formuła dożynek – wyjaśniał starosta świdnicki **Łukasz Reszka**. – O tego roku chcielibyśmy wprowadzić taką zasadę, aby co roku w innej parafii odbywała się dożynkowa msza świętą i konkurs wieńców, bo to tradycja, którą trzeba kultywować. W ramach swoich możliwości finansowych wcześniej uczestniczyliśmy w innym powiatowym święcie, czyli Zacierze Trawnickiej.

Do konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy zgłoszono 13 prac. Pierwsze miejsce i nagroda w wysokości 1000 zł przypadła Kołu Gospodyń Wiejskich 'Marysieńki' z Majdanu Kawęczyńskiego, drugie miejsce (750 zł) zdobyło KGW Sąsiedzki Krępiec, a trzecie (500 zł) Klub Seniora Rybczewice. Pozostali uczestnicy konkursu również zostali nagrodzeni. Otrzymali nagrody za udział po 250 zł. **(w)**

FOT. POWIAT ŚWIDNICKI

Nagrody zwycięskim gospodyniom wręczyli starosta Łukasz Reszka i przewodniczący rady powiatu Andrzej Mańka

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3, A4, Q5, Q7 oraz inne modele, diesel i benzyna, Chełm, Tel. 786 879 777

Fiat Ducato L3 H2, L4 H2 oraz inne wersje Chełm, Tel. 786 879 777

Motocykl MZ, SHL oraz inne, Tel. 505 379 192

VW GOLF I cabrio oraz inne klasyczne pojazdy, sprzedaż oraz zakup, Tel. 505 379 192

Toyota Avensis 2004r., koła do busa Volkswagen LT4, Tel. 693 159 53

Nissan Almera N16, 2006 r., 1.5 benzyna (98 KM), 172 tys. km. Z pol. salonu, II właściciel, garażowany. Cena - 7 200 zł, tel. 602739769

VW Tiguan 2010r. 2,0b 4x4 motion srebrny 190000km panorama bogate wyposażenie 2 kpl. opon, 43.900zł, Tel. 516 643 674

WSK bez dokumentów, 5.000zł, Tel. 601 458 658

Citroen C3, 12r. 1,4hdi srebrny 5d bogate wyposażenie, Tel. 511 957 999

Hyundai i30, 12r. 1,4d hatchback brąz st. bdb., Tel. 511 957 999

Renault Thalia 2001r. 1,4b+g butla 2 lata, Tel. 691 895 800

Motorower Zipp CM480 Montana 2017r., motorower Barton Motors TD50Q Fightereco 2018r., Tel. 501 806 737

VW Polo 1,4b 2004r. srebrny bogate wyposażenie garażowany zadbany ubezpieczony zarejestrowany, Tel. 574 650 975

Fiat Uno 1,0b 0993r. zabytek zarejestr. ubezpieczony przegląd ważny zadbany garażowany, Tel. 502 858 956

WSK M06 B3, 1985r. bardzo zadbany zarejestrowany ubezpieczony w ciągłej eksploatacji, 9.300zł, Tel. 505 505 283

Peugeot 301, 2014r. 1,2b 73KM sedan grafitowy salon Polska, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Insignia 2014r. szary 1,4b 140KM 100% bezwypadkowy, 38.900zł, Tel. 505 725 074

Honda Deauvile 650cm3 51000km 2003r., 12.000zł, Tel. 666 313 236

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

Renault Thalia 1390cm3 pierwszy właściciel garażowany 107000km st. bdb. benzyna, 6.000zł, Tel. 606 588 208

Audi A4 B7 S-line kombi 2,0b tfsi 2007r. czarny zadbany, 20.800zł, Tel. 668 433 166

Skoda Favorit 1991r. 38000km po gruntownej renowacji, 5.700zł, Tel. 601 070 770

VW Golf II, 1991r. 1,3b 191000km zadbany opłacony garażowany 1 właściciel, 2.700zł, Tel. 720 774 688

Skoda Felicia 1996r. b+g st. db. hak opłaty przegląd aktualne, 2.900zł lub zamienię na sprzęt rolniczy przyczepę, Tel. 506 605 741

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

Audi A4 B5 kombi 1997r. sprawny lub części łożyska paski klinowe różne tanio rozruszniki do Bizona i wtrysk. nowe, Tel. 534 134 104

VW Passat 1,9tdi B5 lift 2005r., piła spalinowa Stihl HS250, zasobnik wody Kospel 120l, piec gazowy 2 funkcje, Tel. 697 709 647

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne sprzedam, tel. 601 598 983

Sprzedam przyczepkę samochodową, zrejestrowaną, ład. 500 kg, Świdnik, Tel. 667 940 738

Części do Scanii, klucze, narzędzia, olej hydrauliczny ok. 100l, 3 osie, podnośnik kolejowy, opony, Tel. 699 239 633

Opony zimowe 165/70/13 z felgami stalowymi 4x100x57 pasują do Polo, Golfa, Felicii, Tel. 506 181 643

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Opony zimowe z felgami stalowymi 155/80/13, 4szt., 200zł; bagażnik do Poloneza i innych, 40zł, Tel. 601 754 005

Felgi aluminiowe 4x10 grafit Mazda MX5 (opony Yokohama zima 2017 roz. 195/50/15 gratis), 1.000zł, Tel. 507 032 361

Skrzynia biegów do Żuka 2szt., skrzynia biegów Mercedes i 2 koła nowe, skrzynia biegów Audi B4 i B5 i inne, Tel. 534 134 104

Drabinka nosek przód do Poloneza Plusa - kupię, Tel. 505 468 817

Opony używane suv 225/60/17; dodatkowe lusterka do kempingu, Tel. 507 191 120

Opony 195/65/15, 4szt. Kormoran Impulser bieżnik 4-5mm letnie, 160zł/4szt., Tel. 505 725 074

Prądnica kompletna sprawna do Fiata 126p, Tel. 692 342 502

Resory do Żuka, Fiat 126, Mercedes dwupiórowe, Volvo jednopiórowe, siłowniki z kombajnu Neptun pompa olejowa, Tel. 511 681 542

Części do silnika Star 200, tarcza sprz., pompa olejowa do siln., panewki korbowod. C360, opona letnia 205/60/16, Tel. 664 589 620

SPRZEDAM INNE

Sprzedam przyczepkę samochodową, zrejestrowaną, ład. 500 kg, Świdnik, Tel. 667 940 738

Sprzedam betoniarkę 150l, cena 550 zł, Świdnik, Tel. 792 44 15 42

Sprzedam drzwi zewnętrzne ocieplone, cena 100 zł, Tel. 506 337 128

Sprzedam drzwi pokojowe białe, cena 50 zł sztuka, Tel. 506 337 128

Sprzedam tanio: belki, deski, krokwie, łaty na dom, Tel. 500 124 806

Sprzedam szczenięta, wilki podpalane, długa sierść 8 cm, cena do uzgodnienia, Świdnik, Tel. 510 255 110

Sprzedam siłowniki różnej długości i grubości, Tel. 883 160 315

Sprzedam belki, deski, krokwie, łaty na dom, Baumit-Fundament 2K Flex, Tel. 500 124 806S

Sprzedam maszyny do obróbki metali, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji z silnikiem S z rozrusznikiem do poprawki, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam schody zdementowane – 22 sztuk stopni, długość 77 cm, szerokość, 18 cm, grubość 4 cm, długość poręczy 4,60 m, Tel. 691 636 371

Sprzedam znaczki pocztowe, rok 1962-67, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwie maszyny do szycia Singer, Tel. 691 636 371

Sprzedam szafki wiszące kuchenne, Tel. 506 337 128

Sprzedam łódkę wędkarską zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785

Sprzedam narzutę na kanapę wym. 160x220 i 2 szt. na fotel 80x150, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lampę kwarcową, lekarską, niemiecką z XIX wieku (działająca), Tel. 691 636 371

Sprzedam gramofon G-8010 Unitra, stereo, Hi-Fi, Tel. 81 743 61 58

Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam kostkę brukową betonową czerwona używaną 100 m2, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego, Tel. 604 858 729

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower Wigry 3 stan dobry, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotna z lamy 300,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam poradniki medyczne przedwojenne, Tel. 604 858 729

Sprzedam obraz i popiersie Marszałka Piłsudskiego, Tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika marynarki wojennej, Tel. 604 858 729

Sprzedam aparat słuchowy Simensa 150,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam bojler, poj. 80l w dobrym stanie, biały, Tel. 691 636 371

Sprzedam magnetofon M24085D Aria Hi-FI, szpulowy, stereo, cztery ścieżki, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam mikrofon stereo MDU24 700 om, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam nożyce blacharskie na stojaku, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam uprząż wyjazdową, ozdobną, Lublin, cena 2 000,00 zł, Tel. 604 858 729

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

TAPETY NATRYSKOWE, MALOWANIE, TEL. 604 859 803

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320

Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę garaż z podwórkiem, ul. Gospodarcza, Lublin, Tel. 604 858 729

Sprzedam dom 136m2 w stanie surowym na działce 1272 m2 w Żemborzycach Kościelnych, Tel. 500 124 806

Sprzedam działki: 0,26 ha zagrodowa i 0,31 ha rolno-budowlana w Nowym Krępcu, Tel. 794 765 667

Wynajmę mieszkanie po remoncie, urządzone meble pod wymiar, 2 pokoje, kuchnia 52 m2, Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka róg z Krańcową, Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie, 33,8 mkw w centrum Świdnika, po remoncie, Tel. 791 767 667

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Kupię pole przy trasie Lublin-Lubartów, Tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko l ha, plac z garażami stodoła możliwość, prowadzenia działalności gospodarczą Zaniówka powiat Parczew, Tel. 604 858 729S

Sprzedam lokal 94 m2, II piętro, balkon, strych, w centrum Lublina, przy deptaku, nadający się na różną działalność gosp., Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną 2,40 ha, w gminie Milejów, cena do uzgodnienia, Tel. 665 138 320

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

REKLAMA

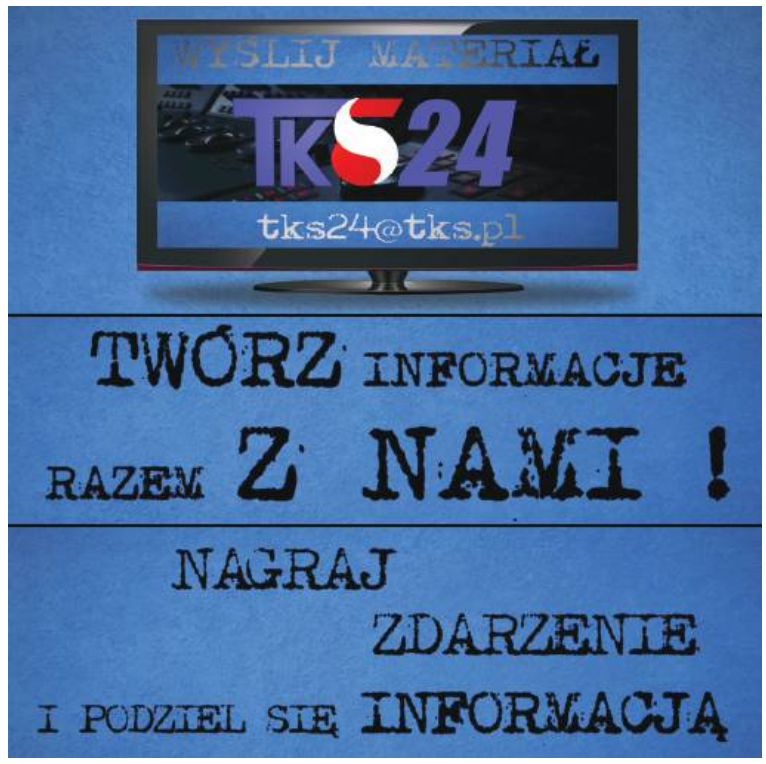

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ul. Gospodarczej w Lublinie z podwórkiem Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

PRACA

Podejmę pracę jako doręczyciel/listonosz pieszy w Lublinie, Tel. 518 269 099

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Samotny wdowiec 71 l., 180/100, zmotoryzowany, dom z działką na wsi, 35 km od Lublina, pozna panią stanu wolnego, również Ukrainkę, Tel. 607 603 898

Zadbany wdowiec, zmotoryzowany, z posiadłością pozna Panią do 70 lat, Tel. 884 851 748

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

FOT. MKS LUBLIN

Julia Pietras w meczu z Galiczanką zdobyła 2 gole

PGNIG SUPERLIGA KOBIET. Ukrainki bez szans w starciu z MKS FunFloor

Teraz było spokojniej

Szczypiornistki MKS FunFloor Lublin odniosły w minioną środę drugie zwycięstwo w drugim ligowym meczu nowego sezonu PGNiG Superligi Kobiet. Po wygranej z JKS Jarosław, tym razem podopieczne Moniki Marzec okazały się lepsze, w hali Gobus, od Galiczanki Lwów, pokonując Ukrainki 31:23.

Od początku spotkanie układało się po myśli lublinianek. Po trzech minutach „biało-zielone" prowadziły już 4:0. Po kwadransie MKS wygrywał różnicą pięciu goli (11:6) i z pięciobramkową zaliczką udał się na przerwę. W drugiej połowie nasze systematycznie powiększały przewagę. W 50. minucie prowadziły już nawet 26:16. – Grałyśmy przeciwko bardzo niewygodnemu rywalowi. To młode dziewczyny, których nie znamy. Cieszę się, że ten rywal trafił się nam w drugiej kolejce, a nie pierwszej. Coś byłyśmy już w stanie wywnioskować ze starcia Galiczanki z Koszalinem. Mogłyśmy coś podejrzeć i być przygotowanym. Na pewno zespół z Koszalina miał ciężką przeprawę. Nam szczypiornistki z Ukrainy rzuciły 22 bramki. Tym samym mnie osobiście też kilka razy zaskoczyły – mówiła po meczu **Weronika Gawlik**, bramkarka MKS. – Za nami dopiero drugie spotkanie. Myślę, że czułyśmy się na boisku pewniej, niż podczas pierwszego. W starciu z Jarosławiem byłyśmy bardziej zdenerwowane. Było czuć napiętą atmosferę. Teraz było spokojniej. Liczę na to, że ten spokój będzie rósł z meczu na mecz – dodała kapitan lubelskiej drużyny.

MAG

MKS FUNFLOOR LUBLIN – GALICZANKA LWÓW 31:23 (15:10)
MKS: Gawlik, Wdowiak, Sarnecka – Rebicova 2, Portasińska 9, Pietras 2, Noga 2, Roszak 3, Andruszak 2, Achruk 1, Tatar 2, Pastuszka 3, Płomińska 1, D. Więckowska 3, Byzdra 1, M. Więckowska.
Galiczanka: Saltaniuk, Valiiewa – Dmytryszyn 10, Holinska 5, Melekczewa 3, Kozak 2, Konowałowa 1, Martyniuk 1, Diaczenko 1, Tkacz, Markiewicz, Prokopiak.
Kary: MKS FunFloor - 12 minut, Galiczanka - 10.
Sędziowali: Sylwia Bartkowiak (Poznań), Weronika Łakomy (Borek Wlkp.). **Widzów:** 857.

Pozostałe mecze 2. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: Piotrcovia - MKS PR URBIS Gniezno **34:31 (18:19)** *EUROBUD JKS Jarosław - Zagłębie Lubin **17:26 (7:9)** * KPR Gminy Kobierzyce - Młyny Stoisław Koszalin **28:25 (13:14)** * Ruch Chorzów - Start Elbląg zakończył się po zamknięciu tego numeru.

1. Kobierzyce	2	6	73-47
2. Zagłębie	2	6	56-39
3. MKS FunFloor	**2**	**6**	**61-49**
4. Start Elbląg	1	3	32-21
5. Galiczanka	2	3	55-60
6. Piotrcovia	2	3	56-61
7. Młyny Stoisław	2	0	54-60
8. EUROBUD JKS	2	0	43-56
9. Gniezno	2	0	52-66
10. Ruch	1	0	22-45

W następnej kolejce - 22 września: MKS FunFloor - KPR Gminy Kobierzyce (16:45).

SIATKÓWKA. Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza

LUK lepszy od uczestników Ligi Mistrzów!

FOT. MIASTO LUBLIN (FB)

Hala Globus od soboty już oficjalnie nosi imię Tomasza Wójtowicza. Na froncie obiektu od ul. Kazimierza Wielkiego odsłonięto napis upamiętniający znakomitego siatkarza. Uroczystość odbyła się tuż przed rozpoczęciem turnieju Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza

W miniony weekend w Lublinie rozgrywany był międzynarodowy turniej siatkarski Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza.

Pierwszego dnia zawodów LUK Lublin pokonał **3:0 (25:20, 25:19, 25:17)** uczestników Ligi Mistrzów Berlin Recycling Volley, a włoska WITHU Verona wygrała 3:1 z Barkomem Każany Lwów.

Niedzielny mecz o 3. miejsce oraz wielki finał: LUK Lublin – WITHU Verona zakończyły się już po zamknięciu tego wydania.

EWINNER II LIGA. Puławska Wisła upokorzyła „żółto-biało-niebieskich" i to na Arenie Lublin, wygrywając derby Lubelszczyzny 6:2!

Trzęsienie ziemi i... kolejna porażka

Zwolnienie trenera Stanisława Szpyrki, a także rezygnacja Arkadiusza Onyszki z funkcji przedstawiciela zarządu ds. sportowych oraz prokurenta Motor Lublin SA., do których doszło w ubiegłym tygodniu, nie sprawiły, że piłkarze naszego drugoligowca, jak za dotknięciem magicznej różdżki z zespołu, który głównie dostarcza w tym sezonie punktów rywalom, zaczął od razu wygrywać. Choć początek niedzielnego meczu z Wisłą Puławy mógł wlać w serca lubelskich kibiców odrobinę nadziei na lepsze jutro, bo motorowcy od początku ruszyli na rywali, a od 10. minuty, po golu 18-letniego Mikołaja Kosiora, prowadzili w derby Lubelszczyzny 1:0.

Radość lublinian trwała jednak bardzo krótko. W 14. minucie strzałem z około 30 metrów w okienko lubelskiej bramki wyrównał **Damian Kołtański**. Trzy minuty później Wisła objęła prowadzenie. Po kontrowersyjnym rzucie karnym, podyktowanym przez arbitra, który dopatrzył się faulu **Bartosza Zbiciaka**, „jedenastkę" pewnym uderzeniem, wykorzystał **Mateusz Klichowicz**.

W 23. minucie po główce **Adriana Paluchowskiego** piłka znowu zatrzepotała w lubelskiej bramce. 35-letni napastnik puławskiej drużyny wpisał się na listę strzelców także w końcówce pierwszej części, pewnie wykonując rzut karny, za zagranie ręką **Rafała Króla** (za to przewinienie kapitan Motoru zobaczył drugi żółty kartonik, a w konsekwencji czerwony, tuż przed przerwą osłabiając swój zespół).

Po przerwie dwa gole dla Wisły zdobył **Dominik Banach**, dla gospodarzy kolejne trafienie zapisał na swoim koncie Kosior.

Dziś w Motorze przedstawieni zostaną nowy trener oraz dyrektor sportowy. Najpoważniejsi kandydaci do objęcia tych funkcji: 32-letni Portugalczyk **Goncalo Feio**, który w Rakowie Częstochowa był członkiem sztabu trenera **Marka Papszuna** oraz **Paweł Tomczyk**, były dyrektor sportowy klubu spod Jasnej Góry i w przeszłości piłkarz Motoru, oglądali wczorajsze spotkanie na Arenie Lublin. Miny po jego zakończeniu mieli nietęgie.

MAG

MOTOR LUBLIN - WISŁA PUŁAWY 2:6 (1:4)
Motor: Bartnik - Wójcik, Zbiciak, Rudol, M. Król (78 Staszak) - Kosior, R. Król, Rybicki (58 Reiman), Ceglarz (87 Kusiński), Jagodziński (58 Wyjadłowski) - Kahsay (78 Szuta).
Wisła: Posiadała - Cheba, Gvozdenović, Majewski, Azikiewicz (63 Papikjan) - Banach, Kona, Puton (87 Josiño), Kołtański (63 Przywara), Klichowicz (77 Furtado) - Paluchowski (77 Skałecki).
Bramki: 1:0 Kosior 10, 1:1 Kołtański 14, 1:2 Klichowicz 17 k, 1:3 Paluchowski 23, 1:4 Paluchowski 45 k, 1:5 Banach 50, 2:5 Kosior 53, 2:6 Banach 71. **Żółte kartki:** Zbiciak, R. Król, Ceglarz. **Czerwona kartka:** Rafał Król (45. minuta, Motor, za drugą żółtą). **Sędziował:** Marciniak (Kraków). **Widzów:** 1400.

FOT. MOTOR LUBLIN

Porażka z Wisłą dla piłkarzy Motoru jest już szóstą w tym sezonie przegraną, drugą przed własną publicznością

Ponad 400 uczestników Jesiennej Dychy!

Deszcz nie wystraszył biegaczy

Na linii startu niedzielnego biegu

Dominika Łukasiewicz i Mateusz Krzysztoń wygrali Jesienną Dychę – bieg na dystansie 10 km rozegrany w niedzielę w Lublinie.

Zawodniczka z Jędrzejowa pokonała trasę wiodącą ulicami miasta, dobrze znaną lubelskim biegaczom z poprzednich edycji biegów z cyklu Cztery Dychy do Maratonu w 38 minut i 10 sekund, z kolei zawodnik z Żyrzyna w 33 minuty i 42 sekund.

Mimo niesprzyjającej pogody (zimno i deszcz) w biegu uczestniczyło aż 430 biegaczy, 93 kobiety i 337 mężczyzn.

MAG

WYNIKI
kobiety: 1. (18 w klasyfikacji generalnej) Dominika Łukasiewicz (Jędrzejów) 38:10, 2. (44.) Joanna Szmit (Łabunie) 40:59, 3. (47.) Katarzyna Konkel (Decathlon Lublin) 41:34, 4. (53.) Joanna Andrzejewska (Lubelskibiegacz.pl Team) 41:50, 5. (54.) Anna Wojcieszuk (Lubelskibiegacz Team) 42:04, 6. (107.) Agnieszka Bryła-Cruz 44:50, 7. (138.) Martyna Okupniak (Centrum Dietetyczne Michał Płecha) 46:37, 8. (143.) Agnieszka Długosz-Stępniak (Stay Insane) 46:44, 9. (147.) Iwona Kuzioła (#NoLimits Lublin) 46:50, 10. (154.) Adela Kulesza (Triathlon Lublin Team) 47:25.
mężczyźni: 1. Krzysztoń Mateusz (Gloria Victis Żyrzyn) 33:42, 2. Bartłomiej Florczak (Puławy) 33:45, 3. Michał Płecha (Centrum Dietetyczne Michał Plecha) 34:13, 4. Karol Tichoruk (Biegający Świdnik) 35:24, 5. Paweł Mazurek (Sii Running Team) 35:31, 6. Marek Drob (Banda Grudnia) 36:22, 7. Krystian Sopoćko (Żabia Wola) 36:23, 8. PawełGrochmal (LubelskiBiegacz.pl Team) 36:34, 9. Andrzej Niedźwiadek (Lubelska Grupa Triathlonu) 36:34, 10. Patryk Cyrankiewicz (Lubelskibiegacz.pl Team) 36:39.

Pięściarze Starej Szkoły Boksu walczyli na gali Tymex Boxing Promotion Night 22 w Radomsku

Soczek nie zawiódł

Aż trzech pięściarzy Starej Szkoły Boksu walczyło w sobotniej gali Tymex Boxing Promotion Night 22 w Radomsku.

Z podopiecznych trenerów **Władysława Maciejewskiego** i **Karoliny Michalczuk** zwycięstwa odnieśli **Michał Soczyński** z niepokonanym dotąd Słowakiem **Adrianem Valentino** ((4-0, 3 KO) oraz debiutujący na zawodowym ringu **Damian Cieślik** z **Bartłomiejem Włodarczykiem**. Niestety, wyższość **Aleksandra Jasiewicza**, przegrywając po niejednogłośnym werdykcie, musiał uznać **Kamil Wieczorek**, drugi z naszych debiutantów.

Szczególnie mogła podobać się walka Soczyńskiego, który w końcu pokazał dobry boks. „Soczek" bił mocno i celnie. Po ostatnim gongu sędziowie nie mieli żadnych wątpliwości, punktowali na korzyść pięściarza z Lublina 59:55 i dwukrotnie 60:54.

MAG

Michał Soczyński pokonując Słowaka Adriana Valentino odniósł w szóstej walce na zawodowym ringu szóste zwycięstwo!

EWINNER II LIGA
11. kolejka: Motor Lublin - Wisła Puławy **2:6** * KKS 1925 Kalisz - Lech II Poznań **2:2** (Kendzia 20, Borecki 23 - Sobiech 4, Tomaszewski 75) * Garbarnia Kraków - Radunia Stężyca **3:1** (Słomka 21, Marszalik 30, Pranica 75 - Surdykowski 83) * Olimpia Elbląg - Siarka Tarnobrzeg **2:2** (Sienkiewicz 33, Famulak 65 - Tyl 26, Jacenko 83) * Górnik Polkowice - Hutnik Kraków **1:0** (Hafez 37) * Pogoń Siedlce - Znicz Pruszków **3:4** (Nowak 7, 45 k, Dzięcioł 87 - Nagamatsu 29, Firlej 33, 38 k, 57) * niedzielne mecze: Polonia Warszawa - Kotwica Kołobrzeg, GKS Jastrzębie Zdrój - Zagłębie II Lubin i Stomil Olsztyn - Śląsk II Wrocław zakończyły się po zamknięciu tego numeru.

1. Kotwica	10	28	22-8
2. Znicz	11	20	18-14
3. KKS 1925 Kalisz	10	19	20-12
4. Zagłębie II	10	18	18-20
5. Wisła	11	17	20-14
6. Olimpia	11	17	16-11
7. Polonia	9	16	17-10
8. Górnik	11	15	14-14
9. Garbarnia	11	14	23-22
10. GKS Jastrzębie	10	13	10-11
11. Śląsk II	10	13	15-18
12. Stomil	10	11	12-13
13. Lech II	11	11	17-19
14. Radunia	11	11	20-23
15. Pogoń	11	10	14-19
16. Hutnik	11	10	19-26
17. Siarka	11	9	17-26
18. Motor	**11**	**7**	**9-21**

W następnej kolejce - 25 września: Hutnik - Motor (11:00).

KOSZYKÓWKA

AZS UMCS Lublin Cup dla Poznania

Od piątku do niedzieli w hali przy Al. Zygmuntowskich rozgrywany był turniej AZS UMCS Lublin Cup. W zawodach najlepsze okazały się koszykarki Enea AZS Politechniki Poznań!

Lubelskie Pszczółki zajęły drugie miejsce, pokonując zespół z Poznania **72:67** i Ślęzę Wrocław **62:53** oraz przegrywając z Polonią Warszawa **71:83.**

MAG

SUMO

ALMS SP20 Sokół drużynowym mistrzem Polski

Młodziczki ALMS SP20 Sokół Lublin i ich trener Krzysztof Boryc na najwyższym stopniu podium drużynowych mistrzostw Polski w sumo!

Młodziczki ALMS SP20 Sokół Lublin zostały drużynowymi mistrzyniami Polski! W rozegranych w Łodzi zawodach lublinianki: Oliwia Zawiślak, Nikola Błaszczak, Nikola Kamola i Sandra Salerek w pobitym polu pozostawiły aż 10 innych ekip z całego kraju!

Indywidualnie w Mistrzostwach Polski Młodzików i Młodziczek reprezentanci klubu z Lublina zdobyli pięć medali: złoty **Roman Bezrukyi** w kat. 40 kg, dwa srebrne: **Nikola Błaszczak** (60 kg) i **Nikola Kamola** (+65 kg) oraz dwa brązowe: **Oliwia Zawiślak** (65 kg) i **Kacper Głębocki** (55 kg).

W klasyfikacji klubowej (łącznie chłopcy i dziewczęta) ZTS Sokół Lublin wywalczył trzecie miejsce.

Rusza druga edycja projektu „Spotkania z mistrzami"

Jacek Puchacz poprowadzi treningi z danowcami

Przed rokiem LKSW Dan Świdnik zorganizował cykl trzech seminariów szkoleniowych pod nazwą „Spotkania z mistrzami". W projekcie tym, współfinansowanym przez Powiat Świdnicki, uczestniczyli znani instruktorzy kickboxingu i judo dając ćwiczącym szansę zapoznania się ze swoimi metodami prowadzenia zajęć, czy też - jak w przypadku judo – z innym sportem walki. Druga edycja projektu rusza już w najbliższą sobotę.

24 września świdniczan odwiedzi znany lubelski kickbokser **Jacek Puchacz**, który poprowadzi treningi poświęcone formułom ciągłym w kickboxingu. Były zawodowy mistrz świata jest osobą dobrze znaną danowcom, a prowadzone przez niego seminaria cieszą się niezmiennie dużą popularnością. Tydzień później do Świdnika przyjedzie czołowy zawodnik młodej generacji polskiego kickboxingu. **Oskar Zawiślak** z Łodzi jest byłym mistrzem świata juniorów i aktualnym mistrzem Polski seniorów, obecnie przygotowującym się do mistrzostw Europy, które w tym roku odbędą się w Turcji. – Oskar od początku swojej kariery sportowej zna się dobrze z naszymi sportowcami – jako kadet był kolegą reprezentacyjnym m. in. **Adrianny Skowrytko**, aktualnie instruktorki w świdnickim klubie – mówi **Piotr Bernat**, trener główny LKSW Dan Świdnik.

Projekt ponownie jest dofinansowywany przez Powiat Świdnicki w Świdniku. Zajęcia w dwóch grupach wiekowych odbędą się w sali gimnastycznej I LO w Świdniku, a rozpoczęcie planowane jest na godzinę 11.

MAG

NASZ PATRONAT Narodowy Dzień Sportu na Orliku na Felinie

Zagrali w piłkarskie kręgle

W minioną sobotę obchodzony był Narodowy Dzień Sportu. Z tej okazji Ognisko TKKF Omega i jego niestrudzony prezes Zbigniew Furman zaprosiły dzieci i młodzież do udziału w II Mistrzostwach Lublina w piłkarskie kręgle.

Do rywalizacji na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie zgłosiło się aż 45 zawodników! Każdy wykonywał trzy serie. Mistrzem Lublina został **Krystian Kuryluk**, który zdobył 150 punktów! Drugie miejsce zajął **Brajan Łaguń** (140 pkt.), a trzecie **Piotr Szaruga** (110). Ognisko TKKF Omega zawody zorganizowała wspólnie ze **Stanisławem Koczmarą**, instruktorem na Orliku SP nr 52. **MAG**

Krystian Kuryluk został mistrzem Lublina w piłkarskie kręgle

III LIGA. Dwie bramki w końcówce meczu w Stalowej Woli ze Stalą dały piłkarzom ze Świdnika cenne trzy punkty

Avia wiceliderem

Czwartą wygraną w sezonie, a trzecią na boisku rywali odnieśli w sobotę w Stalowej Woli, w meczu 8. kolejki III ligi ze Stalą piłkarze świdnickiej Avii! Podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego strzelili dwie bramki, ponownie zachowując na wyjeździe czyste konto. Dzięki zwycięstwu „żółto-niebiescy" awansowali na drugie miejsce w tabeli rozgrywek.

W meczu przeciwko Stali świdniczanie obie bramki zdobyli dopiero w ostatnim kwadransie. W 75. minucie po indywidualnej akcji na listę strzelców wpisał się **Tomasz Zając**, zaskakując bramkarza uderzeniem w krótki róg bramki.

W 88. minucie do siatki gospodarzy trafił z kolei **Arkadiusz Górka,** który zaledwie kilkadziesiąt sekund wcześniej pojawił się na boisku, zmieniając **Dominika Kuncę**.

MAG

FOT. MKS AVIA (FB)
T. Zając, strzelec pierwszego gola

STAL STALOWA WOLA - AVIA ŚWIDNIK 0:2 (0:0)
Avia: Rosiak - Drozd, Midzierski, Kursa, Niewęgłowski - Maluga (73 Kocoł), Uliczny, Popiołek, Zając (85 Rak) - Kunca (86 Górka), Kompanicki.
Bramki: 0:1 Zając 75, 0:2 Górka 88.

WYJAZDOWY BILANS AVII
4 mecze - 10 punktów (3 wygrane i remis), bramki: 7-0

Pech Lublinianki

Piłkarze Lublinianki po trzech spotkaniach bez zdobytej bramki, wreszcie trafili do siatki rywali. Niestety, w sobotnim meczu przed własną publicznością z rezerwami kieleckiej Korony to nie wystarczyło, by choć zremisować.

Lublinianka była bardzo blisko wywalczenia punktu. W 66. minucie **Marcin Świech**, skutecznie główkował po świetnym dośrodkowaniu z wolnego **Tomasza Brzyskiego** i gospodarze doprowadzili do wyrównania.

Gdy w końcówce wydawało się, że mecz zakończy się sprawiedliwym podziałem punktów sędzia **Mikołaj Kujawski**, który w 82. minucie zastąpił głównego arbitra **Kacpra Kendzię** (nabawił się urazu łydki) podyktował w dość kontrowersyjnych okolicznościach rzut karny – **Janusz Nojszewski** wpadł w pole karne, a gdy znalazł się pomiędzy dwójką obrońców Lublinianki, padł na murawę jak rażony piorunem. Rzut karny bity przez **Miłosza Strzebońskiego** obronił wprawdzie **Stanisław Czarnogłowski**. Odbił też dobitkę Nojszewskiego, ale był już bezradny wobec uderzenia kolejnego z kielczan, **Jakuba Rybusa**.

LUBLINIANKA – KORONA II KIELCE 1:2 (0:1)
Lublinianka: Czarnogłowski – Futa, Śledzicki, Myszka, Świech – Tymosiak, Chodziutko (46 Miśkiewicz), Brzyski – Janaszek (83 Rak), Paluch, Majewski.
Korona: Mamla – Więckowski, Kiercz, Seweryś, D. Lisowski (75 Mucha) – Konstantyn (61 Majewski), Strzeboński, Turek, P. Lisowski (46 Bielka, 90+8 Mucha), Nojszewski – Szulc (61 Rybus).
Bramki: 0:1 Szulc 10, 1:1 Świech 66, 1:2 Rybus 90+6. **Żółte kartki:** Chodziutko, Świech, Brzyski, Myszka – Nojszewski, D. Lisowski, Bielka, Rybus.
Czerwona kartka: 90+6 Brzyski – za dwie żółte. **Sędziował**: Kacper Kendzia (Leszno) oraz od 82. minuty Mikołaj Kujawski (Łódź).

NASZ PATRONAT. W turnieju „Nigdy więcej 17 września 1939 r. – IV rozbiór Polski"

Lekcja historii na Orliku na Felinie

11 zespołów rywalizowało w turnieju „Nigdy więcej 17 września 1939 r. - IV rozbiór Polski", organizowanym przez Ognisko TKKF Omega w sobotę, na Orliku na Felinie, w 83. rocznicę sowieckiej agresji na nasz kraj. Najlepszą okazała się ekipa Fury Lubartowska, która pokonała w finale po rzutach karnych Wrońską 4:2 (w regulaminowym czasie był remis.

– Już po raz ósmy zaprosiliśmy dzieci i młodzież do udziału w turnieju, którym przypomnieliśmy haniebną napaść we wrześniu 1939 roku Związku Sowieckiego na walczącą z nazistowskim najeźdźcą naszą Ojczyznę – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Kacper Flasiński** (Rzarufki), a bramkarzem **Norbert Mianowany** (Wrońska). Tytuł króla strzelców wywalczył **Oskar Jeż** (Omega), zdobywca 11 bramek.

Fury Lubartowska w finale pokonały po rzutach karnych 4:2 Wrońską. W regulaminowym czasie było 3:3, po bramkach Kacpra Piaseckiego 2 i Jakuba Dudy dla Fury Lubartowska oraz Kacpra Tracza, Jakuba Tomaszewskiego i Oskara Niewiadomskiego dla Wrońskiej

W meczu o 3. miejsce Jastrzębie (na zdjęciu) pokonały Omegę 3:0

NASZ PATRONAT Lubelskie Mistrzostwa Świata w piłce nożnej z Ogniskiem TKKF Omega

Belgia najlepsza w grupie. Brazylia tuż za Kamerunem

W sobotę poznaliśmy kolejne zespoły, które zagrają w 1/8 finału turnieju organizowanego przez Ognisko TKKF Omega na Orliku przy SP nr 52 na Felinie, a wzorowanego na Piłkarskich Mistrzostwach Świata 2022, które 20 listopada rozpoczną się w Katarze.

Grupę F wygrała Belgia (7 punktów) przed Marokiem (5), Chorwacją (2) i Kanadą (1). W grupie G pierwsze miejsce zajął Kamerun (9), drugie Brazylia (6), trzecie Szwajcaria (3), a czwarte Serbia (0).

Awans do kolejnego etapu z każdej z grup wywalczyły po dwie czołowe ekipy. – Ciekawe, czy w Katarze będzie podobnie? – zastanawia się **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega i zaprasza na kolejne mecze na Orlik przy SP nr 52 na Felinie. **MAG**

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

8. kolejka: Stal Stalowa Wola - Avia Świdnik **0:2** * Lublinianka - Korona II Kielce **1:2** * Wisła Sandomierz - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski **0:4** (Czernij 12, 90, Bełczowski 19, 61) * Podlasie Biała Podlaska - ŁKS Łagów **0:1** (Chełmecki 8) * Orlęta Radzyń Podlaski - Czarni Połaniec **1:0** (Kobiałka 42) * KS Wiązownica - Wieczysta Kraków **1:3** (Zieliński 90 - Mak 57 k, 90, Jankowski 64) * Unia Tarnów - Chełmianka **0:6** (Bednara 7, 67 k, Myśliwiecki 54, 67, 69, Czułowski 89) * niedzielne mecze: Sokół Sieniawa - Podhale Nowy Targ i Cracovia II - Wisłoka Dębica zakończyły się po zamknięciu tego numeru.

1. Cracovia II	7	17	20-6
2. Avia	**8**	**15**	**11-3**
3. Wieczysta	8	15	15-8
4. ŁKS Łagów	8	15	13-6
5. Korona II	8	15	13-9
6. Orlęta	8	14	15-11
7. Stal	8	13	15-13
8. Sokół	7	13	9-11
9. KSZO	8	11	12-9
10. Podlasie	8	11	9-8
11. Chełmianka	8	10	17-13
12. Podhale	7	9	8-8
13. Unia	8	9	9-22
14. Wisłoka	7	8	10-11
15. Lublinianka	**8**	**6**	**6-15**
16. Wiązownica	8	4	10-18
17. Czarni	8	4	6-14
18. Wisła	8	4	7-20

W następnej kolejce - 24 września: Avia - Lublinianka (16:00).

HUMMEL IV LIGA gr. 1

Świdniczanka nie zwalnia tempa

Ładnie dla oka, na dużym luzie, a co najważniejsze niezwykle skutecznie - tak w sobotnim meczu 6. kolejki z Opolaninem zagrali piłkarze Świdniczanki. Podopieczni trenera Łukasza Gieresza rozgromili przed własną publicznością gości aż 6:0 i z kompletem zwycięstw i bilansem bramkowym: 17-0 umocnili się na pozycji lidera czwartoligowej grupy 1.

Warto odnotować hat-trick, którym popisał się **Klaudiusz Sypeń**, a także dwa trafienia, które na swoim koncie zapisał niezawodny **Michał Zuber**.

MAG

ŚWIDNICZANKA - OPOLANIN 6:0 (2:0)
Świdniczanka: Socha, Kanarek (67 Koźlik), Pielach, Ptaszyński, Skoczylas (80 Greniuk), Szymala (75 Kutyła), Sikora, Nawrocki (67 Sobstyl), Sypeń (86 Kotowicz), Zuber, Pryliński (76 Łopuszyński).
Bramki: 1:0 Zuber 8, 2:0 Pryliński 45+1, 3:0 Sypeń 48, 4:0 Sypeń 59, 5:0 Zuber 62 z rzutu karnego, 6:0 Sypeń 77.

Pozostałe mecze 6. kolejki: Bug Hanna - Górnik II Łęczna **0:5** * Powiślak Końskowola - Huragan Międzyrzec Podlaski **2:4** * niedzielne mecze: Motor II Lublin - Lewart Lubartów i Stal Poniatowa - Orlęta Łuków zakończyły się po zamknięciu tego numeru.

1. Świdniczanka	**6**	**18**	**17-0**
2. Huragan	6	13	15-6
3. Lewart	5	10	8-5
4. Powiślak	6	9	16-12
5. Stal	5	9	9-4
6. Górnik II	6	6	12-10
7. Orlęta	5	6	14-13
8. Motor II	**5**	**6**	**5-9**
9. Opolanin	6	6	10-20
10. Bug Hanna	6	0	0-27

W następnej kolejce - 24 września: Orlęta - Świdniczanka (16:00); 25 września: Górnik II Łęczna - Motor II (11:00).

W kategorii kobiet „open" najlepsza była Katarzyna Zaborek, druga lokata przypadła Agacie Szot, a trzecia Milenie Irsak

Kategorię mężczyzn „open" zdominował Paweł Szyjduk, drugi był Tomasz Sapuła, a trzeci Kacper Kasprzak

W kategorii mężczyzn 35+ tytuł mistrzowskiego sprzed roku obronił Łukasz Raczkowski. Srebrny medal zdobył Tomasz Kulisz, a 2:1, a brązowy Łukasz Fidecki

NASZ PATRONAT III Mistrzostwa Powiatu Świdnickiego w getbolu za nami

Kiwać każdy może

Już po raz trzeci stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku zaprosiła zawodniczki i zawodników do udziału w Mistrzostwach Powiatu Świdnickiego w getbolu. Zawody, jak co roku, cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników, których tym razem nie odstraszył nawet deszcz. „Kiwać" jeden na jednego można w każdym wieku, a najlepiej o tym świadczy fakt, że rywalizacja toczyła się w aż pięciu kategoriach.

W kategorii kobiet „open" zmierzyły się trzy byłe piłkarki LKS Wierzchowiska, a walka o medale była bardzo wyrównana. W pierwszym meczu **Katarzyna Zaborek** zremisowała z **Agatą Szot** 2:2, a potem mecz Szot z **Mileną Irsak** zakończył się takim samym wynikiem. W trzecim spotkaniu Milena w pewnym momencie remisowała z Katarzyną 2:2, ale końcówka należała do tej drugiej, która strzeliła trzy bramki i zwyciężając 5:2 zajęła pierwsze miejsce. Druga lokata przypadła Agacie Szot, a trzecia Milenie Irsak.

Kategorię mężczyzn „open" zdominował **Paweł Szyjduk**. Były piłkarz drużyn młodzieżowych Avii w pokonanym polu zostawiał **Kacpra Kasprzaka** (4:1) i **Tomasza Sapułę** (4:0). W meczu o srebrny medal Sapuła nie dał szans Kasprzakowi wygrywając pewnie 5:1.

W kategorii mężczyzn 35+ nie zawiódł obrońca tytułu mistrzowskiego sprzed roku **Łukasz Raczkowski**, na co dzień kierownik Biura Karier w Katolickim Uniwersytecie Jana Pawła II. Jak sam podkreślił podczas mistrzostw, grę w piłkę nożną od dziecka ma we krwi i sercu więc w wolnych chwilach występuje w drużynie PKS Bigos w LAKP. W pierwszym meczu po zaciętej walce wygrał z **Tomaszem Kuliszem** 2:1, a w drugim spotkaniu wysoko pokonał **Łukasza Fideckiego** 5:1. W pojedynku o „srebro" Kulisz „rozbił" Fideckiego aż 8:2.

Kategoria 44+ należała do debiutantów. Pierwsze miejsce zajął **Artur Łuka**, a drugie **Marek Dalentka**. Obaj pokonali **Jacka Kosierba**. Pierwszy 5:2, a drugi 3:0. W spotkaniu decydującym o tym, który z nich wywalczy złoty medal Łuka wygrał z Dalentką 4:1.

Sporo emocji przyniósł finałowy pojedynek w kategorii 55+. Tu 67-letni **Tomasz Giełzak** rywalizował z 60-letnim **Czesławem Rakiem.** Mecz miał wyrównany przebieg, choć piłka po strzałach byłego piłkarza Avii i Świdniczanki, kilka razy trafiała w poprzeczkę. O skromnej wygranej 1:0 i końcowej wygranej świdniczanina zadecydował precyzyjnie przez niego wykonany rzut karny.

Zawody swoim honorowym patronatem objął i nagrody ufundował Starosta Świdnicki **Łukasz Reszka**.

MAG

FOT. MANUFAKTURA FUTBOLU (6)

Panie pokazały, że też potrafią nieźle kiwać

W kategorii 44+ pierwsze miejsce zajął Artur Łuka, drugie Marek Dalentka, a trzecie Jacek Kosierb

W finale kategorii 55+ spotkali się 67-letni Tomasz Giełzak (z prawej) z 60-letnim Czesławem Rakiem z Niedrzwicy Kościelnej. 1:0 wygrał świdniczanin

W PIŁKARSKIM PUCHARZE POLSKI NA SZCZEBLU LZPN

Do gry przystępują III-ligowcy

Znamy pary IV rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu LZPN. 21 września o ćwierćfinały powalczy 14 zespołów, w tym nasi trzecioligowcy: Avia Świdnik i Lublinianka, które dopiero co przystępują do pucharowej rywalizacji. Pewny awansu jest już lider IV ligi gr. 1 Świdniczanka, która otrzymała wolny los.

Avia i Lublinianka zagrają w najbliższą środę na boiskach zdecydowanie niżej notowanych rywali. Świdniczanie wybiorą się do Pliszczyna na mecz z B-klasowymi Czarnymi, którzy w pucharowych bojach najpierw w rzutach karnych 4:3 rozprawili się z KS Serniki (w regulaminowym czasie było 3:3), a następnie wygrali po 6:2 z Orłami Kazimierz Dolny i Milą Turka. Lublinianka zagra w Borzechowie z A-klasową Perłą, która w drodze do IV rundy wyeliminowała LKS Stróża (4:3), Kamex Polichna (7:4) i czwartoligowe rezerwy Motoru Lublin (2:1).

Pozostałe pary IV rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu LZPN: Błękit Cyców - Granit Bychawa, Sygnał Lublin - Stal Kraśnik, Tur Milejów - Górnik II Łęczna, Ludwiniak Ludwin - Unia Bełżyce i Stal Poniatowa - Lewart Lubartów.

Wszystkie mecze odbędą się 21 września o godzinie 16:00. **BAS**

Dwa sportowe, zgłoszone przez Jacka Kosierba – prezesa Manufaktury Futbolu w Świdniku, projekty nr 10 i 19 walczą w Świdnickim Budżecie Obywatelskim na 2023 rok

PABLO oraz spotkanie piłkarskich pokoleń Avii i Świdniczanki proszą o głosy

Dziś rozpoczęło się głosowanie na projekty w Świdnickim Budżecie Obywatelskim na 2023 rok. Na finałowej liście zakwalifikowanych do ósmej edycji ŚBO, w ramach którego mieszkańcy Świdnika rozdysponują milion złotych, znalazły się 34 propozycje, w tym dwie sportowe, zgłoszone przez Jacka Kosierba – prezesa Manufaktury Futbolu w Świdniku.

– Prosimy o głosy na Piłkarską Amatorską Branżową Ligę Orlikową oraz Piłkarskie Potyczki Pokoleń: Avia Świdnik – Świdniczanka. Na przyszły rok chcemy zaproponować kolejną edycję cieszącej się dużym zainteresowaniem orlikowej Ligi PABLO, ten projekt już dwukrotnie realizowaliśmy dzięki wsparciu ze Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego, z kolei spotkanie piłkarskich pokoleń, to nowe przedsięwzięcie – przyznaje **Jacek Kosierb**, prezes Manufaktury Futbolu. – Oba projekty oprócz popularyzacji piłki nożnej, będą także spełniały rolę wychowawczą, ponieważ sportowej rywalizacji będą przyświecały zasady współzawodnictwa w duchu fair play. Dla wszystkich uczestników będą przede wszystkim znakomitą formą aktywnego spędzenia wolnego czasu w formie zorganizowanej rywalizacji sportowo-rekreacyjnej. Rozgrywki wpłyną na integrację lokalnej społeczności, poprawienie sprawności i kondycji fizycznej mieszkańców oraz budowanie umiejętności rywalizacji sportowej – dodaje J. Kosierb.

Głosowanie potrwa do 4 października. Każdy mieszkaniec Gminy Miejskiej Świdnik na karcie do głosowana będzie mógł wybrać maksymalnie 3 inicjatywy, które jego zdaniem zasługują na realizację. Głosować można internetowo, a także tradycyjnie, na papierowych kartach.

MAG

PROJEKTY MANUFAKTURY FUTBOLU

10. PIŁKARSKA AMATORSKA BRANŻOWA LIGA ORLIKOWA To liga piłki nożnej dla drużyn sześcioosobowych rozgrywana od kwietnia do czerwca 2023 r. na boisku Orlik przy SP nr 5 przy ul. Jarzębinowej 6 w Świdniku. W rywalizacji wezmą udział amatorskie drużyny z różnych branż. Zagrają między innymi: piekarze, urzędnicy, nauczyciele, trenerzy, strażacy, policjanci, handlarze, monterzy, prezesi czy handlowcy. W Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Lidze Orlikowej weźmie udział maksymalnie 16 drużyn, które będą rywalizować w dwóch grupach: open i 35+. Mecze będą rozgrywane w godzinach wieczornych, w dni jakie organizator ustali z uczestniczącymi drużynami. Przy 16. zespołach zostanie rozegranych 120 meczów. Wszystkie drużyny otrzymają puchary, dyplomy uczestnictwa oraz nagrody rzeczowe w postaci piłek.

19. PIŁKARSKIE POTYCZKI POKOLEŃ: AVIA ŚWIDNIK – ŚWIDNICZANKA. To sportowo-rekreacyjne spotkanie kilku futbolowych pokoleń mieszkańców miasta. Podczas kilkugodzinnego bloku sportowego na zielonej murawie swoje umiejętności zaprezentują się zarówno najmłodsi adepci futbolowych akademii obu klubów, jak również obecni, a także byli piłkarze, trenerzy oraz działacze obu świdnickich klubów. Piłkarskie potyczki pokoleń zostaną zorganizowane na stadionie miejskim przy ul. Sportowej 2 w Świdniku. Blok sportowy rozpocznie się od pokazowego meczu najmłodszych roczników z akademii Avii i Świdniczanki. Centralnym punktem imprezy będzie towarzyski mecz oldbojów 35+ obu świdnickich klubów. Ostatnim akordem potyczek będzie pokazowy mecz oldbojów 45+ obu świdnickich klubów.

NASZ PATRONAT „Turbo Kozak Powiatu Świdnickiego" na finiszu

To już ostatni dzwonek

Dobiega końca konkurs umiejętności piłkarskich pod nazwą „Turbo Kozak Powiatu Świdnickiego"! Piłkarska zabawa organizowana przez Manufakturę Futbolu potrwa jeszcze tylko do końca września.

W miniony weekend swych sił w tym cieszącym się coraz większym zainteresowaniem konkursie próbowali kolejni zawodnicy i zawodniczki.

W KLASYFIKACJI

DZIEWCZĘTA DO LAT 14

1. Lena Sadura 197 pkt. 2. Ala Zakrzewska 160, 3. Ala Dąbska 156, 4. Julia Marzęta 148, 5. Wiktoria Gościniak 126, 6. Blanka Bzowska 122, 7. Martyna Czajko 115, 8. Natalia Kisiel 105, 9 .Anna Król 104, 10. Nikola Solarska 95, 11. Amelia Miszczuk 80

KOBIETY OPEN

1. Katarzyna Zaborek 180, 2. Katarzyna Gromada 173, 3. Milena Irsak 146

JUNIORZY DO LAT 18

1. Daniel Augustyński 241

MĘŻCZYŹNI OPEN

1. Damian Lipiński 303, 2. Daniel Augustyński 282, 3. Bartłomiej Barwiak 268, 4-5. Paweł Szyjduk i Krzysztof Dziewa po 264, 6. Michał Jaworski 232, 7. Kacper Kasprzak 199, 8. Tomasz Sapuła 197

MĘŻCZYŹNI 35+

1. Łukasz Raczkowski 290, 2. Marek Dalentka 260, 3. Tomasz Kulisz 239, 4. Jacek Kosierb 234, 5. Łukasz Huszaluk 194

Milena Irsak z 146 punktami zajmuje w kategorii open kobiet trzecie miejsce

MĘŻCZYŹNI 55+

1. Tomasz Giełzak 287

Aby przystąpić do sprawdzenia swoich umiejętności należy zgłosić się do **Jacka Kosierba**, pod nr tel. 601413856 lub drogą e-mail: jacekkosierb@interia.pl, celem ustalenia dogodnego terminu wykonania próby konkursowej.

Każdy bez wyjątku uczestnik otrzyma upominek w postaci specjalnego, spersonalizowanego kubka z logo „Turbo Kozaka Powiatu Świdnickiego" oraz swoim zdjęciem!

Na najlepszych w poszczególnych kategoriach czekają okolicznościowe statuetki oraz pamiątkowe złote, srebrne i brązowe medale.

MAG

KRZYŻÓWKA

Litery z pól od 1 do 35 utworzą hasło - rozwiązanie niniejszej krzyżówki

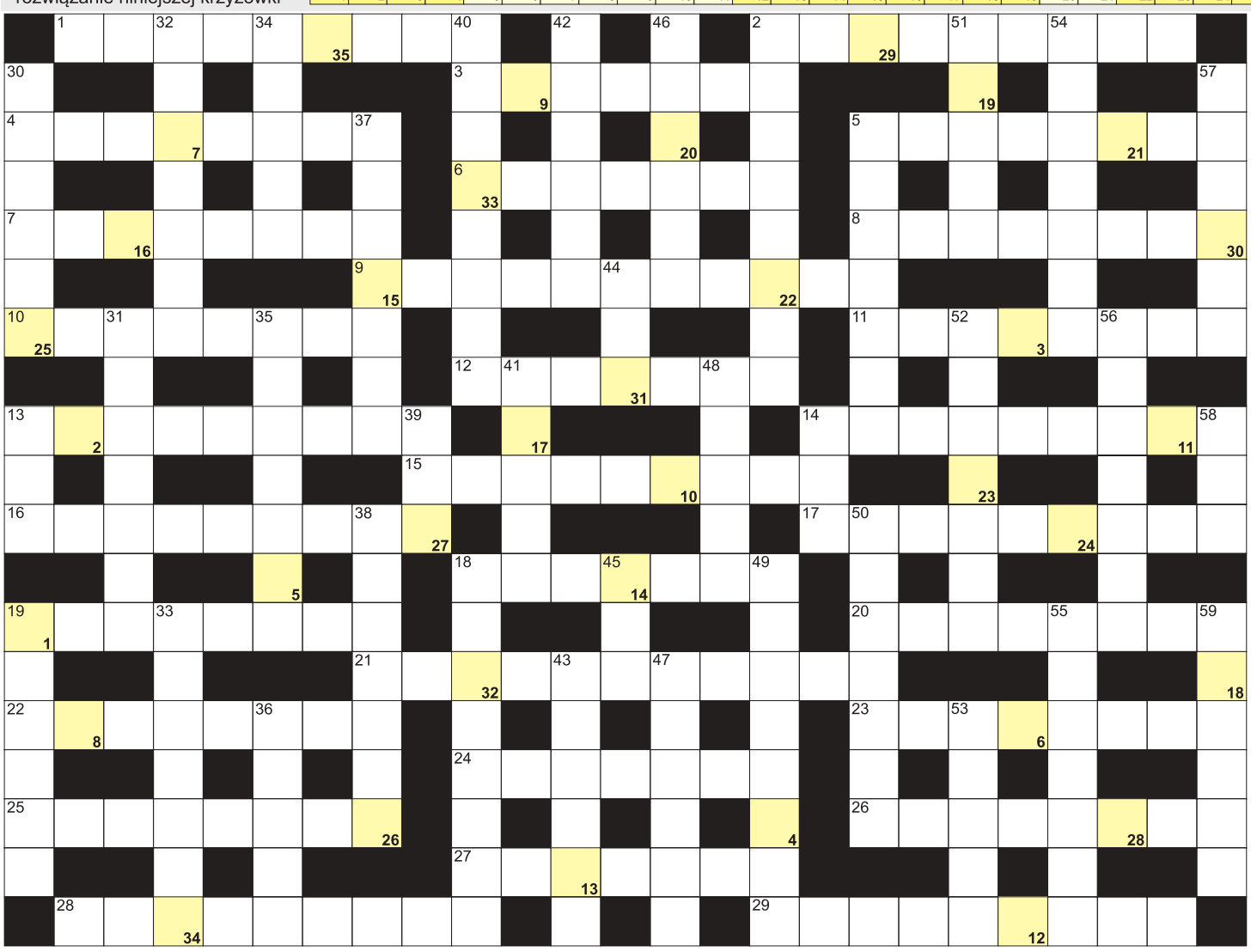

POZIOMO: 1) spodek pod doniczką; 2) tuf spieczony inaczej; 3) rodzaj dzierżawy z prawem zakupu; 4) jantar, złoto Bałtyku; 5) mieszkają w ulach; 6) osłona maszyny, komputera; 7) amerykański stan graniczący z Kolorado; 8) nie są zawodowczyniami; 9) inaczej robinia, drzewo; 10) Etiopia dawniej; 11) stan w USA ze stolicą w Lincoln; 12) trójkąt rysunkowy dla ucznia; 13) dawny złodziej koni; 14) kobra indyjska ; 15) tytułowy Konrad u Mickiewicza; 16) była nią Elżbieta Bawarska; 17) opłata radiowo-telewizyjna; 18) pierwiosnek dla botanika; 19) suche jedzenie na podróż; 20) partyjny aktywista; 21) sport z jazdą figurową; 22) najwyższy szczyt Malezji; 23) Maria, ukochana Napoleona Bonaparte; 24) zdrowe warzywo z ząbkami; 25) gracz który serwuje i przebija; 26) absolwenci filologii angielskiej; 27) kot Gargamela ze Smerfów; 28) państwo z Helsinkami; 29) łowna dla myśliwego. **PIONOWO:** 2) inaczej błahostka, coś łatwego; 5) syn wnuczki; 13) męczy po zakrapianym przyjęciu; 14) "... do młodości" Mickiewicza; 18) udzielana przez bank; 19) trudne do opanowania pragnienie; 30) przeciwpchelna dla psa; 31) Eugene, autor "Łysej śpiewaczki"; 32) do przebiegnięcia dla biegaczy; 33) William, napisał "Ptaśka"; 34) bicie serca, puls; 35) stolica Cypru; 36) zespół Marka Grechuty; 37) Falls, słynny amerykański wodospad; 38) inaczej dorsz; 39) przed trzy; 40) rakija i sake; 41) wino albo dzwonek w kartach; 42) ... Spinoza, filozof niderlandzki; 43) wynik dzielenia; 44) szwedzki grosz; 45) Farrow, aktorka amerykańska; 46) imię Gombrowicza; 47) namalował "Śniadanie wioślarzy"; 48) król Wielkiej Brytanii, następca Elżbiety II; 49) sprzedaje leki; 50) i altana, i biurowiec; 51) japoński samochód; 52) wykazy rozmów telefonicznych; 53) główna belka pod podłogą; 54) inaczej konwersacja; 55) członkowie sądu przysięgłych; 56) przeciwieństwo analizy; 57) najwyższy szczyt Gór Świętokrzyskich; 58) mruczące zwierzę; 59) plamka, wypukłość na skórze.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 38/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.
Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek nr 36/2022 otrzymuje **Eugenia Dziaduk** (Karolinów), a nagrody-niespodzianki - **Pola Opolska** (Chełm) i **Henryk Grzesiuk** (Chełm).

TAXI z SMS
734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

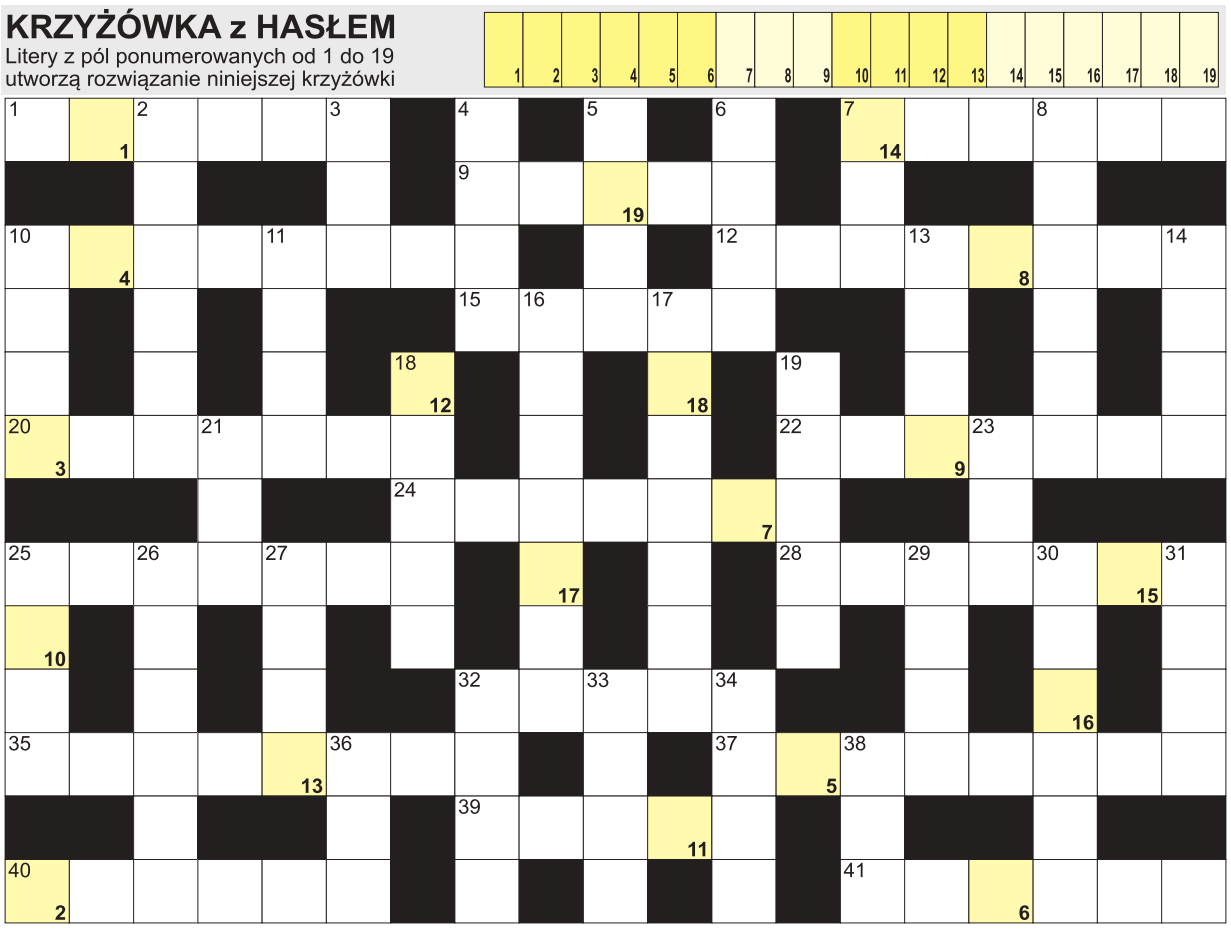

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) święty lub chrzestny; 7) jeden z grzybów; 9) ośmioosobowy zespół muzyczny; 10) sokół norweski inaczej; 12) ruch polityczny Michała Kołodziejczaka; 15) wyrób ludwisarza z sercem; 20) rzeka w Brnie; 22) inaczej siekierka, mała ryba; 24) najdłuższa rzeka Nowej Zelandii; 25) przy butach jeźdźca; 28) pierwiastek Dy; 32) Wschodni ze stolicą w Dili; 35) założyciel fundacji; 37) ukochana powieściowego Wiedźmina; 39) wysoki przy damskim bucie; 40) Carruso, słynny włoski tenor; 41) damski, kobiecy.
PIONOWO: 2) czasem przechodzą po plecach; 3) pierwiastek Cs; 4) Escort lub Mondeo w garażu; 5) kolanowy lub skokowy; 6) i cywilny, i wojenny; 7) ściana z cegieł; 8) John z zespołu The Beatles; 10) dyscyplina w ringu; 11) delfin miecznik; 13) inaczej uzbrojenie, broń; 14) biblijny statek Noego; 16) mokradła na suficie; 17) najmniejsze z Wielkich Jezior; 18) Podsiadło, piosenkarz; 19) dolna część twarzy; 21) Th dla chemika; 23) francuska agencja prasowa; 25) Scholz, kanclerz Niemiec; 26) odpowiada za wyniki drużyny; 27) zwierzę z wełną; 29) Hannawald, były niemiecki skoczek; 30) arcykapłan egipski z opery "Aida"; 31) gmina protestancka; 32) królewskie krzesło; 33) rozgrywany na boisku; 34) skazy na szybie; 36) w głębi obrazu; 38) ostry do krojenia.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Teraz rozsądnie podejmuj finansowe decyzje, pamiętając zwłaszcza o przysłowiu: Chcesz przyjaciela stracić? – Pieniądze mu pożycz. Jeśli ktoś obrazi się za odmowę, niewart był przyjaźni. Zdrowie i humor dopiszą.

Byk (21.04 – 20.05)
Kiedyś mawiano: Gość nie w porę gorszy od Tatarzyna. W Twoim przypadku porzekadło się nie sprawdzi i niespodziewana wizyta kogoś dawno niewidzianego sprawi Ci dużo radości. Poprawa w finansach.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Zrób komu dobrze, to ci da po ziobrze – wkrótce przekonasz się, że niektórym nie warto iść z pomocą. Nie przejmuj się tym, bo wypróbowani przyjaciele nie zawiodą. Humor poprawi duża gotówka.

Rak (22.06 – 22.07)
Śpiesz się powoli – to wskazówka dla Raków na najbliższe dni. Przyda się w pracy, ale i w sprawach sercowych – może się bowiem okazać, że zauroczenie kimś minie tak szybko, jak przyszło. Zanim powiesz, że kochasz, trochę się zastanów, abyś nie żałował.

Lew (23.07 – 23.08)
Po burzy zawsze słońce przychodzi – przekonają się o tym te Lwy, które borykały się ostatnio z kłopotami. Idą lepsze dni – w dobrym zdrowiu Lwy będą się cieszyć stabilizacją w finansach i gorącym uczuciem.

Panna (24.08 – 22.09)
Nie święci garnki lepią – pamiętaj o tym przysłowiu, jeśli planujesz zająć się czymś nowym, ale masz obawy, czy podołasz. Uda się, trzeba tylko chcieć. A co z finansami? Dobrze – duża kasa w zasięgu ręki.

Waga (23.09 – 23.10)
Lepsze wrogiem dobrego, więc na razie ciesz się tym, co osiągnałeś. Na zmiany przyjdzie czas. Póki co korzystaj z przypływu gotówki. Warto zadbać o zdrowie - jesienna aura nie powinna skłaniać do rezygnacji z aktywności i spacerów.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Dla chcącego nic trudnego, więc w najbliższych dniach przełam się i zrób to, co odkładałeś na później lub „na nigdy". W sprawach sercowych zastój – cisza przed burzliwym uczuciem. Poprawa w finansach.

Strzelec (23.11 – 21.12)
W najbliższych dniach Strzelce mogą poznać kogoś miłego. Wskazana jednak rozwaga, bo do nowego znajomego może pasować powiedzenie: Modli się pod figurą, a diabła ma za skórą.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Idzie spokojny tydzień: zdrowie w normie, humor dopisze, portfel nie będzie świecić pustkami a znajomi będą mieć ciekawe propozycje. Poradzisz sobie ze wszystkim, jeśli nie zapomnisz o słowach Seneki: W trudnościach odwołuj się do rozumu.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Nie jest mądry, kto nie jest cierpliwy – mawiali starożytni. W tym tygodniu zapomnij o tej maksymie i nie ociągaj się! Udadzą Ci się nawet skomplikowane przedsięwzięcia. Po co czekać? Do dzieła! Jednak zajęty „ważnymi sprawami" nie zapominaj o dbaniu o formę.

Ryby (20.02 – 20.03)
Jak posiejesz, tak zbierzesz, więc nie patrz na innych, tylko rób swoje. Nagroda Cię nie ominie. Ledwo zmieści się do portfela. A jeśli i w sercu była pustka, to jest szansa na miłość...